WIADOMOŚCI CELNE
Nr 5/6
wrzesień 2004
MINISTERSTWO FINANSÓW - SŁUŻBA CELNA • WARSZAWA 2004 • ISSN 1230 9087



Obchody 65 rocznicy wybuchu II Wojny Światowej

szerzej wewnątrz numeru

WIADOMOŚCI
CELNE

REDAKCJA
Redaktor naczelny: Krystyna Urbańska
Sekretarz redakcji: Beata Zuba
Marcin Woźniczko

PROJEKT GRAFICZNY
Aleksandra Laska

Wykonawca: POLCOM

WYDAWCA
Ministerstwo Finansów – Służba Celna
Warszawa, ul. Świętokrzyska 12
www.clo.gov.pl
prasa@clo.gov.pl
tel.: 694 46 30
tel./fax: 694 35 02
nakład: 3000 egz.

3 65. rocznica wybuchu II Wojny Światowej

12 Prawo, przepisy, praktyka

12 Uproszczony sposób dokumentowania pochodzenia towarów
14 Zasady ustalania wartości celnej towarów leasingowanych
15 Zasady przeliczania walut obcych na walutę polską dla potrzeb celnych
17 Kontrola stosowania przez podatników wymogów w zakresie obowiązku oznaczania napojów spirytusowych, wyrobów winiarskich i tytoniowych znakami akcyzy w II kw. 2004 r.
19 Kontrola kasyn gry, salonów gier na automatach i punktów gier na automatach o niskich wygranych przeprowadzonych przez urzędy celne w II kwartale 2004 r.
20 Postępowanie w stosunku do nieobecnych w Kodeksie karnym skarbowym *de lege lata* i *de lege ferenda*
24 CEN

27 Kronika Kadrowa

28 Współpraca międzynarodowa

32 Prawo i bezprawie

44 Z życia służby



Drodzy Czytelnicy

Wrzesień jest miesiącem wspomnień i refleksji. Staramy się nie zapomnieć jak straszna jest wojna i jak bardzo bolesne ślady po sobie zostawia. Wspominamy tych, którzy poświęcili życie, abyśmy mogli być wolni i żyć godnie. Dla nas celników w tym roku obchody wybuchu II Wojny Światowej miały niezwykle uroczysty przebieg. Udało się, przy finansowym wsparciu całego naszego środowiska zawodowego i osobistego zaangażowania Szefa Służby Celnej i jego zgody na dofinansowanie przedsięwzięcia, umieścić pomnik poświęcony poległym w pierwszych dniach wojny celnikom w miejscu miłym dla oka i korzystnym dla organizowania corocznych uroczystości upamiętniających ich bohaterstwo.

Odsłonięcia pomnika dokonał sam Premier, co w znakomity sposób podkreśliło wagę tych wydarzeń i rolę współczesnej Służby Celnej, tak w Polsce, jak i w zjednoczonej Europie.

Bardzo ważnym momentem uroczystości było nadanie ulicy, przy której umiejscowiony jest pomnik nazwy „Alei Celników Polskich". Jest to co prawda aleja krótka, ale jak na razie – jedyna na świecie – jak podkreśla nasz Szef.

Aby nabrała cech prawdziwej i wspaniałej alei, dobrze byłoby obsadzić ją piękną roślinnością, w tym być może lipami i dębami, które za kilkanaście lat przekształcą to miejsce w skwer o niepowtarzalnym klimacie.

Stać nas – mam nadzieję – na ten jeszcze jeden wysiłek lub jak kto woli zryw, aby sfinansować takie przedsięwzięcie. Wyobraźmy sobie, że każdy z nas (czytaj wszyscy) poświęci na ten cel tylko 2 złote i... sprawa jest załatwiona.

Pomyślcie w swoich urzędach o takiej akcji. Konto już mamy, opiekunów pomnika, którzy będą szczęśliwi, że mogą coś dla niego zrobić – też. Znowu konkurs? A czemu nie? Powiecie, że jeszcze jeden nie został rozstrzygnięty, a my już... ale będzie – już w następnym numerze razem z nagrodą – fotoreportażem – poświęconym zdobyciu pierwszego miejsca!

A więc do zobaczenia na naszych łamach.

Krystyna URBAŃSKA

65. rocznica wybuchu II Wojny Światowej



Jak co roku, rocznicę września, funkcjonariusze celni obchodzą uroczyście w Kałdowie-Malborku i Szymankowie, gdzie ponad 65 lat temu, nasi bohaterscy koledzy, stawili czoła faszystowskim najeźdźcom.

Pamiątkowe tablice i pomniki upamiętniające bohaterstwo polskich celników i kolejarzy znajdują się w Gdańsku-Zaspie, Tczewie, w Czatkowie pod Tczewem, Szymankowie i Kałdowie.

Przypomnijmy te wydarzenia

W latach 1937-39 na terytorium Wolnego Miasta Gdańska miały miejsce liczne incydenty, akcje prowokacyjne, skierowane przeciw polskim funkcjonariuszom, pocztowcom, kolejarzom, celnikom.

Nasilenie tych akcji miało miejsce w 1939 roku. Skierowane one były głównie na odcinek granicy pomiędzy Prusami Wschodnimi i Gdańskiem, którędy prowadziły główne szlaki zaopatrzeniowe, którymi gdańscy faszyści uzupełniali swoje zapatrzenie, głównie w broń i amunicje. Polskie placówki celne na tym terenie mieściły się w Kałdowie, Nowym Dworze, Piekle, Sztutowie i Szymankowie. Hitlerowskie bojówki najczęściej atakowały mieszczący się niedaleko przejścia granicznego, posterunek w Kałdowie (przedmieście Malborka). M.in. 20 maja 1939 roku duża grupa umundurowanych członków hitlerowskich bojówek zaatakowała posterunek w Kałdowie, pobito polskich funkcjonariuszy i spalono posterunek. (Do początku wojny polscy celnicy pracowali i mieszkali w wagonach kolejowych, na stacji w Kałdowie). Podczas tej akcji kierowca Inspektoratu Ceł p. Zygmunt Moraczewski, w obronie własnej zastrzelił przewódcę jednej z bojówek, członka NSDAP Maksa Greubnaua. Śmierć hitlerowca dała okazję do kolejnych antypolskich demonstracji i napaści na polskich funkcjonariuszy.

Przed samym wybuchem II Wojny Światowej polscy celnicy otrzymali dodatkowe zadanie. We współpracy z kolejarzami i kolegami z posterunku w Szymankowie, mieli przekazać polskim żołnierzom broniącym mostów na Wiśle, w Tczewie, informacje o ewentualnym ataku Niemców.

W 1939 r. granica państwowa przebiegała przez most w Tczewie, którego strategiczne znaczenie dla planowanej operacji napadu na Polskę przewidzieli sztabowcy Wehrmachtu, dążąc do zajęcia go w pierwszych minutach ataku. Podstawą ich planu było skierowanie na most specjalnego pociągu z oddziałami szturmowymi, które miały za zadanie opanowanie mostu w Tczewie w stanie nienaruszonym. Pociąg ten zaawizowany przez władze kolejowe jako pociąg tranzytowy z Prus Wschodnich do III Rzeszy na drodze do Tczewa przejeżdżał przez stację kolejową w Kałdowie i Szymankowie.

Celnicy z Kałdowa poinformowali dowódcę inspektorów celnych w Szymankowie, Stanisława Józefa Szarka, który przekazał tę informację polskim żołnierzom broniącym mostu w Tczewie. W rezultacie polska załoga mostu w Tczewie odparła atak niemieckich żołnierzy zadając im znaczne straty oraz wysadziła most – zgodnie z planem obrony. Równocześnie dzięki skierowaniu nadjeżdżającego z odsieczą Niemcom pociągu pancernego na ślepy tor, polscy urzędnicy w Szymankowie uniemożliwili kontynuowanie operacji przeciwko polskiej załodze mostu.

Za swój udział w wyżej opisanych wydarzeniach polscy urzędnicy celni i kolejowi zapłacili najwyższą cenę – zostali wymordowani przez bojówki niemieckie w kilka chwil po opanowaniu stacji przez Niemców. W nocy i nad ranem zamordowano w Szymankowie 21 Polaków, celników i kolejarzy. Zginęli wówczas trzej inspektorzy celni : Gustaw Szarek, Władysław Kamiński i Ignacy Wasilewski oraz dwaj pracownicy ekspozytury celnej: Eugeniusz Jarszyński i Jan Michalak. Zwłoki pomordowanych złożono do wspólnej mogiły, na której hitlerowcy umieścili napis „Hier ligt polnische Hinderheit" („To leży polska mniejszość narodowa".

Podczas ostrzelania przez pociąg pancerny stacji w Kałdowie, ranni zostali inspektorzy celni: Józef Król i Ludgard Rakowski.

W tym roku, w dniach 31 sierpnia i 1 września, po raz kolejny uczciliśmy poległych w 1939 roku.

Od 31 sierpnia 2004 r. celnicy polegli w 1939 roku mają nowe miejsce pamięci. W roku 2003 r. z inicjatywy Dyrektora Izby Celnej w Gdyni p.Bronisława Poźniaka oraz Naczelnika Urzędu Celnego w Elblągu p. Romualda Adamowicza wszczęto procedurę przeniesienia pomnika w Kałdowie z dotychczasowego w inne, dogodniej położone miejsce, a uzgodnione z Burmistrzem Miasta Malborka. Dotychczas pomnik znajdował się na przedmieściu Malborka, w Kałdowie na terenie należącym do niemieckiej sieci handlowej. Jego usytuowanie nie pozwalało na odpowiednie wyeksponowanie pomnika i przeprowadzenie uroczystości w sposób godny dla upamiętnienia zamordowanych celników. Dlatego też Dyrektor Izby Celnej w Gdyni zwrócił się do burmistrza Malborka o „zmianę miejsca pomnika". W dniu 5 lutego 2004 r. podczas spotkania w Malborku burmistrz pozytywnie odniósł się do tej inicjatywy i wskazał nową – wspólnie zaakceptowaną – lokalizację (w pobliżu miejsca, w którym było przejście graniczne i stały wagony na

bocznicy stanowiące tymczasową siedzibę po spaleniu placówki 20.05.1939 r.). Ponadto władze miasta zobowiązały się do poniesienia kosztów związanych z opieką nad otoczeniem, gdzie przeniesiono pomnik. Pomysł ten zaakceptował Wojewoda Pomorski.

Szef Służby Celnej p.prof. Wiesław Czyżowicz objął patronatem inicjatywę renowacji i przeniesienia pomnika. Tę akcję wsparli również pracownicy administracji celnej wpłacając datki na specjalnie uruchomione konto Fundacji Telonarius. Dzięki wspólnemu wysiłkowi uroczystości w br. odbyły się w dniu 31 sierpnia w nowym miejscu.

Tym razem obchody rocznicowe były wyjątkowo uroczyste.

31 sierpnia 2004 r. w Kałdowie w otwarciu nowego miejsca pamięci Służby Celnej uczestniczyli m.in. Prezes Rady Ministrów p. Marek Belka, marszałek Senatu RP p. Longin Pastusiak, Minister Finansów p. Mieczysław Gronicki, członkowie Sejmu i Senatu, wojewodowie, szefowie Straży Granicznej, Policji, dowódcy WP i Marynarki Wojennej, ABW, PKP, Straży Pożarnej, attache celni, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, środowisk gospodarczych oraz mieszkańcy i młodzież z Malborka. Służbę Celną reprezentowali Szef i zastępca Szefa Służby Celnej oraz dyrektorzy i zastępcy dyrektorów wszystkich izb celnych i nestorzy celnictwa, byli dyrektorzy urzędów celnych Marian Zięba i Edward Graban, celnicy z izb celnych w Gdyni i Olsztynie. Nie zabrakło pocztu sztandarowego Służby Celnej.

Przed rozpoczęciem oficjalnych uroczystości związanych z otwarciem nowego miejsca pamięci, funkcjonariusze celni, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych oraz mieszkańcy Kałdowa wzięli udział w mszy świętej, którą celebrował biskup elbląski Jan Styrna. Po mszy, uczestnicy przeszli pod pomnik. Uroczystość w Kałdowie rozpoczęła się nadaniem przez władze miasta Malbork nazwy „Aleja Celników Polskich" alei, przy której stoi pomnik. Uroczystego otwarcia nowej alei dokonali wspólnie – burmistrz miasta Malbork Jan Tadeusz Wilk oraz Zastępca Szefa Służby Celnej p. Sławomir Pichor.

Następnie rozpoczęły się uroczystości związane z odsłonięciem pomnika i tablicy upamiętniającej poległych funkcjonariuszy celnych. Premiera RP powitał gospodarz uroczystości Szef Służby Celnej p. Wiesław Czyżowicz, który w imieniu zebranych złożył meldunek Premierowi. Po wciągnięciu na maszt flagi państwowej i odegraniu hymnu przez orkiestrę reprezentacyjną pomorskiej dywizji WP Prezes Rady Ministrów p. Marek Belka oddał hołd poległym celnikom i podkreślił znaczenie tegorocznych obchodów. W swym wystąpieniu zwrócił uwagę na znaczenie współczesnej Służby Celnej dla rozwoju państwa polskiego. (Wybrane fragmenty wystąpienia premiera drukujemy poniżej).

Po wystąpieniu Premiera Belki, Premier wraz z ministrem Mieczysławem Gronickim i Szefem Służby Celnej Wiesławem Czyżowiczem dokonali odsłonięcia pomnika. Następnie pomnik poświecił biskup elbląski Jan Styrna.

Po oczytaniu apelu poległych i salwie honorowej zebrani złożyli wieńce pod pomnikiem. Na tym oficjalna część uroczystości została zakończona.

Uroczystość w Kałdowie, stanowiła tylko pierwszą część obchodów związanych z upamiętnieniem bohaterskich celników, poległych we Wrześniu 1939 r. 1 września br. jak co roku przedstawiciele Służby Celnej wzięli udział we wspólnych z kolejarzami, uroczystościach w Szymankowie.

Również w Szymankowie, uroczystości obchodów września 1939r. rozpoczęły się od mszy świętej celebrowanej przez biskupa Styrnę. Następnie uczestnicy, w tym szczególnie licznie reprezentowani przedstawiciele PKP (uroczystości w Szymankowie gromadzą przedstawicieli PKP z całej Polski), złożyli kwiaty pod pamiątkową tablicą na dworcu w Szymankowie i pod oddalonym o dwa kilometry pomnikiem kolejarzy i celników pomordowanych w 1939 r.

Podczas okolicznościowego wystąpienia pod pomnikiem w Szymankowie, Szef Służby Celnej p. Wiesław Czyżowicz podkreślił m.in, że w 1939 roku, celnicy zginęli w obronie ojczyzny, dzięki nim i jeszcze wielu innym, możemy dziś kontynuować jedno z podstawowych zadań Służby Celnej jakim jest ochrona polskich, a od 1 maja – również unijnych granic.

Uroczystości w Kałdowie i Szymankowie świadczą o naszej solidarności zawodowej. Dobrze chyba świadczy o nas, że zarówno szefowie naszej Służby, jak i szeregowi funkcjonariusze (przecież to z ich składek powstał nowy pomnik) pamiętają o swoich poprzednikach, którzy 65 lat temu stawili opór hitlerowskim wojskom.

Marcin WOŹNICZKO

PS. Zainteresowanych losem polskich inspektorów celnych w „Wolnym Mieście Gdańsku" odsyłam do książki prof. Henryka Mieczysława Kuli – pt. Gdańska „Dziura Celna". W artykule wykorzystałem materiały przekazane przez kolegów z Izby Celnej w Gdyni.

Poniżej drukujemy wybrane fragmenty przemówienia Premiera RP prof. Marka Belki na uroczystości w Kałdowie.

Panie Ministrze!
Funkcjonariusze i Pracownicy Służby Celnej!
Szanowni Państwo!

Przede wszystkim chciałbym Państwu serdecznie podziękować za zaproszenie na dzisiejszą uroczystość. Wiem, że co roku spotykacie się, aby oddać hołd celnikom, którzy zginęli w czasie II wojny światowej. Jednak tegoroczne obchody mają szczególny charakter. Bardzo się cieszę, że mogę w nich uczestniczyć.

W tym roku mija 65 rocznica wybuchu II Wojny Światowej. Dla wszystkich tu zgromadzonych data 1 września 1939 roku ma wyjątkowe znaczenie. Tego dnia w Kałdowie zostali aresztowani, a następnie rozstrzelani polscy celnicy. Dzisiaj dzięki zaangażowaniu wszystkich Państwa, na miejscu tych tragicznych wydarzeń stanął pomnik ku czci funkcjonariuszy Służby Celnej poległych w czasie II Wojny Światowej. Dziś monument znalazł należne i godne miejsce przy Alei Polskich Celników.

Dziękuję organizatorom za przygotowanie tego spotkania, tej uroczystości. Każdy z Państwa ma swój osobisty wkład w dzisiejsze obchody.

Pomnik, który mam zaszczyt dzisiaj odsłonić to dowód na to, jak wspólne przeżywanie ważnych wydarzeń historycznych, współpraca przy ich upamiętnieniu, integrują Państwa środowisko zawodowe.

Chlubnej historii polskiej Służby Celnej należy oddać należną cześć, a pamięć o niej powinna być kultywowana. Jednak my wszyscy – współcześni Polacy nie możemy także zapominać o trudnej pracy naszych celników dzisiaj. Korzystając ze sposobności spotkania się z Państwem, chcę powiedzieć kilka słów na ten temat.

Drodzy Państwo!

Od czterech miesięcy Polska jest członkiem Unii Europejskiej. Wiem, jak to zmieniło nie tylko Państwa pracę, ale także codzienne życie. Wiem, jak dużo te zmiany Was i Wasze rodziny kosztowały, jak trudny i frustrujący był dla bardzo wielu z Państwa ten rok.

W imieniu swoim i rządu Rzeczypospolitej Polskiej wszystkim Państwu: dyrektorom izb celnych, naczelnikom i pracownikom urzędów celnych, wszystkim funkcjonariuszom Służby Celnej dziękuję za podjęcie służby w nowych, trudnych warunkach i za poświęcenie, z jakim służycie Polsce i Europie.

Dzisiejsze spotkanie, z tak liczną reprezentacją polskich celników, chciałbym wykorzystać, aby złożyć Państwu życzenia wielu sukcesów zawodowych i satysfakcji z wypełniania powierzonych, odpowiedzialnych obowiązków.

Niech niewygody i uciążliwości związane z nowymi warunkami Państwa pracy nie przesłonią dumy z jakże ważnych dla Polski i Unii Europejskiej zadań, które na co dzień wykonujecie. My jesteśmy z Was dumni!

Fotoreportaż

Kałdowo - 30.08.2004

























K a ł d o w o - 3 0 . 0 8 . 2 0 0 4

Kałdowo - 30.08.2004

























K a ł d o w o - 3 0 . 0 8 . 2 0 0 4

Szymankowo - 01.09.2004

























Szymankowo - 01.09.2004

Uproszczony sposób dokumentowania pochodzenia towarów

I. Regulacje prawne dotyczące upoważnionych eksporterów

Dotychczas obowiązujące rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 31 sierpnia 1999r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu stosowania uproszczonego sposobu dokumentowania pochodzenia towarów (Dz. U. Nr 74 poz. 832 ze zmianą w Dz. U. z 2002 r. Nr 43, poz. 388) straciło moc z dniem akcesji Polski do Unii Europejskiej. Jednakże w Akcie Przystąpienia w części wprowadzającej środki przejściowe dotyczące cła zostało ustalone, że dotychczasowe pozwolenia dla „upoważnionych eksporterów" wydane w Polsce zachowują swoją ważność, pod warunkiem, że:

- porozumienia zawarte przez Wspólnotę także przewidują tego typu ułatwienia dla eksporterów oraz
- upoważnieni eksporterzy od momentu przystąpienia stosują wspólnotowe reguły pochodzenia.

Pozwolenia wydane przed 1 maja 2004 r. stracą jednak ważność najpóźniej z dniem 1 maja 2005 r. Polscy eksporterzy, którzy posiadali status „upoważnionych eksporterów" mogą już obecnie składać wnioski o przyznanie upoważnień na nowych zasadach. Jeżeli taki wniosek nie zostanie złożony, wydane wcześniej upoważnienie wygaśnie z dniem jego ważności (określonym w pozwoleniu), nie później jednak niż z dniem 1 maja 2005 r. Wnioski o przyznanie upoważnienia mogą składać także podmioty, które dotychczas nie stosowały tego sposobu dokumentowania pochodzenia towarów.

Podstawowe warunki przyznawania eksporterom uprawnień w zakresie uproszczonego sposobu dokumentowania pochodzenia towarów (częste dokonywanie wywozu, gwarancje możliwości zweryfikowania pochodzenia towarów itp.) obowiązujące w handlu pomiędzy Wspólnotą a danym krajem, grupą krajów lub regionem zawarte są w odpowiednich umowach międzynarodowych i przepisach Rozporządzenia Komisji (EWG) Nr 2454/93 z dnia 2 lipca 1993 r. (Rozporządzenie Wykonawcze). Powyższe źródła prawa nie regulują natomiast samej procedury przyznawania eksporterom tych uprawnień i co więcej zawierają zastrzeżenie, iż przyznanie statusu upoważnionego eksportera może zostać uzależnione od spełnienia innych warunków. Kwestie te znajdują się w gestii poszczególnych krajów członkowskich. Jedynym wymogiem uzgodnionym na poziomie Komitetu Kodeksu Celnego Sekcja Pochodzenia jest pewne minimalne ujednolicenie struktury numerów upoważnień. Ujednolicenie to polega na wprowadzeniu na początku numeru upoważnienia kodu literowego kraju, który je wydał.

Ustawa z dnia 19 marca 2004 r. – Prawo celne (Dz. U. Nr 68, poz. 622) także nie reguluje zagadnienia wydawania przedmiotowych upoważnień. W konsekwencji podstawą do ich wydawania będą przepisy zawarte w odpowiednich umowach międzynarodowych, a także w Rozporządzeniu Wykonawczym.

II. Warunki udzielenia upoważnienia

Organ celny może udzielić upoważnienia do stosowania uproszczonego sposobu dokumentowania pochodzenia towarów osobom, które spełniają wymogi określone w odpowiednich postanowieniach umowy międzynarodowej lub Rozporządzenia Wykonawczego, odnoszących się do uproszczonego sposobu dokumentowania pochodzenia i które:

1. mają swoją siedzibę na terytorium Polski,
2. są podmiotami, których działalnością kierują osoby, które nie zostały skazane prawomocnym wyrokiem za przestępstwo przeciwko wiarygodności dokumentów, mieniu, obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi, przestępstwo gospodarcze lub za przestępstwo skarbowe,
3. nie zalegają z cłem, podatkami stanowiącymi dochód budżetu państwa oraz składkami na ubezpieczenie społeczne, a także nie jest wobec nich prowadzone postępowanie egzekucyjne, upadłościowe, likwidacyjne lub układowe,
4. nie zostało im cofnięte upoważnienie do stosowania uproszczonego sposobu dokumentowania pochodzenia towarów, ze względu na naruszenie przez nich przepisów prawa, w okresie ostatniego roku.

W uzasadnionych gospodarczo wypadkach organ celny może udzielić upoważnienia osobom niespełniającym warunku, o którym mowa w pkt 4.

III. Procedura uzyskiwania upoważnienia

Osoba ubiegająca się o udzielenie upoważnienia do stosowania uproszczonego sposobu dokumentowania pochodzenia towarów, zwana dalej „wnioskodawcą", składa wniosek do naczelnika urzędu celnego właściwego ze względu na siedzibę wnioskodawcy. Celem ułatwienia podmiotom przygotowywania wniosków jego wzór powinien zostać umieszczony na stronie internetowej izby z możliwością jego pobrania bezpośrednio ze strony.

Do wniosku dołącza się:

1) aktualny dokument potwierdzający prowadzenie przez wnioskodawcę działalności gospodarczej,
2) aktualną informację z Krajowego Rejestru Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości o niekaralności osób kierujących działalnością wnioskodawcy za przestępstwa przeciwko dokumentom, mieniu, przestępstwa gospodarcze lub przestępstwa skarbowe,
3) oświadczenie, iż:

a) w stosunku do wnioskodawcy nie otwarto likwidacji, ani nie wszczęto postępowania układowego, upadłościowego lub egzekucyjnego,
b) wnioskodawca nie zalega z cłem, podatkami stanowiącymi dochód budżetu państwa oraz składkami na ubezpieczenie społeczne.

Jeżeli eksporter nie jest jednocześnie producentem towarów, w celu potwierdzenia ich preferencyjnego pochodzenia, musi przedstawić deklaracje swoich dostawców, zgodnie z Rozporządzeniem Rady (WE) Nr 1207/2001 z 11 czerwca 2001 r. dotyczącym procedur ułatwiających wystawianie świadectw przewozowych EUR. 1, sporządzanie deklaracji na fakturach oraz formularzy EUR. 2 i wydawanie upoważnień niektórym eksporterom na podstawie przepisów regulujących preferencyjny handel między Wspólnotą Europejską i niektórymi krajami oraz uchylające rozporządzenie (EWG) Nr 3351/83 (Dz. Urz. WE L 165 z 21/06/2001 i zmiana w Dz. Urz. L 170 z 29/06/2002).

W przypadku, gdy wnioskodawca chce korzystać z uprawnień wynikających z art. 8 ww. Rozporządzenia Nr 1207/2001 (upoważnienie transgraniczne) musi przekazać informacje dotyczące podmiotu, który będzie posługiwał się numerem jego upoważnienia (nazwa, siedziba, powiązania, zakres współpracy, itp.) oraz dane adresowe właściwego urzędu celnego, który będzie kontrolował wykorzystywanie polskiego upoważnienia przez podmiot mający siedzibę na terytorium innego Państwa Członkowskiego.

Upoważnienie do stosowania uproszczonego sposobu dokumentowania pochodzenia towarów wydaje naczelnik urzędu celnego właściwego ze względu na miejsce zamieszkania lub siedzibę wnioskodawcy. Upoważnienie wydaje się na czas nieokreślony, chyba że wnioskodawca wnosi o ograniczenie okresu jego ważności.

Numer upoważnienia musi mieć następującą strukturę: **PL/A/B**, gdzie:
PL- kod literowy Polski.
A – sześciocyfrowy kod urzędu.
B – kolejny numer upoważnienia.
Np. PL/042010/0001

IV. Korzystanie z upoważnienia

Osoba posiadająca upoważnienie może potwierdzać pochodzenie towarów w formie odpowiedniej deklaracji złożonej na fakturze, specyfikacji wysyłkowej lub innym dokumencie, który opisuje towary w sposób wystarczający do ich identyfikacji, zwanej dalej „deklaracją na fakturze".

Deklaracja na fakturze może zostać sporządzona, jeżeli towary, których dotyczy, są uznawane za produkty pochodzące w rozumieniu:
- umowy o wolnym handlu zawartej przez Wspólnoty Europejskie z danym krajem lub regionem,
- przepisów ww. Rozporządzenia Wykonawczego,

niezależnie od wartości towarów, których dotyczy. Deklaracja na fakturze powinna mieć formę i treść określoną w tych regulacjach i może dotyczyć wyłącznie towarów wywożonych we własnym imieniu przez osobę posiadającą upoważnienie.

Deklaracja na fakturze powinna być podpisana własnoręcznie przez osobę upoważnioną do podpisania tej deklaracji. Osoba ta nie jest jednak zobowiązana do podpisywania deklaracji na fakturze, jeżeli dostarczy organowi celnemu wydającemu upoważnienie pisemne zobowiązanie, że przejmuje wszelką odpowiedzialność za każdą deklarację, która identyfikuje tę osobę, tak jakby była podpisana przez nią własnoręcznie.

Osoba posiadająca upoważnienie jest zobowiązana do niezwłocznego zgłoszenia do organu, który je wydał, wszelkich zmian warunków ekonomiczno-technologicznych odnoszących się do produktów wymienionych w upoważnieniu, jakie zaistniały po jego wydaniu.

V. Kontrola i cofanie upoważnień

Podmioty, którym zostało przyznane upoważnienie do uproszczonego sposobu dokumentowania pochodzenia towarów powinny być kontrolowane w zakresie sposobu wykorzystywania takiego upoważnienia. Kontrola taka powinna być przeprowadzana przynajmniej raz na trzy lata, jakkolwiek zalecane jest przeprowadzanie jej częściej. Kontroli podlega prawidłowość dokumentowania pochodzenia pod względem formalnym (np. zgodność ze wzorem, sposób sporządzenia) jak i dokumenty uzasadniające potwierdzenie pochodzenia. Kontrolę powinny przeprowadzać osoby odpowiednio do tego przygotowane, posiadające dużą wiedzę i doświadczenie w zakresie ustalania pochodzenia towarów oraz jego dokumentowania.

Naczelnik urzędu celnego może cofnąć upoważnienie w przypadku:
1) naruszenia co najmniej jednego z warunków, które muszą być spełnione aby możliwe było przyznanie upoważnienia,
2) stwierdzenia w wyniku kontroli celnej, że osoba naruszyła przepisy prawa celnego lub umowy międzynarodowej dotyczące pochodzenia towarów, a w szczególności wystawiała deklarację na fakturze w sposób niezgodny z tymi przepisami,
3) uniemożliwiania lub utrudniania kontroli celnej dotyczącej prawidłowości stosowania uproszczonego sposobu dokumentowania pochodzenia towarów.

Jednocześnie proszę zgłaszać do Wydziału Reguł Pochodzenia i Wartości Celnej DC MF wszelkie uwagi dotyczące stosowania procedury „upoważnionego eksportera" celem możliwości dokonania oceny funkcjonowania systemu i ewentualnej jego modyfikacji.

Departament Ceł MF

Zasady ustalania wartości celnej towarów leasingowanych

W związku z sygnałami dotyczącymi niejednolitego stosowania zasad ustalania wartości celnej towarów leasingowanych, wynajmowanych itp., w szczególności zgłaszanych do procedury odprawy czasowej z częściowym zwolnieniem z należności celnych, Departament Ceł wyjaśnia, iż wprawdzie wybór metody ustalenia wartości celnej takich towarów, dobór danych (ceny porównawcze, opinie rzeczoznawców itp.), a także zastosowanie ewentualnej modyfikacji wykorzystywanej metody, uzależnione są od rodzaju towaru i konkretnych okoliczności transakcji, i każda sprawa powinna być rozpatrywana indywidualnie, to jednak zawsze ustalając wartość celną towaru w takich przypadkach, należy kierować się wskazówkami zawartymi w Studium Przypadku 4.1. i Studium 2.1. Technicznego Komitetu Ustalania Wartości Celnej Światowej Organizacji Celnej (WCO), z uwzględnieniem postanowień art. 143 Wspólnotowego Kodeksu Celnego.

Zgodnie z art. 137 Wspólnotowego Kodeksu Celnego, procedura odprawy czasowej pozwala na wykorzystywanie na obszarze celnym Wspólnoty towarów niewspólnotowych przeznaczonych do powrotnego wywozu bez dokonywania żadnych zmian, z wyjątkiem wynikającego z zużycia obniżenia ich wartości, z całkowitym lub częściowym zwolnieniem z należności celnych przywozowych i bez stosowania wobec nich środków polityki handlowej. Natomiast art. 143 § 1 i 2 tego Kodeksu stanowi, iż kwota należności celnych przywozowych za towary objęte procedurą odprawy czasowej z częściowym zwolnieniem z należności celnych przywozowych wynosi 3% kwoty, która miałaby być uiszczona za te towary, gdyby zostały dopuszczone do obrotu w dniu, w którym zostały objęte procedurą odprawy czasowej, za każdy miesiąc lub część miesiąca, w którym towary objęte były tą procedurą. Kwota należności celnych przywozowych do uiszczenia nie może być wyższa od kwoty, którą należałoby uiścić, gdyby towary te zostały dopuszczone do obrotu w dniu, w którym zostały objęte procedurą odprawy czasowej, nie uwzględniając odsetek, które mogłyby mieć zastosowanie.

Z samej swojej natury transakcje dotyczące towarów importowanych w ramach umów najmu, dzierżawy, leasingu, nawet jeżeli zawierają klauzule o opcji zakupu takich towarów, nie stanowią sprzedaży. Konsekwencją tego jest brak możliwości ustalenia ich wartości celnej metodą określoną w art. 29 Wspólnotowego Kodeksu Celnego. Skoro w tej sytuacji nie można zastosować metody wartości transakcyjnej, należy ustalić wartość celną stosując inne metody, w kolejności przewidzianej przepisami (art. 30 i 31 WKC).

Jeżeli towary identyczne lub podobne do towarów wynajętych lub leasingowanych, były w tym samym lub zbliżonym czasie sprzedawane w celu wywozu do Wspólnoty, wartość celna towarów wynajętych lub leasingowanych mogłaby zostać ustalona metodą wartości transakcyjnej towarów identycznych czy też podobnych.

Jeżeli te dwie metody nie mogą zostać zastosowane, należy podjąć próbę wyceny przywiezionych towarów, według kolejnej metody. Istotą towarów podlegających najmowi, dzierżawie, leasingowi itp., których wartość celna ma być ustalona, jest to, że nie będą we Wspólnocie odsprzedane, dlatego metodę ceny jednostkowej można zastosować jedynie, jeśli identyczne lub podobne towary importowane są w kraju importu sprzedawane. W przeciwnym wypadku trzeba starać się ustalić wartość celną metodą wartości kalkulowanej.

Jeżeli wszystkie te próby nie powiodły się, dla ustalenia wartości celnej tego rodzaju towarów pozostaje metoda ostatniej szansy (art. 31 WKC), w ramach której należy w pierwszej kolejności podjąć próbę elastycznego zastosowania metod poprzednich, tj. wykorzystania wyżej opisanych metod z jednoczesną rezygnacją z pewnych właściwych im warunków.

W przypadku kiedy wartości celnej nie można ustalić przez elastyczne zastosowanie poprzednich metod, można się oprzeć na aktualnych cenach towarów nowych bądź używanych, które są eksportowane do kraju importu. W przypadku towarów, które były używane, wycena może bazować na aktualnych cenach towarów nowych (jeżeli brak takich cen dla towarów używanych), jednakże, ponieważ towary powinny być wyceniane według ich stanu w momencie importu, aktualne ceny towarów nowych powinny ulec korekcie uwzględniającej amortyzację towarów podlegających wycenie. Dokonując takiej wyceny można również skorzystać z wiedzy biegłego, który sporządzi stosowną opinię rzeczoznawczą.

W pewnych przypadkach umowy najmu/leasingu przewidują opcję zakupu. Opcja taka może przysługiwać na początku, w czasie trwania i na koniec trwania umowy. W pierwszym przypadku wartość powinna być oparta na cenie opcji. W dwu pozostałych przypadkach, podstawę do określenia wartości celnej mogą stanowić koszty najmu wskazane w umowie najmu, powiększone o wymaganą dodatkową sumę.

Jak wynika z powyższego, ustalenie wartości celnej towarów będących przedmiotem innych transakcji niż sprzedaż, ma na celu określenie ich wartości, która powinna jak najlepiej odpowiadać cenie zbycia. Koresponduje to z zapisem cytowanego wyżej art. 143 §1 Wspólnotowego Kodeksu Celnego, zgodnie z którym należności celne od towarów objętych procedurą czasowego przywozu pobiera się miesięcznie jako część należności celnych ustalonych tak, jakby towar był do-

puszczony do obrotu. Stąd, podstawę wyliczenia należności celnych musi stanowić wartość towaru w dniu obejmowania go procedurą celną, a nie wyłącznie wartość usługi polegającej np. na leasingowaniu tego towaru. Takie ustalenie wartości celnej towaru jest zatem prostsze, gdy umowa przewiduje opcję wykupu, która – ze swej natury, czyli m. in. uwzględniając wysokość uiszczonego czynszu, rat dzierżawnych itp. – ma zrównoważyć wartość towaru w przypadku, gdy po okresie najmu, dzierżawy itp. jest on zbywany.

Pewne problemy mogą natomiast nastręczać przypadki, gdy umowa nie przewiduje opcji zakupu. Jednak również wtedy ustalenie wartości celnej towaru zgodnie z metodą ostatniej szansy może być dokonane na bazie kosztu najmu zapłaconego lub do zapłacenia za importowany towar. W tym celu podstawę obliczenia wartości celnej może stanowić całkowita kwota kosztów najmu przewidzianych do zapłacenia przez okres użytkowania towarów. Problemem jest zatem przede wszystkim określenie okresu użytkowania towaru, który może lecz nie musi być zbieżny z okresem najmu (dzierżawy, leasingu itd.) określonym w umowie. Ustalanie okresu użytkowania towaru (jego „żywotności") musi uwzględniać kwestię amortyzacji, która przedstawia się różnie ze względu na rodzaj towaru i jego stan w momencie obejmowania procedurą celną. To z kolei wymagać może pomocy ze strony importera, właściciela towaru lub nawet rzeczoznawcy. Ponadto, stosując tę metodę należy zachować ostrożność, gdyż w pewnych przypadkach, koszty najmu mogą być ustalone w wysokości zawyżonej tak, by okres amortyzacji towarów był krótszy od czasu ich użytkowania. Pamiętać również należy, że konieczne jest rozróżnienie czasu użytkowania towarów nowych i używanych, w tym celu posłużyć się można pojęciami „całkowitego czasu użytkowania" dla towarów nowych oraz „resztkowego czasu użytkowania" dla towarów używanych.

Do tak ustalanej wartości celnej towaru nie wlicza się kosztów oprocentowania ani opłat za czynności, które będą miały miejsce w kraju importu w trakcie wynajmowania, dzierżawienia itp. towaru (np. instalacja, konserwacja, naprawy wynajętych urządzeń). Natomiast prowizja wynajmującego pobierana od całej kwoty do zapłacenia za okres trwania umowy, która bywa określana niezależnie od czynszu, rat dzierżawnych itd., stanowi marżę wynajmującego (wydzierżawiającego) i wchodzi do podstawy obliczenia wartości celnej towaru.

Departament Ceł MF

Zasady przeliczania walut obcych na walutę polską dla potrzeb celnych

1. Art. 18 Wspólnotowego Kodeksu Celnego

a) określanie klasyfikacji taryfowej i należności celnych przywozowych (art. 18 ust. 1 Wspólnotowego Kodeksu Celnego)

EUR (EURO) *(w przeglądarkach TARIC i ISZTAR oznaczenie EUR)*

Równowartość EURO w walutach krajowych, stosowana w celu określenia klasyfikacji taryfowej i należności przywozowych (stawki wyrażane w EUR), zgodnie z art. 18 ust. 1 rozporządzenia Rady (EWG) Nr 2913/92 z dnia 12 października 1992 r. ustanawiającego Wspólnotowy Kodeks Celny (Dz. Urz. WE L 253 z 11.10.1993 r. z późniejszymi zmianami), jest określana raz na miesiąc.

Kursy zastosowane do tego przeliczenia są publikowane w przedostatni dzień roboczy miesiąca w Dzienniku Urzędowym Wspólnot Europejskich serii C. **Kursy stosowane są przez cały następny miesiąc.**

Jednak, gdy stosowany na początku miesiąca kurs różni się o ponad 5% od kursu opublikowanego w przedostatnim dniu roboczym przed 15 dniem tego samego miesiąca, ten ostatni kurs stosuje się począwszy od 15 i do końca tego miesiąca.

b) inne przypadki, niż określanie klasyfikacji taryfowej i należności celnych przywozowych (art. 18 ust. 2 Wspólnotowego Kodeksu Celnego)

Zgodnie z art. 18 ust. 2 Wspólnotowego Kodeksu Celnego równowartość EURO w walutach krajowych, stosowana w ramach ustawodawstwa celnego **w innych przypadkach, niż określone w ust. 1**, jest określana raz do roku. Stosowane w tym przeliczeniu kursy są kursami publikowanymi pierwszego roboczego dnia miesiąca października w Dzienniku Urzędowym Wspólnot Europejskich i obowiązują od dnia 1 stycznia następnego roku. Jeżeli dla danej waluty krajowej kurs jest niedostępny, należy zastosować kurs wymiany z ostatniego dnia, dla którego opublikowano kurs w Dzienniku Urzędowym Wspólnot Europejskich.

Zgodnie z powyższym, w przypadku gdy w rozporządzeniu otwierającym i ustalającym zarządzanie wspólnotowymi kontyngentami taryfowymi została, dla kontyngentu taryfowego, wyspecyfikowana jednostka monetarna EURO, należy stosować kurs wymiany pomiędzy walutą krajową a EURO z dnia publikacji w Dzienniku Urzędowym Wspólnot Europejskich serii C, który przypada na pierwszy dzień roboczy października poprzedniego roku.

Od dnia 1 stycznia 2004 r. obowiązują kursy wymiany opublikowane w Dz. Urz. WE C 235 z 1.10.2003 r.

1 EURO = 4,6227 PLN jest obecnie obowiązującym kursem wymiany stosowanym w przypadku kontyngentów taryfowych.

Obowiązujące kursy wymiany dostępne są pod niniejszym adresem:

http: //europa. eu. int/eur-
-lex/pri/en/oj/dat/2003/c_235/c_23520031001
en00050005. pdf

2. Przeliczenia walut narodowych na EURO w związku z limitami określonymi w umowach preferencyjnych (dla „deklaracji na fakturze", bagażu podróżnego i małych przesyłek)

W związku z potrzebami określenia ekwiwalentów w różnych walutach limitów określonych w umowach preferencyjnych, kraje strony umowy ustalają kwoty w walucie narodowej odpowiadające tym limitom **według kursu danej waluty do EURO z pierwszego dnia roboczego października. Kwoty te zgłaszane są Komisji Europejskiej i obowiązują od 1 stycznia następnego roku, przez cały rok. W przypadku Polski stosuje się bieżący kurs średni walut obcych w złotych ogłaszany przez Narodowy Bank Polski w pierwszy dzień roboczy października.**

Dany kraj może zaokrąglać w górę lub w dół kwoty wynikające z przeliczenia na walutę narodową kwoty wyrażonej w EURO. Zaokrąglone kwoty nie mogą się różnić od kwoty wynikającej z przeliczenia o więcej niż 5%. Dany kraj może zachować niezmienioną kwotę wyrażoną w walucie narodowej równoważną kwocie wyrażonej w EURO, jeżeli w wyniku corocznego jej ustalania, przeliczenie tej kwoty, przed jakimkolwiek zaokrągleniem, nie przewyższa 15% równoważnej kwoty wyrażonej w walucie narodowej. Kwota wyrażona w walucie narodowej może być również pozostawiona bez zmian, jeżeli w wyniku jej corocznego ustalania okaże się, że jest niższa niż w roku poprzedzającym.

Od powyższych zasad istnieją wyjątki, np. w umowie UE – Meksyk przyjęto kurs z pierwszego dnia roboczego czerwca 2000 r. Zasady ustalania ekwiwalentów limitów podane są w protokółach dotyczących reguł pochodzenia poszczególnych umów. Wysokość ekwiwalentów limitów jest opublikowana w dzienniku urzędowym serii C lub przekazywana wzajemnie przez partnerów.

3. Wartość celna

Jeżeli elementy właściwe dla określenia wartości celnej są wyrażone w innej walucie niż PLN, to należy dokonać odpowiednich przeliczeń.

Zagadnienie kursu wymiany walut, stosowanego **w celu ustalenia wartości celnej towaru**, od 1 maja br. jest regulowane rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 22 kwietnia 2004 r. w sprawie kursu wymiany stosowanego w celu ustalania wartości celnej (Dz. U. Nr 87, poz. 827) oraz przepisami Art. 168-172 Rozporządzenia Wykonawczego.

Przepisy wspólnotowe przyznają Państwom Członkowskim prawo do wyznaczenia, w celu ustalania wartości celnej towarów, kursu wymiany innego niż ostatni kurs sprzedaży zanotowany dla transakcji handlowych na najbardziej reprezentatywnym rynku walutowym. Z tej możliwości skorzystał polski ustawodawca, umieszczając w Prawie celnym (Dz. U. Nr 68, poz. 622) delegację dla Ministra Finansów do wyznaczenia takiego kursu. Bieżące kursy średnie wyliczane i ogłaszane przez Narodowy Bank Polski spełniają te kryteria, stąd wskazanie ich w ww. rozporządzeniu Ministra Finansów. Natomiast zasady stosowania kursów wymiany są jednolite dla wszystkich Państw Członkowskich i określone zostały w Art. 168 – 172 Rozporządzenia Wykonawczego. Kursami wymiany walut, stosowanymi w celu ustalania wartości celnej towarów są zatem nadal bieżące kursy średnie wyliczane i ogłaszane przez NBP, a stosuje się je według zasad wynikających bezpośrednio z przepisów wspólnotowych. Podkreślić więc warto, że pomimo, iż kursy te noszą nazwę bieżących kursów średnich, to jednak dla celów ustalania wartości celnej **są one ustalane w przedostatnią środę miesiąca i obowiązują przez cały następny miesiąc.**

Od tej zasady istnieją jednak wyjątki:

- gdy kurs wymiany nie jest odnotowany w przedostatnią środę (dla wszystkich walut albo dla poszczególnych), albo gdy stwierdzone kursy wymiany nie zostały opublikowane tego lub następnego dnia, korzystać należy z ostatniego kursu stwierdzonego i opublikowanego w poprzednich czternastu dniach,
- gdy poszczególne waluty są rzadko, albo nigdy nie są notowane w Państwie Członkowskim, gdyż np. rzadko występuje na nie popyt, albo gdy waluty normalnie notowane nie mają z wyjątkowych przyczyn, odnotowanego kursu opublikowanego w poprzednich 14 dniach, wtedy Państwo Członkowskie dokonując oceny środków najbardziej odpowiednich do ustalenia kursów określa kursy, które mają być w takim wypadku stosowane (taki charakter mają zwykle np. waluty niewymienialne, jednak NBP będzie publikować ich kursy w każdą środę, co umożliwi stosowanie ww. zasady, a nie wyjątku),
- gdy kurs stwierdzony w ostatnią środę miesiąca różni się o 5% lub więcej od poprzednio ustalonego, to ten nowy kurs stosuje się od następnej środy, aż do końca miesiąca, chyba że wystąpi kolejna wyjątkowa sytuacja, opisana poniżej,
- gdy kurs odnotowany w dowolną środę różni się o 5% lub więcej od kursu aktualnie stosowanego, ten nowy kurs zastępuje kurs dotychczasowy od następnej środy i obowiązuje aż do końca miesiąca stosowania, chyba że w tym okresie, w dowolną środę, jeszcze raz zostanie stwierdzone, że kurs odnotowany różni się o 5% lub więcej od kursu aktualnie stosowanego.

Jak zatem wynika z powyższego, pomimo tego, że regulujące do niedawna ww. materię rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 16 stycznia 2004 r. w sprawie sposobu stosowania kursów walut obcych, ogłaszanych przez Narodowy Bank Polski w celu ustalania wartości celnej, straciło moc z dniem 1 maja 2004 r., to praktycznie nie wystąpiły żadne większe zmiany co

do zasad stosowania tych kursów.

- Szczególnym wyjątkiem od stosowania bieżących kursów średnich wyliczanych i ogłaszanych przez NBP jest przeliczanie średnich wartości jednostkowych ustalanych przez Komisję UE dla celów uproszczonego systemu ustalania wartości celnej towarów łatwo psujących się. Zgodnie z Art. 173 Rozporządzenia Wykonawczego, dla ustalenia wartości celnej towarów wyznaczonych zgodnie z klasyfikacją zawartą w Załączniku 26, Komisja ustala dla każdej rubryki klasyfikacyjnej, wartość jednostkową za 100 kilogramów netto wyrażoną w walucie Państw Członkowskich. Wartości jednostkowe ustalane są co 14 dni w rozporządzeniach Komisji i publikowane w Dzienniku Urzędowym Wspólnot Europejskich serii L. Obowiązują one do momentu opublikowania nowych wartości jednostkowych.
  Przeliczenie wartości jednostkowych oznaczonych w EUR na waluty Państw Członkowskich, odbywa się po ostatnich kursach wymiany ustalonych przez Komisję i opublikowanych w Dzienniku Urzędowym WE przed tygodniem, w którym ustalane są wartości jednostkowe (Art. 175 ust. 2 ww. Rozporządzenia). Kursy wymiany ustalone przez Komisję są publikowane w Dzienniku Urzędowym serii C.

EUR (EURO) (*w przeglądarkach TARIC i ISZTAR oznaczenie* **EurVU**)

4. INTRASTAT

Sposób przeliczania na walutę polską kwot wyrażonych w walutach obcych, które powinny być wypisywane w polu nr 19 lub 20 deklaracji INTRASTAT (tj. w polach dotyczących wartości fakturowej w PLN lub wartości statystycznej w PLN).

Zgodnie z zapisami części III i IV Instrukcji wypełniania formularza – deklaracja INTRASTAT oraz dokonywania zgłoszeń INTRASTAT, stanowiącej Załącznik Nr 3 do rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie zgłoszeń INTRASTAT (Dz. U. Nr 89, poz. 846), w przypadku, gdy wartość fakturowa podana jest w innej walucie, kwotę faktury należy przeliczyć na walutę polską, zaś przeliczenie powinno nastąpić na podstawie kursu waluty ustalonego według zasad określonych dla celów podatku od towarów i usług, a w przypadku ich braku, według zasad określonych dla celów celnych (objaśnienia dla pól 19 i 20 deklaracji INTRASTAT).

Dla celów podatku VAT, sposób przeliczania kwot wykazywanych na fakturach, w sytuacji, gdy kwoty te wykazywane są w walutach obcych, określony został w § 37 ust. 1-4 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 27 kwietnia 2004 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 97 poz. 970).

Sposób przeliczania, o którym mowa powyżej, należy stosować zarówno w odniesieniu do zgłoszeń INTRASTAT w przywozie, jak i w odniesieniu do zgłoszeń INTRASTAT w wywozie.

W zakresie stosowania kursu walut dla celów podatkowych, na stronach internetowych Ministerstwa Finansów, w dziale Pytania i Odpowiedzi, ukazało się następujące wyjaśnienie dotyczące tej kwestii:

PYTANIE:

Jaki kurs waluty powinienem zastosować do przeliczenia kwot wyrażonych w walutach obcych np. EURO na złote w przypadku gdy wystawiam fakturę VAT zanim NBP wyliczy i ogłosi bieżący kurs średni waluty obcej na dzień wystawienia faktury?

ODPOWIEDŹ:

Zgodnie z § 37 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 27 kwietnia 2004 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 97, poz. 970) waluty obce przelicza się na złote według bieżącego kursu średniego waluty obcej wyliczonego i ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski na dzień wystawienia faktury. Natomiast w przypadku gdy na dzień wystawienia faktury bieżący kurs średni waluty nie został wyliczony i ogłoszony, do przeliczenia stosuje się kurs wymiany ostatnio wyliczony i ogłoszony (§ 37 ust. 2 cyt. rozporządzenia).

Zasada ta ma również zastosowanie w przypadku gdy faktura jest wystawiana zanim NBP wyliczy i ogłosi bieżący kurs średni waluty obcej.

Departament Ceł MF

Kontrola stosowania przez podatników wymogów w zakresie obowiązku oznaczania napojów spirytusowych, wyrobów winiarskich i tytoniowych znakami akcyzy w II kw. 2004 r.

W II kw. 2004 roku pracownicy szczególnego nadzoru podatkowego zatrudnieni w urzędach celnych, przeprowadzili łącznie **23.012** kontroli w podmiotach gospodarczych prowadzących działalność handlową i gastronomiczną, w tym:

- 79,2% w jednostkach obrotu detalicznego,
- 18,1% w jednostkach gastronomicznych,
- 2,7% w jednostkach obrotu hurtowego.

W wyniku przeprowadzonych kontroli stwierdzono **1.573** różnego rodzaju **nieprawidłowości**. Kontrole były wykonywane (dotyczyło to zwłaszcza bazarów i targowisk) przy współpracy z innymi służbami m.in. z Policją, Strażą Graniczną, strażami gminnymi i miejskimi. Część z nich przeprowadzono przy jednoczesnym udziale kilku służb.

2. Na wyrobach objętych obowiązkiem banderolowania tj. wyrobach spirytusowych, winiarskich i papierosach w **704** przypadkach stwierdzono **brak znaków skarbowych akcyzy**, z tego:

- w **172** przypadkach – **4.102** sztuki opakowań jednostkowych wyrobów spirytusowych, które zawierały w przeliczeniu na czysty alkohol etylowy **3.632** dm^3 100%,
- w **43** przypadkach – **128** sztuk opakowań jednostkowych wyrobów winiarskich, które zawierały łącznie **101** litrów tych wyrobów,
- w **489** przypadkach – **129.899** paczek papierosów.

Najwięcej paczek nieobanderolowanych papierosów ujawnili pracownicy szczególnego nadzoru podatkowego na terenie działania Izb Celnych: w Przemyślu – 41.886, w Rzepinie – 40.213 i w Białej Podlaskiej – 23.405.

W przypadku napojów spirytusowych bez wymaganych banderol, największe ich ilości (w przeliczeniu na czysty alkohol etylowy) ujawniły Izby Celne: w Przemyślu – 2.637 dm^3 100%, w Gdyni – 316 dm^3 100% i w Białej Podlaskiej – 235 dm^3 100%.

Powyższe dane stanowią potwierdzenie obserwowanych od dłuższego czasu głównych kierunków przemytu tych wyrobów do Polski, a w przypadku nieobanderolowanych papierosów także ich dalszej dystrybucji na rynek niemiecki.

3. Ujawniono **456** przypadków **nie sporządzenia przez podatników spisów** posiadanych wyrobów nieoznaczonych, oznaczonych nieprawidłowo względnie nieodpowiednimi znakami akcyzy lub wyrobów z uszkodzonymi znakami akcyzy. Największa liczba ujawnionych tego rodzaju nieprawidłowości przypadła na terenie działania Izb Celnych we Wrocławiu – 261, w Katowicach – 60 i w Białej Podlaskiej – 58 przypadków.

Ponadto stwierdzono **15** przypadków **nieprawidłowości w zakresie prowadzonej przez podatników dokumentacji i ewidencji znaków skarbowych akcyzy**.

W powyższych sprawach prowadzone są postępowania karne skarbowe.

4. W II kw. 2004 r. odnotowano **376** przypadków **wprowadzania do obrotu wyrobów oznaczonych nieodpowiednimi znakami akcyzy** względnie nieprawidłowo lub wyrobów z uszkodzonymi znakami akcyzy, z tego:

- **150** przypadków dotyczyło **879 sztuk** opakowań jednostkowych wyrobów spirytusowych, które zawierały w przeliczeniu na czysty alkohol 192 dm^3 100%,
- **193** przypadki dotyczyły **1.714 sztuk** opakowań jednostkowych wyrobów winiarskich, które zawierały łącznie **2.462 litry** tych wyrobów,
- **33** przypadki dotyczyły **588 paczek** papierosów.

Najczęściej występujące w tym zakresie nieprawidłowości dotyczyły obrotu wyrobami oznaczonymi wzorami banderol, które przestały być aktualne. Tego typu sprawy przekazane są komórkom dochodzeń karnych skarbowych.

5. W dalszym ciągu ujawniane są **wyroby oznaczone fałszywymi banderolami**. Podrobione znaki akcyzy stwierdzono w 22 przypadkach, z tego 12 przypadków dotyczyło wyrobów tytoniowych, a pozostałe napojów spirytusowych. Ogółem w II kw. 2004 r. **zabezpieczono 223 butelki** napojów spirytusowych, które zawierały w przeliczeniu na czysty alkohol **47** dm^3 100% oraz **625** opakowań jednostkowych papierosów i tytoniu do palenia.

Tego rodzaju sprawy przekazywane są organom ścigania bądź prowadzą je komórki dochodzeń karnych skarbowych.

6. W wyniku kontroli przeprowadzonych w II kw. 2004 r. **wszczęto 611 postępowań karnych skarbowych**. W wyniku zakończonych postępowań **ukarano 502 osoby** a łączna wysokość zastosowanych kar wyniosła **82.913 zł**.

Przypadki naruszenia przepisów o oznaczaniu wyrobów znakami skarbowymi akcyzy są kwalifikowane jako przestępstwa bądź wykroczenia skarbowe. Ich penalizacja następuje na podstawie przepisów Kodeksu karnego skarbowego, a kary są orzekane przez sądy powszechne. W II kw. 2004 r. **przekazano organom ścigania 54 sprawy.**

W czasie przeprowadzonych kontroli prawidłowości oznaczania wyrobów znakami skarbowymi akcyzy pracownicy szczególnego nadzoru podatkowego stwierdzili także przypadki **naruszenia innych przepisów**. Ujawnione zostały m.in. przypadki obrotu napojami alkoholowymi bez zezwolenia, przypadki naruszenia przepisów wizowych, przypadki występowania w obrocie handlowym papierosów bez nadrukowanych cen na opakowaniach jednostkowych, papierosów zawierających zbyt duże ilości substancji szkodliwych oraz wadliwość i nierzetelność prowadzonej dokumentacji i ewidencji księgowej i inne nieprawidłowości.

Wnioski

1. Prowadzone przez pracowników szczególnego nadzoru podatkowego kontrole, mające w dużej mierze charakter prewencyjny, ale również ich wymierne efekty w postaci zakwestionowanych wyrobów akcyzowych wprowadzanych do obrotu z naruszeniem prawa, świadczą o celowości kontynuowania tego typu działań.
2. Największą skuteczność wykazują kontrole prowadzone na bazarach i targowiskach zlokalizowanych w województwach przygranicznych oraz w pobliżu rynków zbytu – najczęściej dużych aglomeracji miejskich.
3. Po raz pierwszy ilość fałszywych znaków akcyzy na papierosach była większa od ilości fałszywych banderol na wyrobach spirytusowych. Fałszywe znaki akcyzy na papierosach oraz na tytoniu do palenia ujawniono w 5 województwach, co świadczy o eskalacji tego procederu.
4. Mając na uwadze prewencyjny charakter prowadzonych działań w sferze obrotu wyrobami podlegającymi banderolowaniu, celem zwiększenia ich efektywności kontrole powinny być systematyczne i starannie zaplanowane.

Wydział Szczegółowego Nadzoru Podatkowego i Kontroli Departamentu Podatku Akcyzowego MF

Kontrola kasyn gry, salonów gier na automatach i punktów gier na automatach o niskich wygranych przeprowadzonych przez urzędy celne w II kwartale 2004 r.

1. Urzędy celne w ramach szczególnego nadzoru podatkowego prowadziły kontrolę związaną z otwarciem i zamknięciem stołów gry oraz obliczaniem rezultatów gier na stołach i na automatach w kasynach gry, w formie stałego nadzoru.

W II kwartale 2004 r. działalność prowadziły 24 kasyna gry. Najwięcej kasyn znajdowało się na terenie działalności izb celnych w: Warszawie (5), Wrocławiu (3), Gdyni (3), Krakowie (3) i Łodzi (3). Na terenie działalności izb celnych w: Białymstoku, Białej Podlaskiej, Olsztynie i Przemyślu kasyna gry nie prowadziły działalności.

Wysokość kwot podstaw opodatkowania podatkiem od gier uzyskanych w II kwartale 2004 roku przez kasyna gry, ustalona na podstawie raportów dziennych wpłat, wypłat i rezultatów gier w kasynie gry, wyniosła **49.780.539 zł** (w I kwartale 2004 r. **52.149.275 zł**), w tym:

- w kwietniu 16.908.695 zł,
- w maju 16.821.159 zł,
- w czerwcu 16.050.685 zł.

Ze względu na występowanie różnic w zakresie prowadzenia działalności kasyn gry w II kwartałach 2003 i 2004 roku, porównano wysokości kwot podstaw opodatkowania podatkiem od gier uzyskane przez 24 kasyna gry (prowadziły działalność w II kwartałach 2003 i 2004 roku), stwierdzając wzrost tych kwot – liczony w stosunku II kwartał 2004 r. do II kwartału 2003 r. – o **18,29%**. Zwraca natomiast uwagę zróżnicowanie w tym zakresie dla poszczególnych kasyn gry.

2. W salonach gier na automatach szczególny nadzór podatkowy wykonywany był w formie kontroli doraźnych.

W II kwartale 2004 r. gry na automatach prowadziło 160 salonów gier. Najwięcej salonów znajdowało się na terenie działalności izb celnych w: Katowicach (34), Wrocławiu (18), Warszawie (16) i Krakowie (15).

Łącznie przeprowadzono 453 kontrole doraźne w salonach gier na automatach.

Zakresem kontroli objęto:

- sprawdzanie stanu liczników kredytów i żetonów oraz porównanie ich z raportami dziennymi,
- obliczanie rezultatów gier na automatach,
- sprawdzenie prowadzonej dokumentacji,
- ustalanie zgodności stanu faktycznego w stosunku do stwierdzonego w protokole urzędowego sprawdzenia.

Podczas przeprowadzonych przez pracowników szczególnego nadzoru podatkowego kontroli nie stwierdzono nieprawidłowości.

Wysokość kwot podstaw opodatkowania podatkiem od gier uzyskanych w II kwartale 2004 roku przez salony gier na automatach, ustalona na podstawie raportów dziennych wpłat, wypłat i rezultatów gier na automatach, wyniosła **59.027.797 zł** (w IV kwartale 2003 r. **55.743.299 zł**), w tym:

- w kwietniu 20.074.882 zł,
- w maju 19.868.095 zł,
- w czerwcu 19.084.820 zł.

W II kwartale 2003 roku wyniosła ona odpowiednio **51.517.547 zł** (działalność prowadziły 152 salony gier).

Ze względu na występowanie różnic w zakresie prowadzenia działalności salonów gier w II kwartałach 2003 i 2004 roku, porównano wysokości kwot podstaw opodatkowania podatkiem od gier uzyskane przez 146 salonów gier prowadzących gry na automatach (prowadziły działalność w II kwartałach 2003 i 2004 roku), stwierdzając wzrost tych kwot – liczony w stosunku II kwartał 2004 r. do II kwartału 2003 r. - o **10,72%**. Również w przypadku salonów gier na automatach występuje duże zróżnicowanie w tym zakresie.

3. W punktach gier na automatach o niskich wygranych szczególny nadzór podatkowy wykonywany był w formie kontroli doraźnych.

W II kwartale 2004 r. liczba punktów gier na automatach o niskich wygranych stopniowo rosła i w marcu 2004 r. osiągnęła ilość **2.413**. Najwięcej punktów znajdowało się na terenie działania izb celnych w: Warszawie (568), Wrocławiu (383) i Białej Podlaskiej (345). Izby celne w Łodzi i Szczecinie dotychczas nie odnotowały działalności podmiotów urządzających gry na automatach o niskich wygranych i nie przeprowadziły urzędowego sprawdzenia pod względem wykonywania szczególnego nadzoru podatkowego.

W punktach gier na automatach o niskich wygranych przeprowadzono łącznie **959** kontroli doraźnych.

Zakresem kontroli objęto:

- przeprowadzenie urzędowego sprawdzenia w punktach gier na automatach o niskich wygranych,
- obliczanie przychodów, stosowanie maksymalnej stawki i wartości maksymalnej wygranej w grach na automatach o niskich wygranych,
- sprawdzenie prowadzonej dokumentacji,
- ustalanie zgodności stanu faktycznego w stosunku do stwierdzonego w protokole urzędowego sprawdzenia.

Podczas przeprowadzonych przez pracowników szczególnego nadzoru podatkowego kontroli stwierdzono 17 nieprawidłowości. Zdecydowana większość nieprawidłowości (16) dotyczyła urządzania gier na automatach o niskich wygranych bez zezwolenia właściwego dyrektora izby skarbowej. Jedna nieprawidłowość dotyczyła przemieszczenia automatów do gier o niskich wygranych ze zweryfikowanego punktu gier bez powiadomienia naczelnika urzędu celnego

tj. naruszenia przepisu § 50 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 7 kwietnia 2004 r. w sprawie wykonywania szczególnego nadzoru podatkowego (Dz. U. Nr 65, poz. 598).

Wysokość zadeklarowanych przychodów osiągniętych przez punkty gier na automatach o niskich wygranych wyniosła w II kwartale 2004 r. **19.211.621 zł** (w I kwartale 2004 r. **6.600.045 zł**).

Wydział Szczególnego Nadzoru Podatkowego i Kontroli Departamentu Podatku Akcyzowego MF

Postępowanie w stosunku do nieobecnych w Kodeksie karnym skarbowym *de lege lata* i *de lege ferenda*

1. Postępowanie w stosunku do nieobecnych jest szczególnym trybem przyjętym przez przepisy Kodeksu karnego skarbowego[1]. Ma na celu umożliwienie przeprowadzenia postępowania przygotowawczego oraz postępowania sądowego, pomimo nieobecności oskarżonego lub podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej.

To szczególne postępowanie funkcjonowało w okresie obowiązywania Ustawy karnej skarbowej z 1971 r. (art. 222-226)[2], jak i zostało uregulowane w przepisach Kodeksu karnego skarbowego (art. 173-177)[3]. Nie ma natomiast swojego odpowiednika w powszechnym procesie karnym[4].

Pozostawienie szczególnego postępowania w stosunku do nieobecnych jest odpowiedzią na postulaty praktyki. Należy bowiem pamiętać, że w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe np. przeciwko obowiązkom celnym oraz zasadom obrotu z zagranicą towarami i usługami, bardzo często podmiotem naruszającym prawo jest obcokrajowiec lub osoba przebywająca za granicą z innych względów. Po popełnieniu przestępstwa skarbowego lub wykroczenia skarbowego wspomniana osoba z reguły wyjeżdża za granicę, względnie organy ścigania nie mogą ustalić jej miejsca zamieszkania lub pobytu w kraju. Prowadzenie postępowania przygotowawczego w takiej sytuacji utrudnia nie tylko brak osoby podejrzanej, ale także fizycznie istniejącego pokrzywdzonego. Specyfika przestępstw skarbowych i wykroczeń skarbowych powoduje, że pokrzywdzonym byłby tylko Skarb Państwa.

W takiej sytuacji często jedynym śladem czynu zabronionego jest przedmiot na którym ciążą należności publicznoprawne lub który jest objęty reglamentacją pozataryfową. Zastosowanie wówczas postępowania w stosunku do nieobecnych jest najlepszym rozwiązaniem, gdyż pozwala poprzez orzeczenie przepadku przedmiotu zaspokoić interes finansowy Skarbu Państwa. Odpowiada to również jednej z zasad postępowania w sprawach karnych skarbowych określonej w art. 114 § 1 k.k.s. Zgodnie z nią przepisy Kodeksu karnego skarbowego mają na celu takie ukształtowanie postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe, aby osiągnięte zostały cele tego postępowania w zakresie wyrównania uszczerbku finansowego Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, spowodowanego takim czynem zabronionym. Często odbywa się to za cenę odstąpienia od kary, na co jest wyraźne przyzwolenie kodeksowe (art. 19 § 4 k.k.s.).

Wyjątkowość postępowania w stosunku do nieobecnych, liczne odstępstwa od zasad ogólnych, waga problematyki oraz planowane zmiany przewidziane w projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw, skierowanym 17 grudnia 2003 r. do I czytania na posiedzeniu Sejmu, zasługują na staranne badania naukowe.

2. Przesłanki postępowania w stosunku do nieobecnych określone są w art. 173 k.k.s. Przepis § 1 art. 173 stanowi, iż „przeciwko sprawcy przestępstwa skarbowego lub wykroczenia skarbowego przebywającemu stale za granicą albo gdy nie można ustalić jego miejsca zamieszkania lub pobytu w kraju, postępowanie toczyć się może podczas jego nieobecności"[4]. Z tego przepisu wynika, iż tryb ten może być stosowany, gdy sprawca przebywa stale za granicą. Oznacza to, że może to być cudzoziemiec lub obywatel polski stale mieszkający za granicą, wobec którego organy dochodzenia nabrały przekonania, że przebywa za granicą. Ponadto ten tryb znajduje zastosowanie w sytuacji, gdy nie można ustalić miejsca zamieszkania lub pobytu sprawcy w kraju. Warunkiem spełnienia tej przesłanki jest podjęcie przez organy dochodzenia czynności zmierzających do ustalenia miejsca zamieszkania lub pobytu sprawcy w Polsce. Wyjazd oskarżonego, czy podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej nawet bez podania kierunku, nie jest jeszcze powodem do stosowania trybu wobec nieobecnych i stosowanie tego postępowania musi być poprzedzone działaniami mającymi na celu ustalenie miejsca jego pobytu[5]. Przepis art. 173 § 1 k.k.s. wskazuje na to, że nadanie tego trybu jest fakultatywne[6].

Oprócz spełnienia jednej z przesłanek z art. 173 § 1 k.k.s. konieczne jest spełnienie dalszych warun-

ków dopuszczalności tego postępowania z art. 173 § 2 pkt 1 i 2 k.k.s.

Stosownie do pkt 1 zastosowanie postępowania w stosunku do nieobecnych jest niedopuszczalne jeżeli wina sprawcy lub okoliczności popełnienia czynu zabronionego budzą wątpliwości. Konieczne jest zatem uzyskanie pewności, że nie ma wątpliwości co do winy.

Takie postawienie sprawy rodzi jednak pewne niebezpieczeństwo. Należy bowiem zauważyć, iż to co dla jednych może budzić wątpliwości, u innych takich wątpliwości nie wywołuje. Ustawa wprowadza zatem pojęcie niedookreślone, które może być różnie rozumiane. Praktyka nakazuje zachowanie w związku z tym dużej rozwagi przy podejmowaniu decyzji odnośnie zastosowania przedmiotowego trybu.

Stosownie do pkt 2 § 2 art. 173 k.k.s. postępowanie w stosunku do nieobecnych jest wykluczone, jeżeli oskarżony ukrył się po wniesieniu do sądu aktu oskarżenia, a także wówczas, gdy w toku postępowania przed sądem ustalono jego miejsce zamieszkania lub pobytu w kraju.

Z przepisu art. 173 § 2 pkt 2 k.k.s. wynika, że zarówno w sprawach o przestępstwa skarbowe, jak i wykroczenia skarbowe fakt ukrycia się oskarżonego po wniesieniu do sądu aktu oskarżenia wyklucza prowadzenie postępowania pod nieobecność oskarżonego.

Wcześniej powołany projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw proponuje ograniczyć stosowanie tego wyłączenia odnośnie postępowania w stosunku do nieobecnych jedynie do przestępstw skarbowych.

Założenie to wydaje się słuszne, gdyż w sprawach o przestępstwa skarbowe przeważają względy gwarancyjne, które zmuszają do szczególnej ochrony uprawnień procesowych oskarżonego, nawet jeżeli ten ukrył się już po wniesieniu aktu oskarżenia do sądu. Natomiast w sprawach o wykroczenia skarbowe nie ma na tyle istotnych powodów, które wzbraniałyby prowadzenia postępowania pod nieobecność oskarżonego, w sytuacji gdy ten ukrył się po wniesieniu aktu oskarżenia do sądu.

W tej sytuacji bardzo ważne jest zakreślenie prawidłowych ram czasowych. Jeżeli oskarżony w sprawie o przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe ukrył się po wniesieniu aktu oskarżenia do sądu, ale przed doręczeniem mu odpisu aktu oskarżenia, postępowanie w stosunku do nieobecnych jest niedopuszczalne[7]. Można wtedy przyjąć, iż zachodzi długotrwała przeszkoda uniemożliwiająca prowadzenie postępowania, co jest podstawą do zawieszenia postępowania (art. 22 § 1 k.p.k. w związku z art. 113 § 1 k.k.s.). Natomiast w razie ukrycia się oskarżonego po doręczeniu mu odpisu aktu oskarżenia znajdą zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania karnego z 1997 r. dotyczące zasad doręczania pism procesowych. Jeżeli w trakcie postępowania przygotowawczego podejrzany podał miejsce zamieszkania i odebrał odpis aktu oskarżenia, to każde następne pismo wysłane pod dotychczasowy adres uważa się za doręczone (art. 139 § 1 k.p.k. w związku z art. 113 § 1 k.k.s.). Proces przed sądem może się wówczas toczyć w przypadku trybu uproszczonego pod nieobecność oskarżonego (art. 479 § 1 k.p.k. w związku z art. 113 § 1 k.k.s.).

Należy zaznaczyć, że mimo podobieństwa, przesłanki postępowania w stosunku do nieobecnych tylko pozornie są zbieżne z przesłankami pozwalającymi na zawieszenie postępowania karnego wynikającymi z § 1 art. 22 k.p.k. W postępowaniu w stosunku do nieobecnych chodzi o stałą nieobecność oskarżonego w kraju, albo niemożność ustalenia jego miejsca zamieszkania lub pobytu w kraju. W przypadku zawieszenia postępowania chodzi o długotrwałą przeszkodę uniemożliwiającą prowadzenie postępowania[8]. Długotrwałą przeszkodą może być w szczególności niemożność ujęcia lub choroba psychiczna, czy inna ciężka choroba oskarżonego. Użycie w § 1 art. 22 k.p.k. słowa w „szczególności" sugeruje, iż wyliczenie jest fakultatywne. Natomiast w postępowaniu w stosunku do nieobecnych wyliczenie jest enumeratywne i niedopuszczalna jest w tym przypadku wykładnia rozszerzająca.

Wobec powyższego unormowanie przepisu art. 173 § 2 pkt 2 k.k.s. in fine jest oczywiste. Skoro w toku postępowania przed sądem ustalono miejsce zamieszkania lub pobytu w kraju oskarżonego, to dalsze prowadzenie postępowania w stosunku do nieobecnych byłoby sprzeczne z logiką.

Przepis § 3 art. 173 k.k.s. rozszerza zakres podmiotowy postępowania w stosunku do nieobecnych stanowiąc, iż „przepisy art. 173 § 1 i 2 k.k.s. stosuje się odpowiednio do podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej."

3. Postępowanie w stosunku do nieobecnych toczy się na zasadach ogólnych – według przepisów Kodeksu postępowania karnego z 1997 r., bez przeprowadzania tych czynności, których nie można wykonać wobec nieobecności oskarżonego lub podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej.

Do czynności procesowych, których nie przeprowadza się w postępowaniu w stosunku do nieobecnych w obecności oskarżonego lub podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej należy zaliczyć: przeszukanie oskarżonego lub podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej, okazanie, eksperyment procesowy, zapoznanie z materiałem dowodowym, dopuszczenie do udziału przy czynnościach z udziałem biegłego itp.

W przypadku gdy postępowanie przygotowawcze prowadzone jest przeciwko kilku osobom, istnieje możliwość prowadzenia postępowania wobec obecnych na ogólnych zasadach, natomiast w stosunku do nieobecnych w trybie do nieobecnych. W takiej sytuacji organ prowadzący postępowanie jest zobowiązany wykonywać czynności procesowe z udziałem obecnych, zainteresowanych stron[9].

Niezależnie od art. 174 ustawodawca zawarł w Kodeksie karnym skarbowym przepis art. 175 § 2, który w sposób bardzo szczegółowy określa jedno z odstępstw od podstawowych reguł procesowych wynikające ze specyfiki postępowania w stosunku do nie-

obecnych. Przepis § 2 art. 175 stanowi, iż: „w postępowaniu w stosunku do nieobecnych nie stosuje się art. 313 § 1 Kodeksu postępowania karnego w części dotyczącej ogłoszenia postanowienia oraz przesłuchania podejrzanego."

Z przepisów art. 174 k.k.s. i 175 § 2 k.k.s. wynika zatem, że wszelkie rozstrzygnięcia muszą być sporządzone z zachowaniem wymogów formalnych, natomiast z uwagi na nieobecność oskarżonego lub podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej nie są one ogłaszane nieobecnym. Sporządzenie wobec tego np. postanowienia o przedstawieniu zarzutów w tym szczególnym postępowaniu, powoduje takie same skutki jak w przypadku sporządzenia i ogłoszenia tego postanowienia podejrzanemu, który jest obecny przy tych czynnościach tj. postępowanie przygotowawcze nie jest już prowadzone w sprawie, a przeciwko konkretnej osobie oraz wydłużają się terminy przedawnienia karalności (art. 44 § 1 k.k.s., art. 44 § 5 k.k.s. oraz art. 51 §1 i 2 k.k.s.).

Jeżeli w toku postępowania przygotowawczego zajdzie potrzeba zmiany postanowienia o przedstawieniu zarzutu lub postanowienia o pociągnięciu do odpowiedzialności posiłkowej, należy wydać stosowne postanowienie w trybie art. 314 k.p.k. w związku z art. 113 § 1 k.k.s., albo art. 325h w związku z art. 113 § 1 k.k.s., odstępując od tych czynności procesowych wymienionych w art. 314 k. p. k. (ogłoszenie zarzutu i przesłuchanie podejrzanego), które są wyłączone w postępowaniu w stosunku do nieobecnych poprzez przepis art. 174 k.k.s.

4. Przeprowadzenie postępowania w omawianym trybie wymaga wcześniejszego wydania postanowienia o zastosowaniu postępowania w stosunku do nieobecnego. Zgodnie z przepisem art. 175 § 1 k.k.s. o zastosowaniu postępowania w stosunku do nieobecnych organ prowadzący postępowanie wydaje postanowienie. Natomiast w postępowaniu przygotowawczym w sprawach o przestępstwa skarbowe postanowienie to wymaga zatwierdzenia przez prokuratora. Zgodnie z wcześniej analizowanym przepisem art. 175 § 2 k.k.s. postanowienia tego nie ogłasza się nieobecnej stronie.

Z powyższej normy prawnej wynika, że postanowienie to wydaje ten organ, który w danym momencie prowadzi postępowanie, w przypadku jeżeli zostały spełnione przesłanki do jego zastosowania. W trakcie postępowania przygotowawczego właściwy jest organ dochodzenia, np. urząd celny jako finansowy organ dochodzenia, natomiast po wniesieniu aktu oskarżenia – sąd. W sprawach o przestępstwa skarbowe w postępowaniu przygotowawczym, postanowienie to wymaga zatwierdzenia przez prokuratora. W przypadku dochodzenia samo zatwierdzenie postanowienia nie powoduje, że prokurator obejmuje nadzór nad postępowaniem. Natomiast nie ulega wątpliwości, iż norma ta ma zapobiegać niekontrolowanemu stosowaniu trybu w stosunku do nieobecnych. W sprawach o wykroczenia skarbowe zatwierdzenie postanowienia nie jest wymagane.

Na gruncie uchylonej Ustawy karnej skarbowej z 1971 r. zatwierdzenie przez prokuratora wymagało jedynie postanowienie o zastosowaniu postępowania w stosunku do nieobecnych wydane w sprawie o przestępstwo skarbowe należące do właściwości sądów.

5. Bardzo poważną konsekwencją zastosowania trybu w stosunku do nieobecnych jest obligatoryjna obrona oskarżonego przez adwokata (art. 176 § 1 k.k.s.) oraz obligatoryjna reprezentacja podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej przez adwokata lub radcę prawnego (art. 176 § 2 k.k.s.).

Przepis § 1 art. 176 k.k.s. stanowi, iż: „prezes sądu właściwego do rozpoznania sprawy wyznacza nieobecnemu oskarżonemu obrońcę z urzędu. Udział obrońcy jest obowiązkowy także w postępowaniu odwoławczym." Natomiast § 2 tego artykułu stanowi: „przepis § 1 stosuje się odpowiednio do podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej, gdy nie ma on pełnomocnika. Wyznaczenie adwokata lub radcy prawnego dla nieobecnego podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej jest równoznaczne z udzieleniem pełnomocnictwa." Ponieważ w tym przepisie zostało zawarte sformułowanie „prezes sądu właściwego do rozpoznania sprawy", a nie „prezes sądu", należy wnioskować, iż obligatoryjna obrona, czy udzielenie pełnomocnictwa jest wymagane także w postępowaniu przygotowawczym[10]. Stwierdzenie „prezes sądu właściwego" można rozumieć jako „prezes sądu właściwego dla organu prowadzącego dochodzenie."

Obrona jest obowiązkowa także w sprawach o wykroczenia skarbowe. Natomiast w sprawach o wykroczenia skarbowe nie występuje podmiot pociągnięty do odpowiedzialności posiłkowej (art. 120 § 1 i 2 k.k.s.).

Należy zauważyć, iż przepis art. 176 k.k.s. rozszerza zakres obligatoryjnej obrony wprowadzonej przez Kodeks postępowania karnego z 1997 r. Stosownie do art. 79 § 1 k.p.k. w postępowaniu karnym oskarżony musi mieć obrońcę, jeżeli jest nieletni, głuchy, niemy, niewidomy, zachodzi uzasadniona wątpliwość co do jego poczytalności oraz zgodnie z art. 79 § 2 k.p.k. również wtedy, gdy sąd uzna to za niezbędne ze względu na okoliczności utrudniające obronę.

6. Prowadzenie postępowania w stosunku do nieobecnych zgodnie z art. 174 k.k.s., a zatem na zasadach ogólnych, powoduje, iż orzeczenia zapadłe w tym postępowaniu podlegają zaskarżeniu na zasadach ogólnych. W przypadku nieobecności oskarżonego lub podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej także po zapadnięciu rozstrzygnięcia przed sądem, pełnomocnicy tych stron procesowych mogą złożyć apelację od wyroku lub zażalenie w przypadku postanowienia. Odstępstwo od zasad ogólnych następuje wtedy, gdy skazany zgłosi się do dyspozycji sądu lub zostanie ujęty.

Stosownie do przepisu art. 177 k.k.s.: „w razie osobistego zgłoszenia się skazanego do rozporządzenia sądu lub ujęcia skazanego doręcza mu się odpis prawomocnego wyroku. Na wniosek skazanego złożony

na piśmie w terminie 14 dni od daty doręczenia sąd, którego wyrok się uprawomocnił, wyznacza niezwłocznie rozprawę, a wydany w tej instancji wyrok traci moc z chwilą stawienia się skazanego na rozprawie[11]. Z tego przepisu wynika, iż w przypadku, gdy skazany znajdzie się w dyspozycji sądu, obligatoryjnie należy doręczyć mu odpis prawomocnego wyroku.

Od dnia doręczenia skazany ma 14 dni na złożenie wniosku będącego swoistym środkiem zaskarżenia. Jest to niewątpliwie szczególny środek zaskarżenia, gdyż przysługuje od prawomocnego orzeczenia i klasyfikowany jest do grupy tzw. sprzeciwów[12] lub przez inną część doktryny do quasi-sprzeciwów[13]. Jednakże samo wniesienie wniosku przez skazanego nie powoduje utraty mocy przez prawomocny wyrok. Wyrok traci moc dopiero z chwilą stawienia się skazanego na rozprawę, którą sąd winien wyznaczyć niezwłocznie po otrzymaniu wniosku skazanego. Wniosek powoduje, że traci moc wyrok tej instancji, w której się uprawomocnił. W zależności od tego postępowanie, będzie toczyło się, w pierwszej, albo w drugiej instancji. Należy zauważyć, iż w przypadku, gdy poprzez złożony wniosek utracił moc wyrok I instancji, postępowanie będzie toczyć się od nowa. Oskarżonego nie będzie więc chronił zakaz reformationis in peius[14].

7. Postępowanie w stosunku do nieobecnych jest jednym z wielu elementów wpływających na odrębność postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe w stosunku do powszechnego procesu karnego. Możliwość prowadzenia postępowania przygotowawczego, jak i sądowego bez udziału oskarżonego lub podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej, to praktyka wyjątkowa. Tryb ten można stosować, gdyż prawo karne skarbowe kładzie duży nacisk na ochronę interesu finansowego Skarbu Państwa. Nie zmienia to jednak faktu, że w postępowaniu w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe bardzo ważne jest także ustalenie prawdy obiektywnej. Wobec tego jeżeli nieobecność oskarżonego lub podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej jest przeszkodą dla uzyskania właściwego obrazu zdarzenia, należy z tego trybu zrezygnować.

Przeprowadzone badania pozwalają wysunąć wnioski, że ten tryb postępowania jest rozwiązaniem słusznym systemowo, godzącym ze sobą różne, często pozostające w kolizji oczekiwania.

Z jednej bowiem strony społeczeństwo oczekuje szybkiej reakcji szeroko rozumianych organów wymiaru sprawiedliwości tak, aby czas od popełnienia przestępstwa skarbowego, czy wykroczenia skarbowego był jak najkrótszy. Z drugiej strony konieczne jest przestrzeganie konstytucyjnych gwarancji państwa prawa, a tym samym troska o przeprowadzenie uczciwego procesu bez konsekwencji karnych wobec osób niewinnych.

Ewentualna potrzeba interwencji ustawodawcy w przepisach dotyczących postępowania w stosunku do nieobecnych jest zasadniczo wyznaczona w wyżej powołanym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw i jedynym postulatem de lege ferenda, jaki należałoby tu podnieść jest jak najszybsze uchwalenie proponowanych zmian. Obok zmiany dotyczącej art. 173 § 2 pkt 2 k.k.s., która była już przedmiotem analizy przewidziane są następujące interwencje legislacyjne:

Przepis art. 174 obecnie stanowi:

„Postępowanie toczy się na zasadach ogólnych, przy czym nie stosuje się przepisów, których nie można wykonać z powodu nieobecności oskarżonego albo podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej".

Wersja z projektu:

„W postępowaniu w stosunku do nieobecnych nie stosuje się przepisów, których stosowanie wymaga obecności oskarżonego lub podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej".

Przepis art. 175 § 2 k. k. s. według obecnego stanu prawnego stanowi, że:

„W postępowaniu w stosunku do nieobecnych nie stosuje się art. 313 § 1 Kodeksu postępowania karnego w części dotyczącej ogłoszenia postanowienia oraz przesłuchania podejrzanego."

Wersja z projektu:

„Postanowienia o zastosowaniu postępowania w stosunku do nieobecnych nie ogłasza się nieobecnej stronie."

Zmiana w art. 177 polega jedynie na zastąpieniu zwrotu *„... do rozporządzania..."* określeniem *„... do dyspozycji..."*.

Przedstawione propozycje mają zasadniczo charakter porządkujący i precyzujący przepisy.

Niewielki zakres proponowanych zmian pozwala stwierdzić, iż regulacje prawne w zakresie postępowania w stosunku do nieobecnych nie budzą szczególnych zastrzeżeń teoretyków, jak również sprawdziły się w dotychczasowej praktyce organów dochodzenia i wymiaru sprawiedliwości.

Grzegorz Skowronek*
Izba Celna w Przemyślu

przypisy

* Autor jest funkcjonariuszem Izby Celnej w Przemyślu, doktorem nauk prawnych o specjalności postępowanie karne i prawo karne skarbowe.

1) Ustawa z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy, Dz. U. Nr 83, poz. 930 z późń. zm.
2) Ustawa karna skarbowa z 26 października 1971 r. – Tekst jednolity: Dz. U. z 1984 r., Nr 22, poz. 103 z późn. zm.
3) Z. Siwik, Podstawy prawa karnego skarbowego, Wrocław 1983, s. 217 – 220; Z. Siwik, Postępowanie w stosunku do nieobecnych w sprawach karnych skarbowych, „Palestra" 1978, nr 11-12, s. 51 – 54.

4) Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz. U. Nr 89, poz. 555 z późn. zm.
5) OSN z 28.05.1946 r., K 371/46, OSN 1946, nr 2, poz. 31.
6) G. Bogdan, A. Nita. Z. Radzikowska, A. R. Światłowski, Kodeks karny skarbowy z komentarzem, Sopot 2000, s. 574.
7) T. Grzegorczyk, Kodeks karny skarbowy. Komentarz, Warszawa 2000, s. 522 – 523.
8) F. Prusak, Ustawa karna skarbowa z komentarzem, Warszawa 1994, s. 389.
9) G. Bogdan, A. Nita. Z. Radzikowska, A. R. Światłowski, Kodeks karny skarbowy z komentarzem, op. cit., s. 575.
10) T. Grzegorczyk, Kodeks karny skarbowy. Komentarz, op. cit. s. 525.
11) J. Grajewski, E. Skrętowicz, Kodeks postępowania karnego z komentarzem, Gdańsk 1996, s. 314, A. Bulsiewicz, M. Jeż-Ludwichowska, D. Kala, D. Osowska, Przebieg procesu karnego w zarysie, Toruń 1989, s. 244, T. Grzegorczyk, Kodeks karny skarbowy. Komentarz, op. cit., s. 526.
12) T. Grzegorczyk, Kodeks karny skarbowy. Komentarz, op. cit., s. 526.
13) G. Bogdan, A. Nita. Z. Radzikowska, A. R. Światłowski, Kodeks karny skarbowy z komentarzem, op. cit., s. 577; S. Waltoś, Proces karny. Zarys systemu, Warszawa 1999, s. 321.
14) T. Grzegorczyk, Kodeks karny skarbowy. Komentarz, op. cit., s. 526.

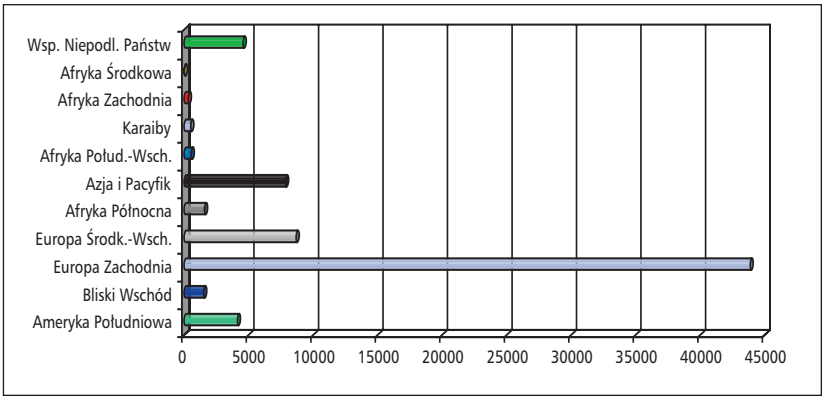
Poniżej drukujemy, udostępnioną przez p. Macieja Lubika Naczelnika Wydziału Informacji Celnej RILO w Departamencie Kontroli Celnej MF, analizę stanu bazy CEN i udziału polskiej Służby Celnej w zwalczaniu przestępczości celnej.

CEN

ŚWIATOWY INFORMACYJNY I WYWIADOWCZY SYSTEM DLA SŁUŻB RILO (REGIONALNYCH WYWIADOWCZYCH OFICERÓW ŁĄCZNIKOWYCH) UDZIAŁ POLSKIEJ SŁUŻBY CELNEJ W SYSTEMIE CEN

Celna Sieć Wspomagająca, oznaczana skrótem CEN od angielskiej nazwy Customs Enforcement Network, zaczęła funkcjonować w lipcu 2000 r. CEN zawiera informacje o przemycie na świecie wykrytym od stycznia 2000 r. Do końca czerwca 2004 r. zarejestrowano 75 249 przypadków przemytu za pomocą 365 końcówek CEN w 11 biurach RILO obejmujących działaniem 115 krajów.

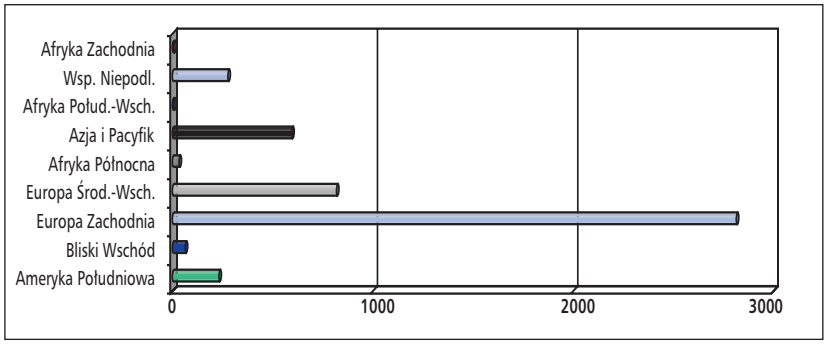
Każde biuro RILO jest odpowiedzialne za sprawdzenie jakości informacji o przemycie w swoim regionie wprowadzanej do systemu CEN i jej walidację. RILO w Europie Środkowo-Wschodniej obejmuje swoim działaniem 17 państw członkowskich regionu, w których umieszczono 110 końcówek CEN. Zweryfikowało ono 8 683 informacji o przemycie, co plasuje go na drugim miejscu wśród wszystkich biur RILO. W Europie Środkowo-Wschodniej RILO zajmuje się również rejestracją informacji o przemycie nadsyłanych z krajów członkowskich, jeżeli Krajowy Punkt Kontaktowy nie może tych informacji zarejestrować. Do tej pory wprowadzono do systemu dane o 862 przypadkach przemytu nadesłane w największej ilości z Albanii, Rumunii, Węgier i Bułgarii.



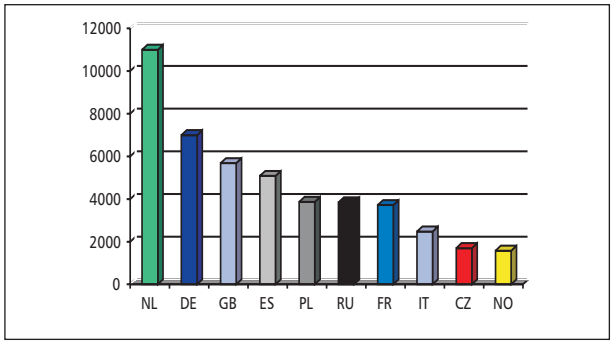
Wykres 1. Ogólna liczba zarejestrowanych przypadków przemytu w podziale na biura RILO.

W tym roku RILO w Europie Środkowo-Wschodniej zarejestrowało informacje o 819 przypadkach przemytu, co ponownie daje mu drugie miejsce w rankingu wszystkich biur RILO.

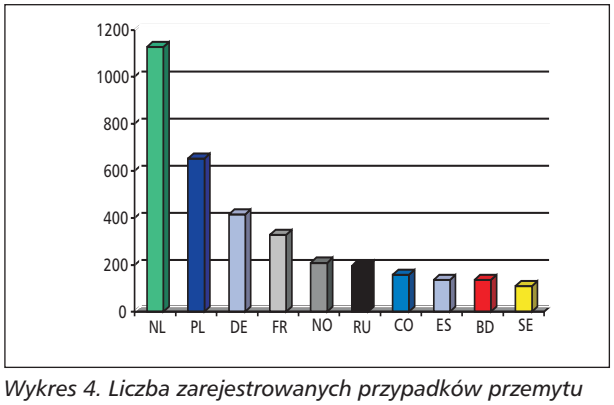
Wykresy 3 i 4 pokazują szereg dziesięciu państw, które zarejestrowały w systemie CEN najwięcej przypadków przemytu. Na wykresie 3, dotyczącym całego okresu od stycznia 2000 r., RILO w Europie Środkowo-Wschodniej jest re-



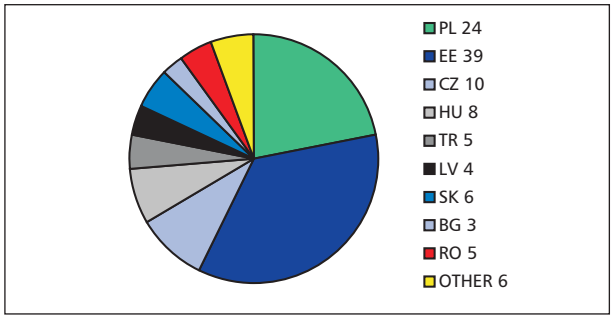
Wykres 2. Liczba zarejestrowanych przypadków przemytu w podziale na biura RILO w 2004 r.



Wykres 3. Ogólna liczba zarejestrowanych przypadków przemytu (10 pierwszych państw)



Wykres 4. Liczba zarejestrowanych przypadków przemytu w 2004 r. (10 pierwszych państw)

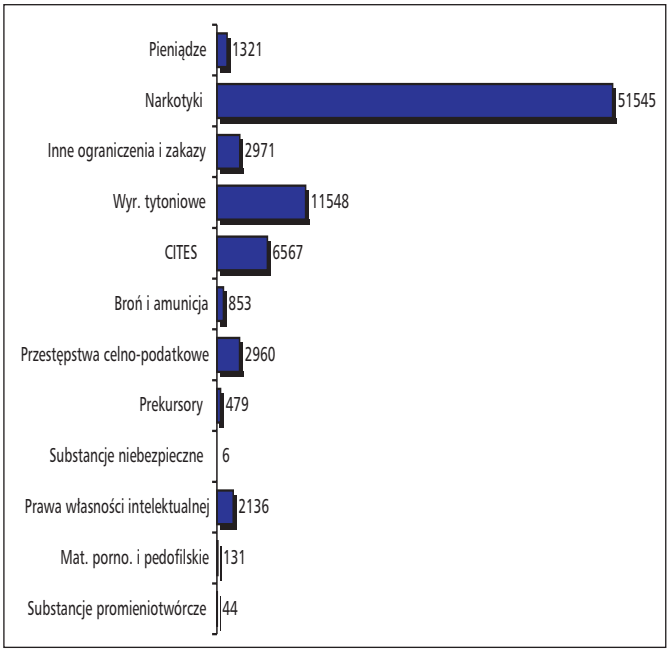


Wykres 5. Liczba użytkowników systemu CEN z RILO w Europie Środkowo-wschodniej posiadających hasła dostępu. Uwzględniono państwa z więcej niż jednym hasłem.

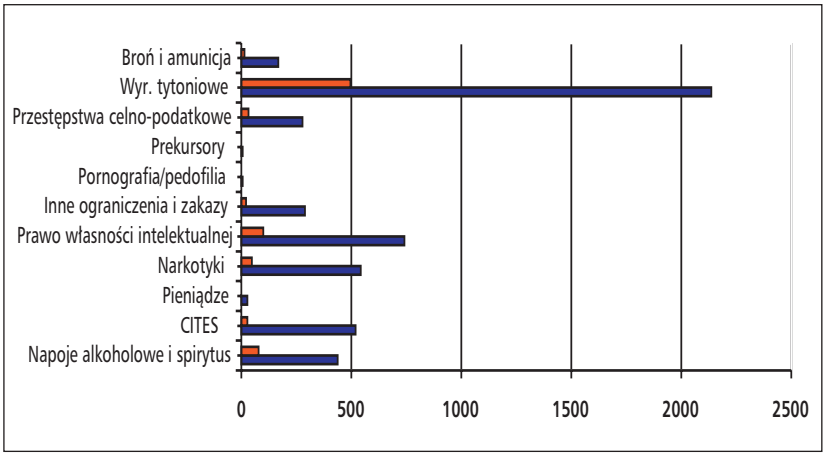
prezentowane przez dwa państwa: Polskę i Czeską Republikę. Na wykresie 4, dotyczącym tylko bieżącego roku, jedynie Polska jest wymieniona spośród wszystkich państw RILO w Europie Środkowo-Wschodniej. W Polsce zarejestrowano w systemie CEN 653 przypadki przemytu, co daje jej drugie miejsce na świecie. Jednak warto podkreślić, że na początku roku Polska była na pierwszym miejscu pod względem zarejestrowanych informacji, co wynikało z terminowego ich przekazywania do bazy danych.

W polskiej Służbie Celnej są zainstalowane 24 końcówki umożliwiające pełny dostęp do systemu CEN (dodatkowo 1 końcówka CEN w RILO) i 15 końcówek z ograniczonym dostępem.

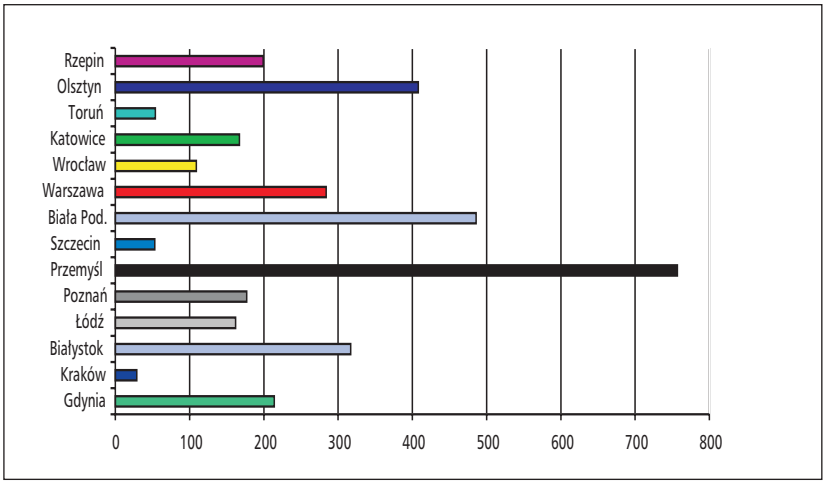
Do czasu wejścia w życie decyzji Prezesa Głównego Urzędu Ceł w sprawie powołania koordynatorów ds. CEN w izbach celnych Krajowe Punkty Kontaktowe były odpowiedzialne za rejestrację zweryfikowanych przez RILO informacji o przemycie. Decyzja ta nałożyła na koordynatorów ds. CEN obowiązek rejestrowania od 1 lipca 2001r. informacji o przemycie. Za sprawą Prezesa Głównego Urzędu Ceł RILO w Europie Środkowo-Wschodniej przeprowadziło szkolenia dla koordynatorów ds. CEN w izbach celnych, ponieważ Krajowe Punkty Kontaktowe nie zdołały przeprowadzić szkoleń na temat systemu CEN.



Wykres 6. Zarejestrowane przypadki przemytu w podziale na grupy towarów (przyczyny zatrzymania).



Wykres 7. Zarejestrowane przypadki przemytu w Polsce w podziale na grupy przyczyn zatrzymania (niebieski – ogółem, pomarańczowy – 2004 r.).



Wykres 8. Liczba przypadków przemytu zarejestrowanych w systemie CEN w podziale na izby celne

Uwagi na temat wdrożenia i funkcjonowania systemu CEN w Polsce

1. W wyniku wdrożenia systemu CEN w izbach celnych polska Służba Celna zajęła pierwsze miejsce w Europie Środkowo-Wschodniej i piąte miejsce na świecie pod względem liczby zarejestrowanych przypadków przemytu w systemie CEN. Ponadto wszystkie przypadki interesujące z punktu widzenia metod ukrywania przemycanych rzeczy są udokumentowane zdjęciami w bazie danych CEN. Informacje o najbardziej znaczących przestępstwach celnych są przekazywane z Polski do Celnej Wspomagającej Sieci Internetowej w systemie CEN i publikowane jako ostrzeżenia WCO lub raporty „OBELIKS".

2. Istnieje potrzeba utworzenia w niektórych izbach celnych stanowiska koordynatora CEN wyposażonego w dostęp do Internetu i odpowiedzialnego wyłącznie za obsługę systemu CEN.

3. Koordynatorzy CEN udowodnili, że są solidnymi i terminowymi dostawcami informacji o przestępstwach celnych i gwarantują niezawodną wymianę informacji pomiędzy służbami porządkowymi zarówno w kraju, jak i za granicą.

4. Niektórzy koordynatorzy CEN zgłaszają potrzebę uczestnictwa w szkoleniach z zakresu analizy ryzyka i analizy rozpoznawczej, jak również praktycznej obsługi oprogramowania umożliwiającego dostęp do bazy danych CEN, np. Excela lub Accessa. Przydatne byłoby przeprowadzenie szkoleń w możliwie najbliższym terminie.

5. Obowiązki Krajowych Punktów Kontaktowych są obecnie wypełniane przez RILO w Europie Środkowo-Wschodniej i koordynatorów CEN w izbach celnych. W związku z tym formalne włączenie koordynatorów w RILO Europy Środkowo-Wschodniej oczywiście uporządkowałoby ich sytuację. Obecna sytuacja i zadania Krajowego Punktu Kontaktowego w Polsce powinny zostać ponownie przemyślane. Polska Służba Celna jako pierwsza na świecie wprowadziła końcówki CEN do izb celnych. To nowatorskie rozwiązanie wzbudza wielkie zainteresowanie pozostałych członków WCO i jest uważane za warte naśladowania.

6. Końcówki CEN połączone z Internetem powinny być dostępne w komórkach celnych Ministerstwa Finansów, ponieważ umożliwiają one korzystanie z materiałów publikowanych przez WCO i RILO pomocnych podczas przygotowywania analiz dla kierownictwa polskiej Służby Celnej.

7. Powyższe opracowanie dotyczy okresu przed integracją Polski z UE, jednak wiodąca rola izb celnych na wschodniej granicy Polski, po akcesji również wschodniej granicy Unii Europejskiej, a mianowicie Izby Celnej w Olsztynie, Izby Celnej w Białej Podlaskiej, Izby Celnej w Przemyślu i Izby Celnej w Białymstoku, powinna zostać doceniona.

Z angielskiego tłumaczył:
Artur BARTNICKI
OC MF

KRONIKA KADROWA

Departament Organizacji Służby Celnej informuje o ostatnich zmianach w administracji celnej:

- 31 lipca 2004 r. Pani **Anna Dubielak** została odwołana ze stanowiska p.o. Zastępcy Szefa Służby Celnej, a dnia 31 sierpnia 2004 r. powierzono jej stanowisko p.o. Dyrektora Departamentu Ceł w Ministerstwie Finansów;
- 15 lipca 2004 r. Pan **Leszek Jasiun** po wygraniu konkursu na stanowisko Dyrektora Departamentu Organizacji Służby Celnej w Ministerstwie Finansów został przeniesiony na to stanowisko przez Szefa Służby Cywilnej;
- 31sierpnia 2004 r. Panu **Grzegorzowi Smogorzewskiemu** powierzono stanowisko p.o. Zastępcy Dyrektora Izby Celnej w Warszawie;
- W związku z powołaniem na sędziego Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, z dniem 30 sierpnia 2004 r. nastąpiło rozwiązanie stosunku pracy z Panem **Jerzym Płusą**, pełniącym obowiązki Dyrektora Departamenu Ceł w Ministerstwie Finansów.
- 15 sierpnia 2004 r. Pana **Jacka Kapicę** powołano na stanowisko Zastępcy Dyrektora Izby Celnej w Szczecinie.

Publikacje o tematyce celno-podatkowej

1. *Strony postępowania podatkowego a ciężar dowodu* – Antoni Hanusz, Przegląd Podatkowy 9/2004
2. *Obejście prawa podatkowego* (komentarz do wyroku TK z 11 maja 2004r., sygn akt K.4/03) – Ryszard Zelwański, Przegląd Podatkowy, 9/2004
3. *Zmiany w Ordynacji podatkowej w zakresie interpretacji prawa podatkowego* – Maciej Stolf, Monitor Podatkowy, 8/2004
4. *Decyduje nominalne wskazanie wagi* – Michał Stuczyński, Gazeta Prawa Nr 165(1274) z 24.08.2004 r.
5. *Nowe rozporządzenia dotyczące zwolnień z akcyzy* – Paweł Rochowicz, Rzeczpospolita, 20.08.2004 r.
6. *Kontrola przedsiębiorcy w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej* – Jarosław Wowra, Rzeczpospolita 19.08.2004 r.
7. *Kontrolują także celnicy* – Tomasz Nowak, Rzeczpospolita / Dobra Firma nr 204, 31.08.2004 r.
8. *Wystarczy zaświadczenie celnika* – A. Kol, Rzeczpospolita / Dobra Firma nr 206, 02.09.2004 r.
9. *Sposoby realizowania procedury uszlachetniania czynnego w przepisach wspólnotowych* – Dorota Błasiak Barnuś, Monitor Prawa Celnego 7/2004
10. *Wartość celna towarów w przepisach wspólnotowych* – Katarzyna Krawicz Nowak , Monitor Prawa Celnego 7/2004
11. *Systemy informatyczne administracji celnej – system kontroli eksportu (ESC)*, Anna Dubielak, Monitor Prawa Celnego 7/2004
12. *Zezwolenie na prowadzenie składów podatkowych* – Kazimierz Włodkowski, Monitor Prawa Celnego 7/2004
13. *Nowe instytucje prawne w ustawie o podatku akcyzowym* – Grażyna Klimek, Monitor Prawa Celnego 8/2004
14. *Pochodzenie towarów* – Michael Lux, Monitor Prawa Celnego 8/2004
15. *Procedura uproszczona* – Katarzyna Gruszewska, Monitor Prawa Celnego 8/2004;
16. *Potwierdzanie wspólnotowego statusu towarów* – Krzysztof Wic, Monitor Prawa Celnego 8/2004
17. *Właściwość miejscowa podatkowych organów celnych w podatku akcyzowym* – Kazimierz Włodkowski, Monitor Prawa Celnego 8/2004

Przegląd wydarzeń międzynarodowych

1. Na zaproszenie Przewodniczącego Państwowej Służby Ukrainy, w zastępstwie Szefa Służby Celnej – W. Czyżowicza, wzięłam udział w obchodach 13 rocznicy utworzenia ukraińskiej Służby Celnej w dniu 23 czerwca 2004 r. w Kijowie

Uroczysty koncert poprzedzony był filmem na temat organizacji, wykonywanych zadań i osiągnięć ukraińskiego cła. W oficjalnych wystąpieniach przedstawicieli Gabinetu Ministrów Ukrainy oraz kierownictwa administracji celnej podkreślano zmiany w przepisach i procedurach celnych (np. nowy Kodeks celny), przygotowane w oparciu o wzorce międzynarodowe, a także przystąpienie do Światowej Organizacji Ceł, utworzenie Centralnego Laboratorium i Akademii Celnej w Kijowie, zmiany organizacyjne w strukturze Służby Celnej, wyposażenie w nowoczesny sprzęt do kontroli celnej oraz automatyzację pracy funkcjonariuszy celnych.

Zagraniczne administracje celne reprezentowane były przez delegacje z Federacji Rosyjskiej, Mołdowy, Azerbejdżanu i Polski. Oprócz okolicznościowych upominków, przekazywane były listy gratulacyjne od Szefów Służb Celnych poszczególnych państw. Delegacja rosyjska odznaczyła medalem państwowym Przewodniczącego Państwowej Służby Celnej Ukrainy – M. Kaleńskiego i medalami celnymi – 3 funkcjonariuszy celnych z pionu ds. zwalczania przestępczości celnej.

Przeprowadziłam również rozmowy z Zastępcą Przewodniczącego Państwowej Służby Celnej Ukrainy – A. I. Piedeszko na temat przekazanej przez stronę polską odpowiedzi na ukraiński wniosek dotyczący potwierdzenia przewozu towarów przez granicę polsko – ukraińską, realizowanego przez konkretne firmy, głównie polskie.

Odpowiedź na wniosek zawierała tylko dane dotyczące towarów, z pominięciem danych odnoszących się do wszystkich firm realizujących obrót towarowy z Ukrainą. Mój rozmówca ze zrozumieniem przyjął wyjaśnienie, że dane odnośnie poszczególnych firm możemy, zgodnie z podpisanymi umowami, przekazywać tylko w przypadku konkretnych podejrzeń o naruszenie przepisów celnych. Natomiast ze spokojem stwierdził, że dane przedstawione w swoim wniosku ukraińska administracja celna uzyska z Brukseli.

2. W dniach 24-25 czerwca 2004 r. wzięłam udział w organizowanym w Jałcie VII Szczycie Gospodarczym Polska – Ukraina, z udziałem Prezydenta RP – Aleksandra Kwaśniewskiego i Prezydenta Ukrainy – Leonida Kuczmy.

Spotkanie odbyło się w ramach trwającego na Ukrainie Roku Polskiego. Był to pierwszy Szczyt Gospodarczy zorganizowany po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej i w związku z nową sytuacją celem spotkania było skoncentrowanie uwagi uczestników na poszukiwaniu takich rozwiązań systemowych i praktycznych, które sprzyjać będą dalszemu wzrostowi współpracy gospodarczej między Polską i Ukrainą.

Spotkanie Prezydentów poprzedzone zostało obradami w nw. zespołach roboczych:

a. Wpływ procesów integracyjnych na polsko-ukraińskie stosunki gospodarcze i handlowe (zmiana bazy prawno-traktatowej po wejściu Polski do UE, polityka handlowa, certyfikacja, programy pomocowe Unii, polityka rolna, Wspólna Przestrzeń Gospodarcza Rosji, Ukrainy, Kazachstanu i Białorusi);

b. Aktualny stan i perspektywy rozwoju współpracy gospodarczej (obroty towarowe, bariery, granica, promocja, mała i średnia przedsiębiorczość);

c. Współpraca w sektorze energetycznym (projekt Odessa-Brody-Płock, projekty w dziedzinie elektroenergetyki);

d. Współpraca bankowo-finansowa (obecność polskich banków na Ukrainie, doświadczenia KUKE SA., działalność BGK, projekty współpracy w dziedzinie ubezpieczeń).

Wzięłam udział w obradach zespołu roboczego, wymienionego w pkt. b, uwzględniającego w dyskusji problemy dotyczące cła i granicy, któremu ze strony polskiej przewodniczył Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy – M. F. Zieliński.

Dyskusja dotyczyła głównie Europejskiej Polityki Sąsiedztwa (EPS). W dniu 12 maja 2004 r. Komisja opublikowała Strategię Europejskiej Polityki Sąsiedzkiej, w której przedstawiono całościową wizję polityki poszerzonej Unii wobec najbliższych sąsiadów. Strategia nie została jeszcze zatwierdzona przez Radę, ale nie należy spodziewać się znacznych modyfikacji.

EPS otwiera możliwości szerszej i bardziej intensywnej współpracy między krajami członkowskimi Unii Europejskiej a jej wschodnimi sąsiadami. Eksperci pracowali nad ostatecznym kształtem Strategii ponad półtora roku. Europejska Polityka Sąsiedzka skierowana jest do krajów Europy Wschodniej: Ukrainy, Białorusi i Mołdawii. Należy zaznaczyć, że jej celem nie jest doprowadzenie do członkostwa w UE, ale nie jest to jednak równoznaczne z całkowitym przekreśleniem perspektyw dla niektórych adresatów, jak w przypadku Ukrainy.

Głównym celem EPS jest zbliżenie krajów sąsiedzkich do Unii Europejskiej. Współpraca ma obejmować następujące sfery:

- promocję uznawanych przez UE podstawowych wartości, takich jak poszanowanie praw człowieka, demokracji i rządów prawa;
- dialog polityczny, możliwość uczestnictwa we Wspólnej Polityce Zagranicznej i Bezpieczeństwa, zarządzaniu kryzysami, przeciwdziałaniu konfliktom;
- realizację reform ekonomicznych, dostosowanie ustawodawstwa do norm unijnych,

możliwość ustanowienia preferencyjnych relacji handlowych, stopniowe zwiększanie dostępu krajów sąsiedzkich do wewnętrznego rynku UE;

- obszar sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, efektywne zarządzanie granicami, doskonalenie instytucji państwowych, specjalne możliwości dla lokalnego ruchu granicznego oraz uelastycznienie reżimu wizowego; oraz

- energetykę, transport, ochronę środowiska, naukę i oświatę.

Raport krajowy na temat Ukrainy opracowany przez Komisję Europejską w ramach Europejskiej Polityki Sąsiedztwa prezentuje sytuację polityczną oraz ekonomiczną i społeczną na Ukrainie. Zwraca uwagę na postęp jaki dokonuje się w różnych dziedzinach życia politycznego i gospodarczego, przedstawiając jednocześnie wyzwania stojące przed Ukrainą oraz określając słabości i patologie w funkcjonowaniu państwa i gospodarki.

Wiceminister Gospodarki i Integracji Europejskiej Ukrainy – S. Romaniuk poinformował o przyjęciu przez Radę Najwyższą ustawy o współpracy transgranicznej, dzięki której będzie możliwość częściowego finansowania projektów przygranicznych z funduszy Unii Europejskiej i realizowania wspólnych polsko-ukraińskich projektów.

W toku dyskusji uznano, że priorytetem w realizacji postanowień Europejskiej Polityki Sąsiedztwa w stosunkach polsko-ukraińskich będzie współpraca regionów przygranicznych. W najbliższym czasie należy określić i wybrać konkretne projekty. W tym celu należy powołać wspólne organy, odpowiedzialne za realizację tych prac oraz utworzyć grupy robocze zajmujące się poszczególnymi projektami.

Przedstawiciel regionalnej Izby Przemysłowo – Handlowej Ukrainy zwrócił uwagę na rozwój infrastruktury przejść granicznych, modernizację i budowę nowych przejść, zaznaczając przy tym, że uruchomione przejścia nawet z 10 pasami ruchu nie ułatwią przekraczania granicy, jeśli funkcjonariusze celni będą dokonywali odpraw przykładowo tylko na 2 pasach ruchu.

W odpowiedzi na postawiony zarzut zwróciłam uwagę na fakt, że taka opinia zawiera „nutkę pretensji z przeszłości" i nie może dotyczyć sytuacji po 1 maja 2004 r. Przedstawiłam współpracę Służb Celnych Polski i Ukrainy w aspekcie prawnym (nowe porozumienia zawarte na szczeblu Szefów administracji celnych) oraz organizacyjnym (wspólna kontrola, zielone korytarze, bezpośrednie kontakty na szczeblu dyrektorów granicznych izb i urzędów celnych w sytuacjach wymagających szybkiej interwencji). Zwróciłam uwagę na częstotliwość spotkań Szefów obu Służb Celnych i przeprowadzane przez nich wizytacje przejść granicznych przed i po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej.

Zwróciłam się jednak z prośbą do przedstawiciela Izby zgłaszającego zarzuty pod adresem Służby Celnej o natychmiastowe przekazywanie informacji do Departamentu Ceł Ministerstwa Finansów, gdyby rzeczywiście stwierdzone zostały jakiekolwiek nieprawidłowości w obsłudze ruchu towarowego z podaniem konkretnego przejścia i daty ich wystąpienia.

W obronie Służb Celnych wystąpił również obecny na obradach Zastępca Przewodniczącego Państwowej Służby Celnej Ukrainy – A. I. Piedeszko, zwracając uwagę na nowe przepisy i procedury celne wprowadzone na podstawie Kodeksu celnego, przygotowanego w oparciu o wzorce Unii Europejskiej.

W czasie sesji plenarnej Marszałek Województwa Wielkopolskiego – S. Mikołajczak zaakcentował potrzebę budowy nowych przejść na granicy polsko-ukraińskiej, a Prezydent L. Kuczma podkreślił stworzenie w ostatnim okresie nowych warunków dla dokonywania odpraw celnych na wspólnej granicy oraz likwidację kolejek pojazdów oczekujących na przekroczenie granicy.

Minister M. F. Zieliński podsumowując dyskusję podkreślił, że integracja z Unią Europejską stwarza nowe możliwości współpracy między Polską i Ukrainą. Zapewnił, że nie uległa zmianie doceniana dotychczas rola wschodnich sąsiadów w polityce RP. Wspólnie należy obecnie wykorzystać instrumenty i instytucje współpracy regionalnej, jakie oferuje Unia Europejska. Zostały już przygotowane podstawy prawne i w najbliższym czasie powinny być określone konkretne projekty.

W czasie obrad plenarnych, przedstawiciele Rządu RP podkreślali historyczny aspekt VII Szczytu Gospodarczego w Jałcie – pierwszy Szczyt po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, znaczący wzrost obrotów handlowych między obu krajami w ostatnich latach i perspektywy dalszej współpracy oraz deklarowali pomoc w staraniach Ukrainy do przystąpienia do Unii Europejskiej (planowany termin: 1 stycznia 2007 r.) i Światowej Organizacji Handlu (do końca br. lub na początku 2005 r.).

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji – Ryszard Kalisz poinformował o powołaniu Międzyrządowej Rady Koordynacyjnej ds. Współpracy Gospodarczej, która zajmie się realizacją programu dla państw sąsiedzkich.

Prezydent A. Kwaśniewski zaprosił Prezydenta L. Kuczmę i przedstawicieli Rządu Ukrainy oraz biznesmenów ukraińskich na kolejny VIII Szczyt, który odbędzie się w Polsce w 2005 r.

Po ostatnich doniesieniach prasowych na temat nieoczekiwanego zwrotu w polityce zagranicznej Ukrainy bez odpowiedzi pozostaje pytanie, czy Ukraina w najbliższym czasie wykorzysta możliwości jakie stwarza europejski program dla państw sąsiedzkich.

Jadwiga KOWALCZUK
Naczelnik Wydziału Współpracy Międzynarodowej Departamentu Ceł MF

Wizyta w Bułgarii

Delegacja polskiej administracji celnej, w składzie: Wiesław CZYŻOWICZ, Podsekretarz Stanu, Szef Służby Celnej i Jadwiga KOWALCZUK, Naczelnik Wydziału Współpracy Międzynarodowej DC MF, przebywała w Sofii w dniach 6 – 9 lipca 2004 r. na zaproszenie Dyrektora Generalnego bułgarskiej Służby Celnej – A. Assenova z okazji uroczystych obchodów 125 rocznicy utworzenia Służby Celnej Bułgarii. W sesji plenarnej, poświęconej historii bułgarskiego cła i sprawom bieżącym związanym głównie z przystąpieniem Bułgarii do Unii Europejskiej, wzięli udział przedstawiciele Rządu Republiki Bułgarii, w tym Minister Finansów – M. Veltchev, Sekretarz Generalny Światowej Organizacji Ceł – M. Danet, przedstawicielka Komisji Europejskiej – C. Klahr oraz delegacje zagranicznych administracji celnych: Polski, Albanii, Chorwacji, Francji, Grecji, Macedonii, Mołdowy, Rumunii, Serbii i Czarnogóry oraz Słowenii.



Ważnym akcentem międzynarodowym w czasie sesji plenarnej było podpisanie dwóch Umów rządowych o współpracy i wzajemnej pomocy w sprawach celnych z Republiką Francuską i Rzeczpospolitą Polską.

Z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów Umowę między Rządem RP a Rządem Republiki Bułgarii o współpracy i wzajemnej pomocy w sprawach celnych podpisał Podsekretarz Stanu, Szef Służby Celnej – W. Czyżowicz.

Podpisana Umowa, po zakończeniu procedury ratyfikacji i wejściu w życie, będzie stanowiła podstawę prawną dla:

- rozwijania efektywnej, bezpośredniej współpracy w zakresie ochrony interesów ekonomicznych, handlowych, finansowych i społecznych,
- wymiany informacji o wykrytych bądź planowanych działaniach naruszających przepisy celne, weryfikacji dokumentów handlowych i celnych i prowadzenia wspólnych dochodzeń,
- wymiany informacji o charakterze zawodowym i naukowym, w tym również o istotnych zmianach przepisów celnych i nowoczesnych środkach technicznych wykorzystywanych dla celów kontrolnych,
- efektywnego zwalczania przemytu środków odurzających i substancji psychotropowych, jak również podejmowania wspólnych działań, nawet w skali międzynarodowej, w zakresie zapobiegania atakom terrorystycznym.

Przedstawiciele Rządu Republiki Bułgarii, Światowej Organizacji Ceł, Komisji Europejskiej, Bułgarskiej Agencji Celnej i zagranicznych administracji celnych, podkreślali w swoich wystąpieniach osiągnięcia i pozytywne zmiany w sferze prawnej i organizacyjnej, zarówno na szczeblu centralnym, jak i regionalnym, a także bezpośrednio na przejściach granicznych.

W opinii Komisji Europejskiej „droga bułgarskiej administracji celnej do Unii Europejskiej jest coraz krótsza, a Bułgaria robi wszystko, by pokonać ją w możliwie najkrótszym czasie" – powiedziała Pani C. Klahr z DG TAXUD.

Minister Finansów Republiki Bułgarii, składając gratulacje funkcjonariuszom celnym zwrócił uwagę na stale rosnące zadania dla Służby Celnej w związku z dynamicznym rozwojem gospodarczym państwa.

Dyrektor Generalny Krajowej Agencji Celnej Republiki Bułgarii – A. Assenov przedstawił nie tylko historię cła bułgarskiego, ale również ostatnie wyzwania w procesie przygotowawczym do członkostwa w Unii Europejskiej. Negocjacje z Unią Europejską w rozdziale 25 „Unia celna" zostały zakończone w lipcu 2002 r., natomiast ostatnie rozdziały zostały zamknięte w czerwcu 2004 r. i tym samym Bułgaria zakończyła negocjacje z Unią Europejską, a uzyskanie członkostwa planowane jest na 1 stycznia 2007 r.

W ujęciu historycznym – bułgarska administracja celna została utworzona w dniu 7 lipca 1879 r. na mocy dekretu nr 2 pierwszego bułgarskiego rządu powołanego przez Księcia Aleksandra I Batenberga. Lipcowy dekret nr 23 określał strukturę nowych ministerstw i departamentu ceł w ministerstwie finansów.

Pierwszy Kodeks celny obowiązywał od dnia 8 stycznia 1885 r., kolejno był zmieniany i uzupełniany w 1906 r. i w 1960 r. – cło wówczas przeniesione zostało do ministerstwa handlu zagranicznego, by w sześć lat później ponownie znaleźć się w strukturze ministerstwa finansów.

W 1973 r. Bułgaria przystąpiła do obecnej Światowej Organizacji Ceł (wówczas Rady Współpracy Celnej), a w następstwie zmian politycznych i gospodarczych zachodzących w latach 1989-1990 i zlikwidowania mono-

polu handlu zagranicznego bułgarska administracja celna przejęła nowe zadania, funkcje i inny zakres odpowiedzialności.

Dyrektor A. Assenov zwrócił uwagę na nową Strategię działania, przygotowaną w oparciu o założenia fiskalnej polityki państwa, ustawodawstwo krajowe oraz kryteria członkostwa określone przez Unię Europejską.

Obecnie administracja celna pełni funkcje polityczne, podatkowe, ekonomiczne i społeczne, a jej celami strategicznymi są:

- spełnienie wymogów stawianych państwom członkowskim Unii Europejskiej,
- zacieśnienie współpracy z sektorem gospodarki i handlu,
- poprawa efektywności poboru cła i innych należności celnych,
- realizacja założeń polityki państwa w zakresie zwalczania naruszeń przepisów celnych i przestępczości zorganizowanej.

Zadania, określone w Strategii działania bułgarskiej administracji celnej, realizuje 3.828 funkcjonariuszy celnych, zatrudnionych w centrali – Krajowej Agencji Celnej i 5 regionalnych dyrektoriatach celnych z lokalizacją w Sofii, Plowdiw, Rousse, Varnie i Bourgas, którym podporządkowanych jest 17 urzędów celnych i 103 graniczne posterunki celne.

Nowy Kodeks celny wraz z przepisami wykonawczymi obowiązuje od początku 1999 r. (z dalszymi zmianami w 2003 r.) i przygotowany został w oparciu o Kodeks celny Unii Europejskiej, osiągając wysoki stopień harmonizacji z przepisami i procedurami eu-



ropejskimi. Bułgaria w ciągu ostatnich lat przystąpiła do wielu międzynarodowych konwencji, regulujących obrót towarowy: Konwencje ATA i TIR, Konwencja o uproszczeniu i harmonizacji procedur celnych – Kyoto z załącznikami: A1, A3, C1, E1, E6 i E8, Konwencja w sprawie ujednoliconego opisu i kodowania towarów, konwencja dotycząca ujednolicenia kontroli granicznej towarów, Stambulska – dotycząca odprawy czasowej i Protokół zmian do konwencji dot. uproszczenia i harmonizacji procedur celnych.

Przystąpienie do ww. aktów prawnych pozwoliło na wprowadzenie światowych procedur celnych, przyczyniających się do szybkich i efektywnych odpraw celnych na granicy przy wykorzystaniu technik informatycznych i nowoczesnego sprzętu kontrolnego.

Trwają prace nad wprowadzeniem zintegrowanego systemu taryfy celnej UE – TARIC w wersji elektronicznej wraz ze wszystkimi elementami polityki celnej: nomenklaturą scaloną, stawkami celnymi, kontyngentami, środkami pozataryfowymi. We współpracy z Komisją Europejską zakończone zostały prace nad bułgarskim zintegrowanym systemem informacji celnej (BICIS), kompatybilnym z systemem europejskim.

Dyrektor A. Assenov podkreślił również duże osiągnięcia Służby Celnej w zakresie zwalczania przemytu (w tym narkotyków i środków psychotropowych oraz dóbr kultury) i zapobiegania przestępczości celnej, głównie dzięki stosowaniu metod selektywności i analizy ryzyka oraz wykorzystaniu 10 grup mobilnych.

W ciągu 25 lat bułgarska Służba Celna skonfiskowała 51.390 kg różnego rodzaju substancji narkotycznych oraz 18 363 litry prekursorów. W dziedzinie zwalczania przemytu towarów i oszustw celnych średnio każdego roku wykrywanych jest 12-14 tys. przestępstw celnych.

Szkolenie funkcjonariuszy celnych odbywa się w Krajowym Centrum Szkoleniowym w Sofii oraz w ośrodkach regionalnych w Plowdiw i Rousse. Od kilku lat działa centrum szkoleniowe przygotowujące psy służbowe do współpracy z funkcjonariuszami celnymi.

Wiele uwagi poświęca się również zwalczaniu korupcji wśród funkcjonariuszy celnych poprzez realizację postanowień Deklaracji Światowej Organizacji Ceł z Arushi oraz Narodowej Strategii Antykorupcyjnej przygotowanej przez Rząd Bułgarii.

Spotkanie w Sofii było również okazją do przeprowadzenia rozmów z poszczególnymi delegacjami na temat możliwości delegowania funkcjonariuszy celnych zagranicznych administracji celnych do pracy w warszawskim biurze RILO. Propozycję Ministra W. Czyżowicza z zainteresowaniem przyjęli przedstawiciele administracji celnych Bułgarii, Grecji, Turcji, Rumunii, Albanii, Słowenii oraz Macedonii. Biuro RILO w Warszawie działa od 1992 r. na mocy Porozumienia między Światową Organizacją Ceł a ówczesnym Prezesem Głównego Urzędu Ceł.

Minister W. Czyżowicz zaprosił Dyrektorów Generalnych administracji celnych Bułgarii, Francji i Grecji do złożenia wizyt w Warszawie jesienią br. dla omówienia zasad dalszej współpracy po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej.

Jadwiga KOWALCZUK
Naczelnik Wydziału Współpracy Międzynarodowej
Departamentu Ceł MF

Efekty pozostawienia rentgena w Budzisku

1 maja br. Polska stała się członkiem Unii Europejskiej. W związku z tym nasza granica z Republiką Litwy stała się granicą wewnętrzną, na której nie prowadzimy już kontroli celnej przewożonych towarów w dotychczasowym trybie.

Jedna z podstawowych swobód Unii Europejskiej to swoboda przepływu towarów pomiędzy krajami członkowskimi. Swobody tej nie należy jednak utożsamiać z brakiem jakiejkolwiek kontroli, gdyż taka sytuacja byłaby niczym innym, jak anarchią. Właśnie kontrola przestrzegania przepisów prawa celnego oraz innych przepisów związanych z przywozem i wywozem towarów należy do celników.

Zadaniem Służby Celnej jest także rozpoznawanie, zapobieganie i wykrywanie przestępstw skarbowych



i wykroczeń skarbowych, przestępstw i wykroczeń związanych z przywozem i wywozem towarów oraz ściganie ich sprawców.

Biorąc pod uwagę powyższe zadania oraz nasze dotychczasowe doświadczenia z tego odcinka granicy państwa (kiedy zatrzymywaliśmy olbrzymie ilości nielegalnych towarów – w tym miliony sztuk przemycanych papierosów) postanowiliśmy, że także po 1 maja obszar ten będzie obdarzony naszą szczególną uwagą.

Pomimo formalnego zejścia celników z granicy wewnętrznej pozostawiliśmy w tym rejonie dwie doskonale wyposażone Grupy Mobilne, które patrolują pogranicze przez 24 godziny na dobę. Ponadto na wyposażeniu Grupy Mobilnej pozostawiliśmy stacjonarne urządzenie do prześwietlania ciężarówek na przejściu granicznym w Budzisku, którego efekty pracy są widoczne od godziny 0: 00 1 maja. Wtedy to mieliśmy okazję obserwować pełne zaskoczenie kierowców tym, że prześwietlamy auta na przecież „wewnętrznej" granicy, a kilkadziesiąt ciężarówek zrezygnowało z podróży do Polski. Co przewozili – możemy się jedynie domyślać.

Pierwsze wykrycia przemytu, ujawnione dzięki temu urządzeniu, spowodowały, iż przemytnicy przerzucają się z transportu ciężarowego na samochody osobowe, autobusy i samochody dostawcze.

Nasze prognozy na temat trendów w przemycie, potwierdza poniższe zestawienie ciekawszych spraw związanych z przemytem papierosów, udaremnionych po 1 maja przez naszych funkcjonariuszy.

Dodam tylko, iż w tym okresie prześwietliliśmy kilka tysięcy ciężarówek, przeprowadziliśmy prawie kilkaset kontroli rodzaju paliwa przewożonego w zbiornikach ciężarówek i ukaraliśmy niemal 150 kierowców za nieprawidłowości związane z opłatami drogowymi (kwota kar przekroczyła 255 000 zł).

- 23-05 – trasa Ogrodniki Augustów – litewski autobus rejsowy – 350 paczek West i 200 paczek Marlboro w lukach bagażowych;
- 03-06 – trasa Ogrodniki Augustów – łotewski autobus rejsowy – 430 paczek Marlboro w lukach bagażowych;
- 05-06 – trasa Ogrodniki Augustów – łotewski autobus rejsowy – 990 paczek Superkings w lukach bagażowych;
- 05-06 – trasa Ogrodniki Augustów – łotewski autobus rejsowy – 1000 paczek Regal w lukach bagażowych;
- 07-06 -przejście graniczne w Budzisku – podłoga litewskiej ciężarówki z deskami – prześwietlenie rentgenem – 6610 paczek Marlboro i 990 paczek Saint George;
- 15-06 – okolice przejścia granicznego w Ogrodnikach – podwójna podłoga litewskiego minivana – 1500 paczek L&M;
- 18-06 – okolice przejścia granicznego w Ogrodnikach – skrytki w desce rozdzielczej i tylnym zderzaku litewskiego samochodu osobowego – 940 paczek L&M;
- 27-06 – okolice przejścia granicznego w Budzisku – skrytka w bagażniku litewskiego samochodu osobowego – 890 paczek Saint George;
- 01/02-07 – okolice przejścia w Budzisku – skrytki w podwójnej podłodze, ścianie przedniej przyczepy i podwójnej ściance kabiny litewskiej ciężarówki z paletami – pies tropiący i aparat rentgenowski – 12 000 paczek Marlboro;
- 01-07 – okolice przejścia granicznego w Ogrodnikach – schowki w drzwiach, zbiorniku paliwa i kla-

pie bagażnika litewskiego samochodu osobowego – 1150 paczek Marlboro;

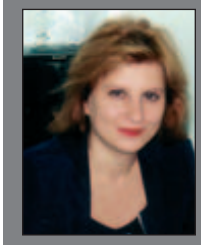
- 02-07 – okolice przejścia granicznego w Budzisku – skrytka w podwójnej podłodze litewskiego samochodu osobowego – 800 paczek L&M i 450 paczek West;
- 03-07 – trasa Ogrodniki Augustów – podwójna ścianka litewskiego samochodu dostawczego – 3 700 paczek L&M;
- 04-07 – okolice przejścia granicznego w Budzisku – skrytki w podwójnej podłodze i bagażniku litewskiego samochodu osobowego – 1 000 paczek Marlboro;
- 08-07 – okolice przejścia granicznego w Budzisku – zbiornik na paliwo litewskiego samochodu osobowego – 460 paczek Monte Carlo i Saint George;
- 08-07 – przejście graniczne w Budzisku – schowek pod naczepą litewskiego samochodu ciężarowego – 490 paczek L&M;
- 08-07 – przejście graniczne w Budzisku – podwójna podłoga litewskiego samochodu osobowego – 1 300 paczek Marlboro;
- 09-07 – okolice przejścia w Budzisku – deska rozdzielcza i koło zapasowe litewskiego samochodu osobowego – 900 paczek Marlboro;
- 10-07 – trasa Ogrodniki Augustów – litewski autobus rejsowy – 1 000 paczek Marlboro w lukach bagażowych;
- 11-07 – przejście graniczne w Budzisku – podwójna podłoga litewskiego samochodu osobowego – 480 paczek L&M;

Mariusz KOWALCZUK
Rzecznik Prasowy
IC Białystok

„Extasy"

W Oddziale Celnym w Medyce, funkcjonariusz celny ujawnił przemyt 190 szt. tabletek koloru łososiowego z odciśniętym logo „Batmana". Jak się okazało są to poszukiwane w wielu dyskotekach tabletki Extasy. Towar ukryty był w luku wentylacyjnym, pod osłoną nagrzewnicy. Szacuje się, że wartość rynkowa ujawnionych tabletek wynosi ok. 5 tys. zł. Nikt z podróżnych nie przyznał się do ujawnionego towaru. Był to pierwszy w bieżącym roku przypadek ujawnienia tabletek Extasy w IC Przemyśl.

Małgorzata EISENBERGER-BLACHARSKA
Rzecznik Prasowy
IC w Przemyślu



Celniczy Przystanek Woodstock

W niedzielę na ranem zakończył się festiwal Woodstok, który dla poznańskich, wrocławskich i krakowskich celników oraz wielkopolskich policjantów skończył się dopiero w poniedziałek nad ranem.

Przez 4 dni i noce kontrolowano pociągi, samochody osobowe, busy oraz autokary wiozące uczestników na oraz z muzycznej imprezy w Kostrzynie.

Bilans tej akcji to ponad 50 przypadków zatrzymania osób, u których celnicy oraz policjanci znaleźli narkotyki. Najwięcej było marihuany – ponad 140 gramów, ponadto zabezpieczono prawie 45 gramów



amfetaminy, ponad 16 gramów haszyszu, działkę heroiny oraz 15 tabletek ecstazy. Łączna wartość wszystkich środków odurzających to ponad osiem tysięcy złotych. U jednego z uczestników znaleziono także broń gazową z pełnym magazynkiem amunicji, na którą nie posiadał pozwolenia.

Rekordzistką w ilości posiadanych przy sobie narkotyków była pewna studentka prawa..., która w biustonoszu próbowała ukryć ponad 8 gramów amfetaminy.

Wszystkim, którzy posiadali przy sobie narkotyki, zostanie postawiony zarzut ich nielegalnego posiadania, który zgodnie z ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii jest przestępstwem, za które grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Ponadto, na prywatnej posesji jednego z zatrzymanych ujawniono wcale nie małą plantację marihuany...

Bożena ADLER
Rzecznik Prasowy
IC w Poznaniu

Nowa broń śląskich celników

Celnicy z Grupy Mobilnej działającej przy UC w Katowicach dysponują nową, niezwykle skuteczną bronią przeciwko przemytnikom papierosów. Jest nią suka Drachma, 14 miesięczny biszkoptowy labrador, która po wzorowo zaliczonym szkoleniu w Ośrodku Szkoleniowym Służby Celnej w Kamionie, zdanym na piątkę egzaminie i dwutygodniowej praktyce na granicy wschodniej, rozpoczęła służbę jako wysoko wykwalifikowany fachowiec od



wykrywania tytoniu. Jej przewodnik Adam Kocur nie kryje dumy ze swojej podopiecznej; Drachma ma nie tylko wspaniały węch, ale, co nie mniej ważne, talent do tropienia. Chociaż sama nie pali, potrafi wyniuchać najlepiej nawet ukryte i zapakowane papierosy. Na dowód, że to nie czcze przechwałki, Adam Kocur nosi stale przy sobie, naklejone na telefon komórkowy białoruskie znaki akcyzy z wytropionej przez nią już w pierwszym dniu praktyki dużej partii papierosów.

Drachma jest jednym z zaledwie 7 psów wykorzystywanych w polskiej administracji celnej do zwalczaniu przemytu tytoniu. Jest to wprawdzie program pilotażowy, ale już pierwsze doświadczenia wskazują, że czteronożni „specjaliści z branży papierosowej" służą celnikom w ich walce z przemytnikami skutecznym wsparciem. Na Śląsku, przez który wiedzie szlak przemytniczy, głównie z Ukrainy do Austrii i dalej, utalentowany i oddany służbie pies może okazać się nieocenionym partnerem celników, zwłaszcza w akcjach prowadzonych na drogach, gdzie nie ma ani czasu, ani warunków do przeprowadzania tak skrupulatnych kontroli jak na granicy. To właśnie w takich sytuacjach odpowiednio wyszkolony pies może przydać się najbardziej. Na sprawdzenie podejrzanego pojazdu potrzebuje bowiem zaledwie kilku minut.

Żółwie w worku



Szary jutowy worek spokojnie leżał w pustym przedziale pociągu relacji Przemyśl – Katowice. Natychmiast przykuł uwagę celników i towarzyszącego im psa. Zawartość worka wstrząsnęła celnikami; w środku znajdowały się żółwie szczelnie oklejone taśmą izolacyjną. Czemu to bestialstwo miało służyć? Skrępowane w ten sposób zwierzęta (głowę i nogi miały wciśnięte pod pancerz) nie zdradzały niczym swej obecności, a nieruchomy worek nie budził podejrzeń. A o to chodziło przemytnikowi, który ukryty wśród nielicznych pasażerów pociągu, zapewne w pobliżu pustego przedziału, doglądał z oddali swojego bagażu. Gdy przed Katowicami pojawili się celnicy nie mógł już liczyć na to, że dowiezie nielegalny towar do końca. Oprócz gadów przemytnik stracił także 170 płyt CD, które umieścił na dnie worka.



Funkcjonariusze z Wydziału Zwalczania Przestępczości Celnej znajdowali już wcześniej, w trakcie akcji kontrolnych w pociągach, obok przemycanych papierosów, alkoholu i pirackich płyt, zwierzęta, ale po raz pierwszy zetknęli się z taką bezdusznością. Uwalnianie 125 żółwi z bolesnych pęt zajęło im prawie trzy godziny. Niestety jeden z żółwi był już martwy, a reszta, jak to później ocenił weterynarz z chorzowskiego ogrodu zoologicznego, w bardzo złej kondycji.

Celnicy, którzy brali udział w akcji, poruszeni losem żółwi, jak również znając trudną sytuację finansową ogrodu zoologicznego, do którego ostatecznie zwierzęta trafiły, postanowili przez pół roku łożyć na ich utrzymanie.

Znalezione przez celników żółwie stepowe żyją na stepach i terenach pustynnych Iranu, Afganistanu, Kazachstanu, Pakistanu i Indii. Należą do gatunków zagrożonych wyginięciem; na liście gatunków chronionych Konwencją Waszyngtońską CITES ujęte są w II załączniku. W naturze latem często zapadają w sen, w terrarium ucinają sobie popołudniowe drzemki, uwielbiają kopać w ziemi, potrafią też się wspinać. Jedzą głównie owoce i warzywa, nie odmawiają też mięsa, ale są bardzo wybredne. Jeśli coś im nie smakuje, to nie tkną.

Wizyta Szefa Służby Celnej w Katowicach

Szef Służby Celnej Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Wiesław Czyżowicz przyjechał z wizytą do katowickiej Izby Celnej. Ministrowi towarzyszył Sławomir Pichor, który kilka dni wcześniej objął obowiązki Zastępcy Szefa. W programie przewidziano spotkanie z Wojewodą Lechosławem Jarzębskim i wspólne zwiedzanie obiektu przeznaczonego na przyszłą siedzibę celników. Załoga Izby, na czele z jej kierownictwem, już od dawna wyczekuje decyzji o przekazaniu biurowca, na razie jeszcze zajmowanego przez różne instytucje, na potrzeby śląskiej administracji. W dużym, przestronnym budynku, dogodnie usytuowanym przy trasie A-4, dysponującym własnym parkingiem, bylibyśmy wreszcie gospodarzami, a nie jednymi z wielu najemcami. Jest nadzieja, iż dzięki tej wizycie wszystkie przeszkody natury formalnej zostaną przełamane i jeszcze w tym roku można będzie ogłosić przetargi na wykonanie niezbędnych remontów i instalację sieci komputerowej.

Szef Służby Celnej spotkał się także z przedstawicielami organizacji związkowych działających przy katowickiej Izbie. W czasie rozmowy kilkakrotnie podkreślał wagę konstruktywnego dialogu między związkami zawodowymi a kierownictwem – zarówno izb celnych, jak całej Służby, zwłaszcza teraz przed kolejną fazą reorganizacji administracji celnej i reorientacji zawodowej, kiedy w szeregach pracowników pojawia się niepokój związany z koniecznością likwidacji niektórych placówek celnych.

O tych niezwykle trudnych problemach: konieczności kolejnych zmian organizacyjnych, nadwyżkach kadrowych, najboleśniej dotykających znowu te izby celne, które zaledwie kilka miesięcy temu z wielkim wysiłkiem uporały się z likwidacją granic, wiceminister Czyżowicz rozmawiał ze śląskimi celnikami na zorganizowanym w Cieszynie spotkaniu z załogą. Odpowiadając na pytania zgromadzonych funkcjonariuszy (nie zawsze łatwe), bardzo obszernie przedstawił realne, oparte na analizach, perspektywy zatrudnienia w służbie celnej, zapewniając jednocześnie o możliwościach zatrudnienia poza służbą w administracji skarbowej.

Bolesna to prawda i z pewnością czekające nas zmiany nie dla wszystkich będą satysfakcjonujące, ale łatwiej tę prawdę przyjąć, gdy ma się świadomość, że reorganizacja przebiegać będzie zgodnie z ustalonymi wcześniej i znanymi wszystkim regułami, z zachowaniem szacunku dla ludzi, którzy przez lata tworzyli etos polskiej administracji celnej.

Elżbieta GOWIN
Rzecznik Prasowy
IC w Katowicach

Ponad ćwierć miliona złotych

Tyle jest wart towar zajęty i zabezpieczony podczas akcji na największym poznańskim targowisku przy ul. Dolna Wilda.W dniu 03.09.2004r celnicy, funkcjonariusze Straży Granicznej oraz inspektorzy Urzędu Kontroli Skarbowej tuż po godz. 12 ponownie zaskoczyli wszystkich, którzy w tym właśnie czasie odwiedzili poznańską giełdę rzeczy wszelakich. Ponownie, bowiem poprzednia akcja została przeprowadzona kilka tygodni wcześniej a zatrzymano wtedy min. prawie 20 tys. „piratów"!

Bilans tego „nalotu" to 10.143 sztuk nielegalnych płyt CD, DVD, 64 szt. zegarków, 27 litrów spirytusu oraz 751 sztuk podrabianej odzieży światowych marek. A wszystko warte, bagatela – 286.368 złotych!

Straż Graniczna zatrzymała natomiast 8 obcokrajowców (1 Bułgar, 2 Wietnamczyków oraz 5 Ormian), których pobyt w Polsce musi być dokładnie wyjaśniony.

Od początku maja do tej właśnie akcji, w magazynach poznańskiej Izby Celnej zabezpieczono już 42.134 szt podrabianych towarów (płyty, odzież, zegarki, kosmetyki) w tym 33.020 szt pirackich nagrań muzycznych, filmów, gier i programów komputerowych, o łącznej wartości 925.846,10zł! Są to towary zajęte podczas działań kontrolnych na targowiskach, w samochodach i pociągach.

Bożena ADLER
Rzecznik Prasowy
IC w Poznaniu

Nielegalny dymek

Celnicy z grupy mobilnej w Nowym Targu zarekwirowani 1400 paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy. Papierosy pochodziły z Ukrainy, trafić miały do Włoch.

Celni przeprowadzili kontrolę 3 września na drodze dojazdowej do przejścia w Chyżnem. Przez kilka godzin zatrzymywali i sprawdzali zarówno samochody osobowe, jak i autokary. Najpierw w trakcie rewizji autobusu turystycznego udającego się do Włoch ujawnili ponad 200 paczek papierosów różnych marek z ukraińską akcyzą. Papierosy, do których nikt z podróżnych nie chciał się przyznać, ukryte były w lukach bagażowych i toalecie. Trzy godziny później w przyczepie mercedesa, którym podróżowało do Włoch 12 osób, znaleziono 50 kartonów papierosów różnych marek. Rekord tego dnia padł w turystycznym busie, w którym celnicy natrafili na blisko 700 paczek marlboro i pall mall. I tym razem papierosy z ukraińskimi znakami akcyzy były „niczyje".

Robert STARMACH
Rzecznik Prasowy IC w Krakowie

Uwaga! Broń w paczce!

90% przesyłek paczkarskich odprawianych w częstochowskiej placówce celnej pochodzi ze Stanów Zjednoczonych. Są one zwolnione od cła pod warunkiem, że zawierają rzeczy osobistego użytku, bądź o charakterze okazjonalnym, a ich wartość nie przekracza równowartości 45 euro. Przesyłka winna być przekazana między osobami fizycznymi i nieodpłatnie. Rewizje dokonywane przez celników wykazują, że w zdecydowanej większości przypadków właśnie tak jest.

Ale zdarza się, że w paczkach jest towar inny niż zadeklarowany, którego wartość grubo przekracza dozwoloną kwotę. Od początku roku celnicy z kato-



wickiej grupy mobilnej, dokonując rewizji paczek z udziałem specjalistycznego sprzętu do prześwietlania przesyłek małogabarytowych, zakwestionowali kilkadziesiąt przesyłek tylko w jednej firmie paczkarskiej, zajmując nielegalny towar o łącznej wartości 218 tysięcy zł. Do magazynu celnego trafia głównie sprzęt RTV, laptopy, cyfrowe aparaty fotograficzne, markowa odzież sportowa, ale bywają też nietypowe „prezenty": kilka tysiący ostrzy do golenia i innych akcesoriów kosmetycznych o wartości ponad 23 tysiące złotych, czy też 4 kompletne przednie lampy zespolone do mercedesa, warte ponad 10 tys. zł.

Odrębny problem stanowią przesyłki zawierające broń i amunicję. W ciągu 8 miesięcy tego roku tylko w tej jednej placówce celnej skonfiskowano 23 sztuki broni i 2 267 sztuk amunicji. Zamiast deklarowanych przez nadawcę słodyczy znaleziono metalową skrzynkę, a w niej 610 szt. amunicji, zamiast zabawek – pistolet browning, karabinek Winchester i 1 380 szt. amunicji. W czasie zaledwie kilku wakacyjnych tygodni ujawniono 4 karabinki pneumatyczne typu Torino i Diana, 2 karabinki z lufą gwintowaną i celownikiem optycznym, jedną wiatrówkę, 3 kusze, 2 laski z ukrytym ostrzem, taśmę do karabinu maszynowego wraz z 49 nabojami. We wszystkich przypadkach broń owinięta była w folię aluminiową i ukryta wśród zadeklarowanych rzeczy. Nadawca karabinka Diana z lufą gwintowaną dodatkowo usiłował „oszukać" rentgena umieszczając w zawiniątku z bronią metalowe rurki, które miały zniekształcić obraz przy ewentualnym prześwietleniu. Ani Heimanna, ani celników, którzy go obsługują nie da się na szczęście wyprowadzić w pole. Dzięki temu sprowadzona nielegalnie broń (bez zgłoszenia i zezwolenia), nie trafi w niepowołane ręce.

Elżbieta GOWIN
Rzecznik Prasowy
IC w Katowicach

Piraci

10 sierpnia br. celnicy z Mobilnej Grupy Kontrolnej ze Świnoujścia skonfiskowali prawie 1500 sztuk pirackich płyt kompaktowych z muzyką rozrywkową, grami komputerowymi i filmami DVD. Wartość towaru: 66 tys. złotych.

Do skonfiskowania płyt oraz zatrzymania handlującego nimi mężczyzny doszło na targowisku niedaleko przejścia granicznego Świnoujście-Ahlbeck. Na stoisku celnicy znaleźli kompakty z muzyką rozrywkową



(piosenki w języku niemieckim i angielskim), gry komputerowe i 75 filmów DVD.

Sprzedawcą płyt okazał się 50-letni świnoujszczanin. Zgodnie z ustawą O prawie autorskim i prawach pokrewnych grozi mu do 5-ciu lat więzienia i przepadek pirackich płyt. Będzie odpowiadał z wolnej stopy. Sprawę prowadzi Urząd Celny w Szczecinie.

Janusz WILCZYŃSKI
Rzecznik Prasowy
IC w Szczecinie

Telefony w Bytomiu

Celnicy z Bytomia odprawiający przesyłki pocztowe zatrzymali 90 telefonów komórkowych wysłanych z Chin do mieszkańca Sosnowca. Ze względu na niską wartość przesyłki, brak jednostkowych opakowań oraz kraj wysyłki, zachodziło podejrzenie, że aparaty tylko udają wyroby firmy Nokia.

Telefony, po konsultacji z polskim przedstawicielem firmy, trafiły do magazynu celnego.

Pachnący przemyt

Celnicy z katowickiej grupy mobilnej ujawnili przemyt perfum w tureckim autobusie powracającym z Istambułu. Kontrola na drodze dojazdowej do Katowic, prawie już u kresu podróży (celem była Łódź) stanowiła dla wszystkich wielkie zaskoczenie. Nikt spośród 19 podróżnych i 2 kierowców nie przyznał się do pokaźnej ilości perfum i wód



toaletowych ukrytych w lukach bagażowych autokaru. W wielkich kartonowych pudłach znajdowały się, reklamowane przez renomowanych producentów perfum, najmodniejsze zapachy tego lata. Celnicy naliczyli ponad 1500 flakonów, które, pięknie opakowane, robiły wrażenie oryginałów. Istnieją jednak przesłanki, by uznać je za podróbki. Polscy przedstawiciele firm, których znakami opatrzone były perfumy, zostali niezwłocznie powiadomieni o zatrzymaniu towaru.

Piracki płyty

Prawie 70 tysięcy płyt z muzyką młodzieżową zarekwirowali celnicy w Oddziale Celnym w Dąbrowie Górniczej. Zatrzymane nagrania to tzw. covery, czyli nieoryginalne, naśladowcze, często w zmienionej aranżacji nagrania popularnych przebojów znanych wykonawców. Płyty o wartości 131 tys. zł przyjechały do Polski z Rumunii, ale nie zostały tam wyprodukowane. Polska firma, która je wytłoczyła, korzystając z pośrednictwa rumuńskiego kontrahenta, chciała uniknąć wysokich opłat licencyjnych w naszym kraju i uiścić je w Rumunii. Niestety zagraniczny kontrahent nie posiadał odpowiedniej umowy z organizacją zarządzającą zbiorowo prawami autorskimi i nie miał licencji na eksport produktów fonograficznych.

Przedstawiciele Stowarzyszenia Autorów ZAiKS, którzy dokonali oględzin zatrzymanych przez celników płyt, nie mieli żadnych wątpliwości, że zostały naruszone przepisy ustawy o prawie autorskim i wystąpili do sądu z wnioskiem o ściganie przestępstwa. Cała partia płyt zamiast na rynek trafiła do naszych magazynów celnych.

Węże na lotnisku

Na lotnisku w Katowicach – Pyrzowicach celnicy znaleźli w zaginionym bagażu 4 butelki, w których znajdowały się spreparowane węże. Bagaż towarzyszył podróżnej wylatującej z Wietnamu, ale zaginął gdzieś na trasie Hanoi-Moskwa – Warszawa i odnalazł się już po powrocie jego właścicielki do kraju. W trakcie rewizji bagażu celnicy odkryli niezwykłe „pamiątki" z podróży do Azji. Zakonserwowane w butelkach węże przypominały kobry; gatunek chroniony konwencją CITES. Wprawdzie eksperci z chorzowskiego ZOO nie potwierdzili przypuszczeń celników (gady jedynie udawały groźne kobry; miały celowo spłaszczone głowy), ale rozpoznali w przemycanych okazach węże o łacińskiej nazwie *xenochropis piscator*.Te żyjące w Indiach gady również należą do gatunków ginących i dlatego wprowadzono ograniczenia dotyczące handlu nimi i przewozu przez granicę. Bez specjalnego zezwolenia węży tych, niezależnie, żywych, czy spreparowanych , przewozić nie wolno.

Właścicielce niefortunnego bagażu grożą poważne konsekwencje. Zgodnie z polskim prawem złamanie przepisów Konwencji Waszyngtońskiej traktowane jest jako przestępstwo.Grozi za nie konfiskata przewożonych nielegalnie okazów, a nawet kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Decyzję w tej sprawie podejmie sąd.

Elżbieta GOWIN
Rzecznik Prasowy
IC w Katowicach

Podróbki

W lipcu w Oddziale Celnym w Medyce, funkcjonariusz celny ujawnił przemyt 397 flakonów z podróbkami wód toaletowych i perfum znanych firm, takich jak Coco Chanel, Lancome, Georgio Armani. Towar przewożony był w samochodzie ciężarowym przez obywatela Ukrainy, a ukryty pod częścią ładunkową, za skrzynią z narzędziami. Szacuje się, że wartość rynkowa ujawnionych perfum i wód toaletowych wynosi ok. 8,5 tys. zł.



Jest to kojeny przypadek ujawnienia próby nielegalnego przywozu perfum i wód toaletowych w bieżącym roku, jednak nie największy. Rekordowy przemyt pachnideł miał miejsce również w Oddziale Celnym w Medyce, w dniu 30 marca br. Ujawniono wówczas 1262 flakony perfum oraz 624 flakony wód toaletowych.

Dla porównania, w ramach norm na towary przywożone w bagażu osobistym podróżnych spoza terytorium Unii Europejskiej dozwolony jest przywóz 50 ml perfum oraz 250 ml wód toaletowych.

Małgorzata EISENBERGER-BLACHARSKA
Rzecznik Prasowy
IC w Przemyślu

Kontrole targowisk

Odzież i zegarki z nielegalnie użytymi znakami towarowymi zatrzymali celnicy krakowskiej Izby w efekcie kontroli kilku placów targowych w Małopolsce i województwie świętokrzyskim. Wartość nielegalnych towarów wynosi prawie 40 tysięcy złotych.

Celnicy z grup mobilnych kontrolowali targowiska m. in. w Krynicy, Nowym Sączu, Starachowicach, Bochni i Myślenicach, szukając nielegalnych towarów, przede wszystkim podróbek. Najpierw 14 sierpnia na trzech straganach w Krynicy zarekwirowali prawie 500 sztuk różnej odzieży sportowej z bezprawnie użytymi znakami firm: nike, adidas, reebok i puma. Wartość nielegalnego towaru oszacowano na 25 tysięcy złotych. Parę dni później skontrolowano „Bazar Grodzki" w Nowym Sączu. Okazało się, że tutaj też niektórzy handlowcy oferują do sprzedaży podrobiony towar. W sumie do magazynu celnego trafiło 250 sztuk dresów i koszul o wartości ponad 12 tysięcy złotych.

Zazwyczaj na bazarach handluje się podrobioną odzieżą, ale zdarza się, że funkcjonariusze celni ujawniają również inne podrobione towary. Gdy celnicy wraz z funkcjonariuszami Wydziału Legalności Zatrudnienia skontrolowali targowisko w Starachowicach, ujawnili prawie 100 zegarków gucci, rolex, adidas, calvin klein, seiko i nike.

Robert STARMACH
Rzecznik Prasowy
IC w Krakowie

Godzina 23.55 – „Król Artur" w Korczowej

1580 sztuk płyt DVD o wartości celnej 83.749 PLN ujawnili wczoraj tuż przed północą celnicy z przejścia drogowego w Korczowej (w tym 1540 płyt było z nagraniem pt. „Król Artur", a 40 sztuk „J Robot").

Cały przemyt ukryty był w zbiorniku paliwa samochodu marki „OPEL KADETT" którym wjeżdżał do Polski 29-letni Jurij z Pustomytego na Ukrainie.

Do sprawy karnej skarbowej wszczętej przeciwko w/w osobie zajęto nie tylko ujawnione płyty, ale także samochód służący do popełnienia przestępstwa oraz 1000 PLN na poczet grożącej kary grzywny.

Wystąpiono z wnioskiem do Straży Granicznej o anulowanie mu wizy wjazdowej do Polski.

Krystyna MIELNICKA
Rzecznik Prasowy
IC w Przemyślu

Przerobiony bak – „kosztowna przeróbka”

Podwójny bak to „stary jak świat” przemytniczy sposób. Znają go doskonale i skutecznie potrafią z nim walczyć celnicy na wszystkich granicach. Dziś jednak, jak się okazuje, stary – przemytniczy sposób nabiera nowego wymiaru i zaczyna „służyć” nie tylko przemytnikom ale również „miłośnikom jazdy na oleju opałowym”. Nie wiedzą oni jednak (a może nie chcą wiedzieć), że to właśnie Służba Celna ma najlepsze doświadczenia w konfrontacji z amatorami baków własnej konstrukcji.

W dniu 4 września br. punktualnie o godz. 17.00 celnicy z Izby Celnej w Warszawie i Urzędu Celnego w Pruszkowie wspólnie z policjantami z Komendy Wojewódzkiej Policji w Radomiu wkroczyli do siedziby pewnej firmy transportowej pod Sochaczewem. Na terenie firmy ujawnili dystrybutor paliwa, który jednym przewodem podawał olej napędowy a drugim olej opałowy. Właściciel firmy zarzekał się, że owszem posiada olej opałowy w dystrybutorze, ale używa go do celów opałowych w domu, w firmie itd. Funkcjonariusze przystąpili do kontroli rodzaju paliwa w bakach. Pierwsze kilka prób nie przyniosły rezultatu. Wynik był negatywny. Podczas kolejnej próby zorientowali się, że „coś jest nie tak”. W sobie tylko znany sposób odkryli, że baki ciężarówek są... specjalnie przerobione! A więc pomysłodawca procederu spodziewał się naszych kontroli. „Nowa” konstrukcja baków powodowała, że pobierane przez wlew próbki paliwa okazywały się olejem napędowym. Jednak silniki były napędzane olejem opałowym, który znajdował się poniżej „legalnego paliwa” w ukrytych, znacznie większych zbiornikach. Okazało się, że na 17 skontrolowanych ciężarówek aż 12 miało w bakach olej opałowy. Wśród nich było kilka ciągników siodłowych, których zbiorniki są ogromne. Można śmiało powiedzieć, że dziesiątki tysięcy litrów oleju opałowego były spalane w silnikach feralnych ciężarówek. Dodatkowo w magazynach firmy odkryto kilkanaście samochodowych zbiorników paliwa – luzem. Jeszcze nie wiadomo czy zostały one wymontowane z „opałowych ciężarówek”, czy przygotowane do przeróbki dla pozostałych aut. Wiadomo jednak, że „racjonalizatorska przeróbka” będzie bardzo kosztowna. Kodeks wykroczeń stanowi, że za używanie oleju opałowego do celów transportowych grozi kara grzywny do 500 zł (w tym przypadku razy 12). Do tego wysokie sankcje karne skarbowe, a ponadto konieczność zapłaty należnego zobowiązania w podatku akcyzowym wraz z odsetkami. Procedury już uruchomiono. Jak dotychczas jest to największy sukces warszawskich celników w „wojnie paliwowej”.

„Wartościowa dziewczyna”

Wydawałoby się, że „import turystyczny” to relikt ubiegłego stulecia. Przeczą temu jednak coraz częstsze ujawnienia prób przemytu dokonywane przez warszawskich celników na Lotnisku im. F.Chopina w Warszawie. Próby te są bardzo często podejmowane przez „pseudoturystów”. W zdumienie celników wprawiła niedawno pewna mieszkanka Warszawy, która wracała z „wypoczynku” w okolicach Istambułu. Jak to zwykle bywa, nie miała nic do zadeklarowania więc przeszła przez „zieloną bramkę”.



Takiej kolekcji wyrobów ze złota nie powstydziłby się niejeden jubiler.

Wyroby ze srebra stanowiły większą część kontrabandy.

Funkcjonariusze Oddziału Celnego Osobowego w Warszawie wytypowali nie rzucającą się w oczy pasażerkę do powtórnej kontroli. Jakież było ich zdziwienie gdy okazało się, że na pozór wątła, niespełna pięćdziesięcioletnia kobieta, dźwiga w bagażu podręcznym osiem kilogramów wyrobów jubilerskich. Dalsze cztery kilogramy ukrywała w bagażu, który przewoziła w luku bagażowym. Mężczyźni, którzy usiłowali podnieść „złotodajną torbę”, robili to z niemałym wysiłkiem. Potwierdza się ogólnie znana prawda, że polskie kobiety są niezwykle silne...

Po zważeniu i przeliczeniu 12 kilogramów złota i srebra oszacowano jego wartość celną na podstawie znalezionych faktur na około sto tysięcy złotych.

„Wartościowa dziewczyna” najpewniej straci swój skarb, ponieważ sprawa już trafiła do sądu. Dodatkowo musi liczyć się z sankcjami karnymi skarbowymi.

Być może niewiasta pozazdrościła czołówce polskich olimpijczyków i postanowiła również przywieźć z tej samej części Europy złote i srebrne trofea.

Witold LISICKI
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Warszawie

Narodowy zasób archiwalny



Wywóz czasopism i dokumentów z okresu II wojny światowej udaremnili funkcjonariusze celni pracujący w Urzędzie Pocztowym przy ul.Dworcowej w Szczecinie. Uwagę celników zwróciła przesyłka formatu A3 (biała koperta) wysłana przez mieszkankę Gdyni do obywatela Niemiec. Po otwarciu okazało się, że w środku znajdują się oprawione egzemplarze tygodnika „Ilustrowany Kurier Polski" z 1942 roku, wydawanego w Krakowie przez władze niemieckie oraz kilkadziesiąt dokumentów z czasów okupacji 2 kartki żywnościowe, kennkarty, dokumenty volksdeutscha, karty meldunkowe, wezwania do urzędu skarbowego, kartki pocztowe.





Mimo zniesienia granicy celnej z państwami Unii Europejskiej nadal obowiązują ograniczenia, dotyczące przewozu towarów, wynikające z regulacji prawnych niezwiązanych z przepisami celnymi. Na podstawie Ustawy o narodowym zasobie archiwalnym z 14 lipca 1983 roku przesyłka została zatrzymana do dalszego postępowania. Zgodnie z ww. ustawą wywóz dokumentów i pism stanowiących narodowy zasób archiwalny jest zabroniony.

Zgodnie z art. 53 ww. ustawy mieszkance Gdyni, która wysłała przesyłkę grozi kara pozbawienia wolności do 3 lat, a jeżeli czyn popełniła nieumyślnie grzywna albo kara ograniczenia wolności. Sąd może orzec przepadek dokumentów i wtedy trafią one do jednego z polskich archiwów.

Do wykrycia nielegalnej przesyłki doszło w drugiej połowie sierpnia br. Eksperci z Archiwum Państwowego w Szczecinie uznali, że dokumenty te są elementem dokumentacji życia społecznego w Polsce w okresie okupacji i dlatego należą do narodowego zasobu archiwalnego.

Janusz WILCZYŃSKI
Rzecznik Prasowy
IC w Szczecinie

Rutynowa kontrola

01.09.2004r w godzinach nocnych funkcjonariusze celni z Referatu Grupy Mobilnej w Świecku, w trakcie rutynowej kontroli na przejściu drogowym w Świec-



ku, zatrzymali do postępowania karnego skarbowego papierosy w ilości 35850 paczek o wartości rynkowej ok. 200 000zł.

Do kontroli zatrzymano samochód ciężarowy marki Mercedes Benz na polskich tablicach rejestracyjnych. W trakcie rewizji stwierdzono wkłady kominkowe na paletach. W trakcie szczegółowej kontroli celnicy zwrócili

uwagę na zbyt delikatny materiał, zwykłą szybę i brak zawiasów wnioskując, że są to tylko atrapy wkładów kominkowych. Zdecydowano rozciąć jeden z wkładów w wyniku czego ujawniono ukryte wewnątrz w podwójnych ściankach papierosy marki Marlboro. W podobny sposób postąpiono z pozostałymi atrapami i w każdej były ukryte papierosy. Przeciwko polskiemu kierowcy z Wielkopolski wszczęto postępowanie przygotowawcze a papierosy, atrapy i samochód zatrzymano jako dowód do dalszego postępowania karno-skarbowego. Z tytułu nielegalnego wprowadzenia tych papierosów na obszar Wspólnoty Europejskiej budżet państwa narażono na straty w wysokości ok 305 000 zł.

Padłe indyki

08.08.2004r w funkcjonariusze celni z Referatu Grupy Mobilnej w Kostrzynie, w trakcie pełnienia służby na drodze krajowej w woj. lubuskim zatrzymali do rutynowej kontroli samochód ciężarowy, w którym jak się za moment okazało przewożono indyczą padlinę. Transport odbywał się z naruszeniem wszelkich zasad bezpieczeństwa i higieny.

Do kontroli zatrzymano samochód ciężarowy na lubuskich tablicach rejestracyjnych. W trakcie kontroli stwierdzono brak zaświadczeń na wykonywanie przewozów na potrzeby własne oraz brak opłaty za przejazd po drogach krajowych. W związku z powyższym wymierzono karę w drodze decyzji administracyjnej w wysokości 9 000zł. W związku z tym, że z samochodu wyciekała krew oraz unosił się ciężki do zniesienia fetor skontrolowano ładunek.

Okazała się nim strasznie cuchnąca padlina indycza. Było jej ok. 300 kg, w stanie dalece posuniętego rozkładu, samochód był mocno skorodowany i w żaden sposób nie przystosowany do transportu takiego towaru. Kierowca nie posiadał stosownych dokumentów i zezwoleń na transport padliny.

W związku z zaistniałą sytuacją na miejsce wezwano Powiatowego Inspektora Weterynarii, który ocenił, że transport zagraża życiu i zdrowiu. Podjęto decyzję o obowiązkowej utylizacji padliny.

Kierowca oświadczył, że padłe indyki przewozi do nielegalnej wytwórni robaków wędkarskich. Sprawą zajęła się także Prokuratura Rejonowa.

Ikony

Dnia 07.09.2004r w godzinach nocnych funkcjonariusze celni z Referatu Grupy Mobilnej w Świecku, w trakcie pełnienia służby na przejściu drogowym w Świecku, dzięki współpracy ze Strażą Graniczną udaremnili wywóz z Polski dzieł sztuki w postaci ikon i starych mebli drewnianych.

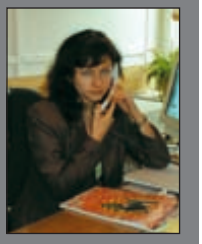
Do kontroli zatrzymano samochód ciężarowy marki Vauxhll na brytyjskich tablicach rejestracyjnych. W trakcie rewizji stwierdzono 3 malowidła na desce – ikony, skrzynię drewnianą, 2 drewniane kołowrotki do wyrobu przędzy, 2 koła drewniane do powozu oraz 2 strugi stolarskie. Kierowca narodowości angielskiej zakupił ikony w miejscowości Tallin w Estonii, z dokumentów zakupu wynikało, że pochodzą one z XVII i XVIII wieku. W związku z uzasadnionym podejrzeniem próby wywozu z terytorium RP przedmiotów mogących mieć wartość zabytkową, stanowiących dobro kultury, bez sto-



sownego zezwolenia, tj. z naruszeniem przepisów zawartych w ustawie z dn. 23 lipca 2003r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. Nr 162, poz. 1568 ze zm.) oraz rozporządzeniu Ministra Kultury z dn. 19 kwietnia 2004r. w sprawie wywozu zabytków i przedmiotów o cechach zabytków za granicę (Dz.U. Nr 84, poz. 789), powiadomiono Policję i przekazano im sprawę do dalszego prowadzenia.

Sławomir WOLAŃCZYK
Zastępca Rzecznika Prasowego
IC w Rzepinie

Pracujemy w dzień i w nocy



W godzinach nocnych w dniu 2.09.2004r funkcjonariusze Wydziału Zwalczania Przestępczości Celnej Izby Celnej w Gdyni we współpracy z funkcjonariuszami Urzędu Celnego w Gdańsku dokonali przeszukania statku (bandery panamskiej) w porcie gdańskim, w wyniku czego ujawniono i zatrzymano 52.800 sztuk papierosów (marki „HB" i „F6" – bez polskich znaków akcyzy)



o wartości ok.10.000 zł. Papierosy ukryte były na pokładzie szalupowym i w jadalni statku.Towar zabezpieczono do postępowania karnego skarbowego. W kontroli asystowali funkcjonariusze Policji.

Pocztowe skarby

Zarówno w okresie przed wejściem Polski do UE, jak i po 1 maja br. odnotowaliśmy – skutecznie udaremnione – próby wywozu dóbr kultury. Dzięki sumiennej kontroli dokonywanej przez funkcjonariuszy celnych Oddziału Celnego Pocztowego w Gdyni (Urząd Celny w Gdyni) w tym roku już 7-krotnie zatrzymywano towary w związku z przepisami o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, ostatnio dwukrotnie w lipcu:

1. w dniu 28.01.2004 r. zatrzymano mechanizm zegara z cyferblatem o wartości 200 zł. Przesyłka została nadana w Gliwicach do wywozu do USA.
2. w dniu 19.04.2004 r. zatrzymano 4 aparaty fotograficzne (aparat lustrzany Rolleiflex, lustrzany Rolleicord, Ihagee, Welta Pefecta). Aparaty znajdowały się w przesyłce przeznaczonej na wywóz do USA. Deklarowana wartość towaru – 200 zł.



3. W dniu 21.04.2004 r. zatrzymano obraz olejny o deklarowanej wartości 2500 zł. Przesyłka została nadana na wywóz do USA. Sprawę przekazano do Prokuratury Rejonowej w Gdyni.



4. W dniu 29.04.2004 r. zatrzymano kołowrotek drewniany do przędzenia wełny o wartości 400 zł. Przesyłka została nadana w Radomiu na wywóz do Kanady. Sprawę przekazano do Prokuratury Rejonowej w Gdyni.
5. W dniu 30.04.2004 r. zatrzymano 9 sztuk blaszek z metalu w kolorze srebrnym przypominające monety (na awersie i rewersie postać na koniu), 9 szt. zegarków kieszonkowych oraz 3 szt. zegarków naręcznych. Wartość towarów – 1450 zł. Przesyłkę nadano w Pile na wywóz do Izraela. Sprawę przekazano do Prokuratury Rejonowej w Gdyni.
6. W dniu 16.07.2004 r. zatrzymano w przesyłce na wywóz do USA: 3 makaty z tkaniny, obraz malowany na szkle, 8 szt. figurek zwierząt i ludzi, 4 szt. flakoników, torebka, 8 szt. monet. Wartość towaru – 4270 zł.
7. W dniu 29.07.2004 r. zatrzymano w przesyłce do Kanady nadanej w Krakowie wieko drewniane do skrzyni pokryte blachą o deklarowanej wartości 200 zł. W innej przesyłce pocztowej do USA nadanej z Warszawy ujawniono ramę drewnianą pokrytą sztukaterią gipsową o wartości 100 zł

Jolanta TWARDOWSKA
Rzecznik Prasowy IC w Gdyni

Rekordowy przemyt papierosów w Dorohusku

Rekordową w tym roku kontrabandę papierosową przechwycili funkcjonariusze celni z Wydziału Zwalczania Przestępczości Izby Celnej w Białej Podlaskiej – 213.500 paczek papierosów (marki Sovereign) o wartości rynkowej ponad 800 tys. zł.

Tuż po północy 28 sierpnia funkcjonariusze celni wytypowali do szczegółowej kontroli samochód ciężarowy marki VOLVO z przyczepą. Samochód jechał z Rosji do Niemiec. Białoruski kierowca, który jechał ze zmiennikiem (też Białorusinem) do odprawy celnej zgłosił dwa rodzaje siatki: podtynkową i stalową. Siatki przewożone były w postaci rulonów. W sumie ładunek składał się z 60 palet, na których znajdowało się 1.212 siatkowych rulonów. Każda paleta z towarem była dokładnie zabezpieczona folią. Funkcjonariusze celni z Wydziału Zwalczania Przestępczości Celnej postanowili sprawdzić zawartość transportu.



Okazało się, że decyzja była słuszna, gdyż wewnątrz rulonów z siatką niezwykle precyzyjnie zamaskowany był przemyt papierosów wyprodukowanych w Rosji (na paczkach widnieje akcyza rosyjska). Sposób ukrycia przemytu był niezwykle przemyślany i fachowo przygotowany. Rulony były z każdej strony precyzyjnie zamaskowane siatką, pozornie nic nie wskazywało, że znajduje się w nich dodatkowo ukryty towar. Dopiero po rozcięciu rulonu, pod warstwą siatki dało się zauważyć ukryte papierosy. Kierowca wstępnie tłumaczył celnikom, iż był przy załadunku gotowych ofoliowanych palet i nic nie wiedział o ukrytych wewnątrz papierosach.

Celnicy wszczęli sprawę karną skarbową przeciwko kierowcy i jego zmiennikowi, zajęli ujawnione papierosy i siatkę, a na poczet kary grzywny 4.000 zł. Pojazd zatrzymano do postępowania celnego. Sprawa prowadzona jest przez Referat Spraw Karnych Skarbowych Urzędu Celnego w Zamościu pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Chełmie.

Białoruscy kierowcy po przesłuchaniu przez prokuratora zostali zwolnieni (następnego dnia po ujawnieniu przemytu).

Kolejny przemyt papierosów z Ukrainy

Podczas jednego weekendu celnicy z przejść granicznych w Dorohusku udaremnili przemyt łącznie 49.620 paczek papierosów o wartości rynkowej około 250 tys. zł. Gdyby ta ilość trafiła na polski obszar celny, Skarb Państwa straciłby z tytułu należności celno-podatkowych (cło, VAT, akcyza) ponad 400 tys. zł.

Duża partia papierosów trafiła się na drogowym przejściu w Dorohusku. W naczepie tira jadącego z Ukrainy do Holandii, między tekturowymi pudełkami z pociętym stalowym drutem, znajdowały się identyczne kartony, a w nich papierosy. W sumie 38.400 paczek „LM"-ów. Celnicy wszczęli sprawę karną skarbową przeciwko kierowcy ciężarówki, 45-letniemu ob. Ukrainy zajmując ujawnione papierosy i 5 tys. zł na poczet grożącej kary. Mężczyzna tłumaczył się celnikom, iż nie był podczas całego załadunku towaru, i nic nie wiedział o ukrytych papierosach.

Pozostałe papierosy ujawnili funkcjonariusze podczas akcji kontrolnych w dwóch pociągach Kijów-Warszawa i dwóch autokarach (relacji Łuck- Warszawa i Włodzimierz Wołyński-Lublin). Wyroby tytoniowe (głównie papierosy marki Saint George) ukryte były w przeróżnych skrytkach konstrukcyjnych pociągów (dachy, ścianki boczne na korytarzach wagonu, skrzynie akumulatorowe i podłogi) oraz w lukach i skrytkach autokarów. Celnikom nie udało się ustalić właścicieli towaru, wszczęto w sumie 4 sprawy karne skarbowe przeciwko osobom nieznanym.

Barbara KORWIN
Rzecznik Prasowy
IC w Białej Podlaskiej

Inspekcja Wewnętrzna Służby Celnej

Przystąpienie Polski do struktur Unii Europejskiej i nałożone na administrację celną nowe zadania, wymusiły podjęcie działań zmierzających do opracowania nowej – dostosowanej do bieżących i przyszłych uwarunkowań – koncepcji kontroli celnej.

Efektem podjętych w przedmiotowym zakresie działań jest zaakceptowana w dniu 15 lipca br. i wdrażana koncepcja funkcjonowania kontroli w organach celnych.

Konsekwencją przyjętych w niej założeń jest zawarta w aktualnie opracowanym projekcie nowelizacji ustawy o Służbie Celnej fundamentalna propozycja rozszerzenia zadań ministra właściwego w zakresie finansów publicznych o realizację polityki zwalczania korupcji w Służbie Celnej. Jej wyrazem jest także stanowisko Szefa Służby Celnej w kwestii zwalczania patologii w Służbie Celnej zaprezentowane na posiedzeniu Kadry Kierowniczej pionu celnego w dniu 22 lipca br.

Nowym narzędziem do realizowania tej polityki będzie w szczególności inspekcja wewnętrzna Służby Celnej, której celem działania będzie zapobieganie, wykrywanie, ustalanie sprawców oraz uzyskiwanie i utrwalanie dowodów, ściganych z oskarżenia publicznego umyślnych przestępstw, określonych w art. 228 – 231 Kodeksu karnego, popełnionych w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych przez pracowników i funkcjonariuszy Służby Celnej.

19 sierpnia 2004 r. Szef Służby Celnej Decyzją Nr 32 powołał Pełnomocnika Szefa Służby Celnej ds. utworzenia służby wewnętrznej w Służbie Celnej.

Poniżej drukujemy tekst Decyzji. W przyszłości będziemy informować Czytelników o podjętych działaniach i ewentualnych sukcesach na polu walki z patologiami w Naszej Służbie. Mamy nadzieję, że znajdą się tam również przykłady skutecznego opierania się przed próbami ich korumpowania. Promowanie tego typu postaw będzie służyło podniesieniu prestiżu naszej Służby. (red).

Decyzja nr 32 Szefa Służby Celnej
z dnia 19 sierpnia 2004 r.
w sprawie powołania Pełnomocnika Szefa Służby Celnej ds. utworzenia służby wewnętrznej w służbie celnej

Działając na podstawie pkt 5 upoważnienia Ministra Finansów z dnia 16 maja 2004 r. (BM3-0140-59/04) postanawiam co następuje:

§ 1. 1. W celu zapewnienia skutecznych działań w zakresie zwalczania korupcji w Służbie Celnej ustanawiam Pana Janusza Dmowskiego, Zastępcę Dyrektora Departamentu Kontroli Celnej Pełnomocnikiem do stworzenia służby wewnętrznej w Służbie Celnej.
2. Pełnomocnik podlega bezpośrednio Szefowi Służby Celnej.

§ 2. Do zadań Pełnomocnika należy w szczególności:
1. Opracowanie koncepcji funkcjonowania służby wewnętrznej w Służbie Celnej.
2. Prowadzenie i koordynowanie działań związanych z utworzeniem właściwej struktury organizacji służby wewnętrznej.
3. Przygotowanie projektu w zakresie infrastruktury, finansowania i obsady kadrowej służby wewnętrznej w Służbie Celnej.
4. Wykonywanie innych zadań związanych z organizacją służby wewnętrznej w Służbie Celnej.

§ 3. Zadania wymienione w § 2 Pełnomocnik wykonuje przy pomocy podległych mu funkcjonariuszy celnych i pracowników Departamentu Kontroli Celnej.

§ 4. Realizując zadania, o których mowa w § 2 Pełnomocnik współpracuje z departamentami i biurami Ministerstwa Finansów, w szczególności z: Departamentem Ceł, Departamentem Organizacji Służby Celnej, Departamentem Kontroli Celnej, Departamentem Podatku Akcyzowego.

§ 5. Zobowiązuję Dyrektorów Departamentów, o których mowa w § 4, Dyrektorów Izb Celnych, Naczelników Urzędów Celnych do podejmowania niezbędnych działań w ramach swoich kompetencji, umożliwiających realizację zadań Pełnomocnika.

§ 6. Zobowiązuję Pełnomocnika do przedkładania Szefowi Służby Celnej miesięcznych raportów o stanie zaawansowania prac związanych z tworzeniem służby wewnętrznej w Służbie Celnej.

§ 7. Zobowiązuję Pełnomocnika do zrealizowania zadania do dnia 31 grudnia 2004 r.

§ 8. Decyzja wchodzi w życie z dniem podpisania.

W uzgodnieniu
Dyrektor Generalny Ministerstwa Finansów

/---/ Sławomir Żałobka

Z upoważnienia Ministra Finansów
Podsekretarz Stanu
Szef Służby Celnej

/---/ Wiesław Czyżowicz

Chwalą naszych!

Na ręce Pana Wiesława Czyżowicza, Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Finansów, Szefa Służby Celnej wpłynęło pismo od Dyrektora Generalnego wiodącego koncernu tytoniowego. Dyrektor tej firmy pisze, że powodzenie dużego przedsięwzięcia biznesowego zawdzięczają w dużej mierze życzliwości i ogromnemu wsparciu, jakie otrzymali ze strony lokalnej administracji celnej: Izby Celnej w Białymstoku oraz Urzędu Celnego w Suwałkach. Cytujemy:

Niniejszym pragnę złożyć na ręce Pana Ministra serdeczne podziękowania w imieniu kierowanej przez mnie firmy. (...)

Panie Ministrze,

Z opinii moich podwładnych wiem, iż polska administracja celna w przeciągu ostatnich kilku lat przeszła ogromne przemiany. Obecne relacje – czego doskonałym przykładem jest praca podlaskich celników – mają charakter partnerski. Z całą pewnością służy to rozwojowi regionu jak i całej polskiej gospodarce.

Wystawa „Prawdziwa Cena"

Od kilku lat można zaobserwować coraz większe zainteresowanie dzikimi gatunkami zwierząt i roślin i różnorodnymi wyrobami zrobionymi z nich.

Poniższa tabela ilustruje liczbę zatrzymanych okazów w latach 1998-2003:

Lp.	Rok	Liczba zatrzymań	Ilość zatrzymanych okazów
1.	1998	16	256
2.	1999	54	527
3.	2000	107	1706 + 606 kg kawioru
4.	2001	159	1436 + 64 kg kawioru
5.	2002	135	9372 + 43 kg kawioru + 10000 cebulek przebiśniegów
6.	2003	170	895 + 287 kg kawioru

Z analizy tych zatrzymań wynika, że większość osób u których znajdowane są nielegalnie przewożone okazy CITES, to turyści lub osoby powracające z krajów afrykańskich, Ameryki czy też Azji. Tylko w ostatnich dwóch miesiącach na terenie Izby Celnej w Poznaniu dokonano czterech zatrzymań. Były to głowa kajmana, czaszka delfina, koralowiec oraz skorupa bardzo rzadkiego żółwia szylkretowego. Najczęściej ludzie, przywożąc jakąś pamiątkę, czy upominek, nie posiadają stosownych zezwoleń i nie są świadomi tego, że przyczyniają się tym do wymierania rzadkich gatunków zwierząt i roślin oraz, że narażają się na odpowiedzialność karną za złamanie przepisów dotyczących ochrony. Tym bardziej po 01.05.2004 r. kiedy to w Polsce zostały zaostrzone przepisy chroniące przyrodę i obecnie nielegalny przywóz okazów podlegających ochronie w ramach Konwencji Waszyngtońskiej jest przestępstwem zagrożonym karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

Mając to na uwadze Izba Celna w Poznaniu, pragnąc zwiększyć świadomość podróżnych i turystów przyłączyła się do kampanii „Nie kupuj pamiątek ze zwierząt – pomóż ocalić ginące gatunki" prowadzonej przez WWF Polska, międzynarodową organizację zajmującą się ochroną przyrody. W ramach tej akcji w dniu 03.08.2004 r. na terenie Portu Lotniczego Ławica w Poznaniu uroczyście otwarto wystawę zdjęć przedmiotów wykonanych z ginących zwierząt „Prawdziwa cena". Jej celem jest zwrócić uwagę turystów wybierających się w podróż na ten ważny problem i przestrzec przed nieprzemyślanymi zakupami oraz ich konsekwencjami. Na wystawie oprócz plakatów można było zobaczyć także eksponaty nielegalnie przywiezione do Polski i zatrzymane przez funkcjonariuszy Izby Celnej w Poznaniu. Wśród wielu okazów znajdowały się buty i portfele oraz paski i torebki wykonane ze skór węży i krokodyli,





pięknie rzeźbione kły i wyroby z kości słoniowej, koralowce i wypreparowane krokodyle oraz skorupy żółwi morskich. Należy też zauważyć, że wystawa spotkała się z dużym zainteresowaniem ze strony mediów. Na otwarciu obecne były trzy stacje telewizyjne oraz kilku przedstawicieli największych w Wielkopolsce gazet a także rozgłośni radiowych.

Mamy nadzieję, że wystawa ta przyczyni się do wzrostu świadomości przyrodniczej wśród turystów co do potrzeby ochrony tych pięknych i coraz rzadszych gatunków roślin i zwierząt oraz przybliży przepisy, które zabraniają przywożenia i wywożenia z naszego kraju okazów objętych ochroną przez Konwencję Waszyngtońską.

Piotr BĄCZYK
Koordynator ds.
Konwencji Waszyngtońskiej
IC w Poznaniu

Pobieranie próbek towarów rolno-spożywczych

W dniach 12-13 lipca 2004 r. pod patronatem Wojewódzkiej Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno – Spożywczych odbyło się szkolenie z dziedziny poboru próbek funkcjonariuszy celnych zajmujących się Wspólną Polityką Rolną.

Szkolenie było cenne z uwagi na fakt, iż organizator zaplanował nie tylko przekazanie wiedzy teoretycznej, ale również zajęcia praktyczne w magazynach zbożowych. Każdy z uczestników miał okazję poznać sprzęt potrzebny do poboru próbek zboża i towarów sypkich, a także osobiście taką próbkę wyselekcjonować i pobrać. W trakcie szkolenia każdy ze słuchaczy otrzymał pokaźny zbiór przepisów i norm stosowanych przy pobieraniu próbek z różnych rynków rolnych.

Współpraca między Służbą Celną a Inspekcją Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych opiera się na porozumieniu zawartym w dniu 08.04.04 r. pomiędzy Ministerstwem Finansów, Głównym Inspektorem Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych i Prezesem Agencji Rynku Rolnego. Na mocy tego aktu zawarto następnie wspólne uzgodnienia o wzajemnej współpracy pomiędzy Dyrektorem Izby Celnej w Poznaniu a Wojewódzkim Inspektorem Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych podpisaną w dniu 15.04.04 r.

Zanim taka współpraca będzie w pełni efektywna i skuteczna, potrzebne jest odpowiednie przygotowanie obydwu stron. Wspomniane wyżej szkolenie było jednym z kroków do osiągnięcia wymaganego poziomu.

Wobec wszechstronności zagadnień pojawiła się konieczność kontynuacji szkoleń z tematu Wspólna Polityka Rolna.



W załączeniu prezentujemy fotografię z praktycznych zajęć.

Robert Rydlewski
IC Poznań

Byliśmy dzielni – jesteśmy „honorowi”

Zachodniopomorscy celnicy oddali krew

W połowie sierpnia szczecińskie media poinformowały, że w szpitalach województwa zachodniopomorskiego brakuje krwi. Postanowiliśmy pomóc. Po uzgodnieniu z lekarzem Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa zorganizowaliśmy 22-osobową grupę funkcjonariuszy celnych i 18 sierpnia br. pojechaliśmy oddać ten bardzo cenny płyn.



Kilka osób już wcześniej oddawało krew, jednak większość miała to zrobić po raz pierwszy. Kiedy dowiedzieliśmy się, że każdy musi oddać aż 450 ml krwi (czyli ponad dwie szklanki), pojawiły się obawy, czy nie będzie to miało negatywnych konsekwencji dla zdrowia. Nasze wątpliwości rozwiała pani doktor, która – jak na wampirzycę – okazała się bardzo sympatyczna. Najpierw wypełniliśmy ankiety dotyczące m. in. przebytych chorób, zostaliśmy przebadani, a następnie pobrano nam krew do analizy. Podczas oczekiwania na wyniki badań każdy dostał batonik oraz kawę, herbatę lub czekoladę do picia. Badania wykazały, że kilka osób z naszej grupy nie może oddać krwi. Te osoby powróciły do pracy. Pozostałe zaczęły kolejno wchodzić do pomieszczenia, gdzie na wygodnych leżankach odbywało się oddawanie krwi. Trwało to kilkanaście minut. Tuż po oddaniu niektórzy czuli lekkie osłabienie. Ale ogromna bułka z szynką i warzywami, gorące i zimne napoje oraz osiem czekolad dla każdego honorowego dawcy sprawiły, że szybko odzyskiwaliśmy siły. Czasu na nabranie sił mieliśmy sporo, ponieważ – zgodnie z ustawą O służbie krwi w dzień honorowego oddawania krwi przysługuje dzień wolny.



Razem oddaliśmy około 10 litrów krwi. Pani doktor ze Stacji Krwiodawstwa najbardziej była zadowolona z krwi naszych funkcjonariuszek – było w niej samo zdrowie i witaminy!

Oddawanie krwi na tyle nam się spodobało – a jest to rzeczywiście wspaniały dar – że wkrótce znów zwartą grupą przyjedziemy do Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa w Szczecinie. O celnikach oddających krew poinformowały wszystkie lokalne gazety. I jest prawdą to, co w tytule artykułu napisał „Kurier Szczeciński” to był „celny odruch serca”.

Janusz WILCZYŃSKI
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Szczecinie

Marzenia się spełniają

Marek Góralczyk na sędziowskim Olimpie

Najbardziej pasjonujący finał w grach zespołowych na Olimpiadzie w Atenach sędziowała para polskich arbitrów: Marek Góralczyk z Katowic i Mirosław Baum z Warszawy. Ta informacja powtarzała się we wszystkich serwisach telewizyjnego studia olimpijskiego i komentarzach dziennikarzy relacjonujących wydarzenia z ostatniego dnia igrzysk. O olimpijskie złoto walczyły piłkarki ręczne Danii (od lat dzierżące prymat w tej dyscyplinie) oraz Korei Płd. Widowisko na najwyższym światowym poziomie, godne olimpijskiego finału, miało bardzo dramatyczny przebieg; szala zwycięstwa przechylała się minimalnie to na jedną, to na drugą stronę, a emocje sięgały zenitu. Mecz, zakończony zwycięstwem reprezentantek Danii, z pewnością przejdzie do historii nie tylko piłki ręcznej, ale igrzysk w ogóle, zwłaszcza ateńskich, stając się symbolem najwspanialszych i najszlachetniejszych zmagań o olimpijski laur.

Marek Góralczyk, który wraz ze swym sportowym partnerem przebojem wszedł do elitarnego grona sędziów olimpijskich, miał zaszczyt tę historię współtworzyć.



Marek Góralczyk 16 września skończył 40 lat. Jest Naczelnikiem Urzędu Celnego w Katowicach. Sędziuje od 1983 roku, uprawnienia międzynarodowe zdobył w 1996 roku. Od pięciu lat gwiżdże w parze z Mirosławem Baumem z Warszawy. Sędziował na mistrzostwach Europy i świata, zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Duet Góralczyk – Baum to trzecia polska para arbitrów, która sędziowała olimpijskie turnieje piłki ręcznej i pierwsza, która poprowadziła olimpijski finał w grach zespołowych.

Najcenniejszą pamiątką przywiezioną z Aten przez Marka Góralczyka jest piłka, którą rozgrywano finał. Jego partnerowi przypadła w udziale druga zapasowa. Bohaterki finałowego meczu wywiozły z Olimpiady to, co dla sportowca najcenniejsze: złote i srebrne medale.

– Już na półmetku turnieju piłki ręcznej pojawiły się głosy, że będziemy sędziować jakiś ważny, może nawet finałowy mecz. Po pierwszych eliminacyjnych rozgrywkach, w których wyznaczeni byliśmy do gwizdania w meczu Brazylia – Grecja, uznano nas za najlepszą parę sędziowską dnia. Równie wysokie oceny zebraliśmy po kolejnych dwóch meczach i kiedy nie wymieniono naszej pary w obsadzie sędziowskiej następnych spotkań, zaczęliśmy przypuszczać, że dostaniemy finał. Przewidywania doświadczonych i obytych w turniejach olimpijskich kolegów-arbitrów, którzy już na kilka dni przed niedzielnym meczem, składali nam gratulacje, potwierdziły się. My, debiutanci na igrzyskach, prowadzimy finał kobiet. Olimpijski finał to marzenie każdego sędziego, ale ani ja, ani mój partner Mirosław Baum, nie sądziliśmy, że tak szybko się ono spełni. Po cichu liczyliśmy, że być może za cztery lata w Pekinie dostąpimy tego zaszczytu.

Wśród znawców i miłośników piłki ręcznej panuje przekonanie, że bardziej prestiżowy jest finał mężczyzn. Tu w Grecji to się nie potwierdziło. Mecz, który rozegrały Dunki i Koreanki był fantastycznym widowiskiem i chyba pozostanie jednym z najpiękniejszych wspomnień z tej olimpiady, nie tylko dla miłośników szczypiorniaka.

– To był naprawdę niesamowity mecz. Chyba najlepszy w historii tej dyscypliny. Jeszcze nigdy nie zdarzyło się, aby po zakończonym remisem spotkaniu i dwóch dogrywkach, o losie złotego medalu decydowały rzuty karne. Tu Dunki nie dały się już pokonać – strzelały celnie, a ich bramkarka broniąc dwa atomowe rzuty, wykazała się nie tylko mistrzowskimi umiejętnościami i nieprawdopodobnym wyczuciem sytuacji, ale również ponadludzkim wręcz opanowaniem i niezwykłą odpornością psychiczną. W życiu czegoś takiego nie przeżyłem: to była walka tytanów.

Zawodniczki obu drużyn, mimo tak wielkiej wagi spotkania, widocznej w każdej akcji ogromnej woli zwycięstwa, niesamowitej presji pięciotysięcznej widowni, grały do końca fair play.

Postawa zawodniczek była zadziwiająca. Piłka ręczna to przecież bardzo kontaktowa gra. W ferwo-

rze walki, zwłaszcza gdy toczy się o najwyższą stawkę, trudno nieraz zapanować nad emocjami i łatwo o faul. W tym spotkaniu brutalnych zagrań jednak nie było. Toczyła się zażarta gra o każdą piłkę, do ostatniego gwizdka (Dunki przecież wyrównały na kilka sekund przed końcem drugiej dogrywki), ale była to walka fair play. To trenerom puściły nerwy i w końcówce Koreańczyk został ukarany żółtą kartką, jedyną zresztą w tym finale.

W relacjach z przebiegu spotkania jednogłośnie podkreślano, że nasz polski duet sędziowski prowadził mecz niezwykle sprawnie. Opanowanie obu arbitrów, ich zdecydowanie, trafność i jednomyślność podejmowanych decyzji miały ogromne znaczenie dla przebiegu meczu i jego atmosfery.

To dzięki naszej parze sędziowskiej mówiło się o Polakach w ostatnim dniu igrzysk i znowu mówiło się dobrze. Oby za cztery lata w Pekinie takich sukcesów jak ten pary: Góralczyk – Baum było więcej; by nie stali samotnie na sędziowskim Olimpie.

Elżbieta GOWIN
Rzecznik Prasowy
IC w Katowicach

Szkolenie z zakresu stosowania środków przymusu bezpośredniego

W Izbie Celnej w Białymstoku zakończyło się szkolenie z zakresu samoobrony i technik interwencji, które dla naszych funkcjonariuszy bezpłatnie przeprowadzili specjaliści z Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku.

Uczestnikami tego szkolenia było dwunastu celników z grup mobilnych, Wydziału Dokumentacji Celnej oraz z oddziałów celnych, którzy z wyróżnieniem ukończyli w ubiegłym roku kurs podstawowy z tego zakresu, a wykłady i zajęcia praktyczne prowadzili najlepsi szkoleniowcy z Wydziału Prewencji KWP w Białymstoku.

Zasadniczym celem szkolenia było doskonalenie wykorzystania technik przymusu bezpośredniego tzn.: sposobów stosowania środków przymusu, zasad bezpieczeństwa, elementów taktyki i technik interwencji oraz technik zatrzymywania pojazdów do kontroli.

Po zakończeniu kursu nasi funkcjonariusze zostali zaproszeni do wzięcia udziału w Wojewódzkim Turnieju Par Patrolowych organizowanym przez Policję.

Nasi celnicy z powodzeniem wystartowali w następujących konkurencjach:
- taktyki i techniki interwencji,
- pierwsza pomoc przedlekarska,
- policyjny tor przeszkód,

zdobywając puchar za zajęcie pierwszego miejsca w pierwszej kategorii (taktyki i techniki interwencji).

Najlepsi absolwenci tej edycji szkolenia zostali zakwalifikowani na specjalistyczny kurs instruktorski z zakresu samoobrony, po ukończeniu którego będą już samodzielnie prowadzić zajęcia dla naszych funkcjonariuszy.

Mariusz KOWALCZUK
Rzecznik Prasowy
IC Białystok





Siedlce tenisem stoją

Już po raz kolejny odbył się Turniej Tenisa Ziemnego o Puchar Naczelnika Urzędu Celnego w Siedlcach. W turnieju wzięło udział 12 zawodników. Byli to funkcjonariusze reprezentujący Izbę Celną w Białej Podlaskiej, Izbę Celną w Warszawie (UC III w Warszawie i UC w Siedlcach) oraz zaproszeni goście. Turniej zaszczycił obecnością dyrektor Jerzy Siedlanowski (Izba Celna w Białej Podlaskiej). Turniej nie mógłby się odbyć bez pomocy dyrektora MKS Pogoń Siedlce, Pana Wojciecha Kisielińskiego, za co mu serdecznie dziękujemy. Mimo udziału w turnieju zawodników spoza Służby Celnej, celnicy okazali się bezkonkurencyjni. Zwycięzcą okazał się po raz kolejny Eugeniusz Tomaszuk (IC w Warszawie), drugie miejsce zajął Wiesław Żuk (IC w Białej Podlaskiej), trzecie miejsce Jarosław Salamon (IC w Warszawie).

Pomimo tego, że tenis ziemny nie znalazł się w tym roku w kalendarzu rozgrywek Polskiej Administracji Celnej, to jednak duch tenisa wśród celników nie umarł. Koledzy z Siedlec mają ambicję zorganizowania turnieju ogólnokrajowego. Chętnych prosimy o kontakt.



Uczestnicy i organizatorzy turnieju z trofeami

Jarosław Salamon – Urząd Celny w Siedlcach (0... 25) 6339755 lub Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Warszawie Witold Lisicki (0... 22) 5104852.

Gratulujemy Pani Naczelnik Urzędu Celnego w Siedlcach usportowionej i uzdolnionej organizacyjnie załogi.

Witold LISICKI
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Warszawie

Przeglądając stare numery „Wiadomości Celnych" natknąłem się na różne ciekawe teksty dotyczące życia funkcjonariuszy celnych 30 – 40 lat temu. „Wiadomości Celne" wychodzą od stycznia 1970 roku. Artykuły te pokazują problemy jakie stały wówczas przed administracją celną, pokazują jak żyli nasi starsi koledzy, jakie mieli problemy w pracy, a jakie poza nią. Redagowane na sztywnym papierze, pisane na maszynie, „Wiadomości Celne" lat siedemdziesiątych stanowią jednak żywą historę administracji celnej. Postanowiłem zapoznać Naszych czytelników z niektórymi z nich. Jak Państwo zobaczycie, wiele problemów było takich samych, ale inne są już jakby „nie z tego świata". Poniżej artykuł zamieszczony w „Wiadomościach Celnych" z roku 1973. Czy naprawdę wszystko się zmieniło ? (Marcin Woźniczko).

Kultura pracy
Dzień dobry, polska kontrola celna

Zwrot użyty w tytule pada tysiące razy na wszystkich przejściach granicznych, używa go każdy funkcjonariusz celny przystępujący do wykonywania swoich zawodowych czynności na granicy.

Kraj nasz, coraz piękniejszy, wabi turystów z całego świata. Jadą więc ludzie zewsząd niosąc w sobie niezaspokojoną ciekawość – jak to w tej Polsce jest, jak tam żyją, jak dają wypocząć, czym przywitają, jak będzie wyglądał pobyt, jak pierwsze chwile ?

Dla niektórych Polska to kraj Ojców, dla innych odległa od ich domów ziemia między Odrą a Bugiem, przybywają więc, aby to co o tym kraju słyszeli - obejrzeć, aby skonfrontować opinie wyczytane i zasłyszane z rzeczywistością.

Wiadomo, że niektórym kołom rzekomych przyjaciół Polski spod znaku INSTYTUTU LITERACKIEGO, z bractwa pana Giedrojcia, co Orła Białego z koroną w herbie jeszcze mają, nie na rękę są takie konfrontacje, bo jednak jak się okazuje niedźwiedzie białe po lasach nie grasują, ludzie mieszkają w prawdziwych domach, ulice są kolorowe, przestronne, jasne, pracujemy, uczymy się, kochamy, jesteśmy tacy jak ludzie na całym świecie, o dziwo. Żyjemy coraz lepiej. Ale tego zza kilku granic nie widać. Żelazna kurtyna z naszej strony nie istnieje, wbrew temu co niektórzy panowie znad Tamizy, Sekwany czy Renu powiadają. Witamy u nas zawsze serdecznie, bo po polsku. Nasza gościnność stała się już przysłowiowa. Witamy serdecznie tych wszystkich jadących do nas z sercem życzliwym i światłym umysłem. Od nas celników zależy w dużej mierze, jaki będzie obraz Polski wytworzony w naszych gościach. Jesteśmy pierwsi na granicy – pierwsi obywatele kraju, z którymi spotyka się cudzoziemiec. Wiadomo, że pierwsze wrażenia odniesione przez człowieka najsilniej rysują się w nim. Jeśli odprawa celna będzie kulturalna, jeśli posługiwać się będziemy uśmiechem, słowem dziękuję, proszę, wówczas będzie to dobry początek podróży po Polsce.

Zapominamy jednak, że nie sam uśmiech stanowi okrasę człowieka w mundurze. To co na sobie nosimy będąc na posterunku – wszystko powinno lśnić czystością. Schludna fryzura, czyste ręce też nie są bez znaczenia. Jaka będzie nasza osobista kultura i wygląd – taka będzie opinia o naszym kraju.

Jest sprawą oczywistą, że podróżni nie są jednakowi. Nie możemy sobie mimo to pozwolić na brak uprzejmości. Obowiązuje nas takt – wyrozumiałość. Nawet wszczynając sprawę karną trzeba to czynić zachowując ogólnie przyjęte formy grzecznościowe.

Podróżni denerwują się samym faktem poddania ich kontroli celnej. Wiemy o tym, wszak jesteśmy ludźmi takimi samymi jak oni. Czy zawsze pamiętamy o tym? W takiej sytuacji gdy nerwy zawodzą wystarczy jedno nasze słowo niewłaściwie wypowiedziane a konflikt gotowy. Unikajmy więc takich sytuacji. Potrafimy przecież.

Nie możemy sobie pozwolić na ustępstwa wobec nieuczciwych podróżnych. Ale przecież nie wszyscy do tej grupy należą. Pracujemy więc sprawnie, szybko, dokonujemy kontroli selektywnej – nade wszystko zaś kulturalnie.

Mundur nakłada na nas ten szczególny obowiązek. Czujemy się zaszczyceni, że go nosimy, (...).

Oznakowane samochody Izby Celnej w Warszawie

Izba Celna w Warszawie ma już oznakowane samochody służbowe, przeznaczone do działań w terenie.

Na część samochodów, które były dotychczas użytkowane przez warszawskich celników zostały naniesione elementy identyfikacyjne: żółty pas z czarnym napisem „SŁUŻBA CELNA" oraz numerem świadczącym o przynależności do konkretnej izby celnej (w tym przypadku do Izby Celnej w Warszawie).

Auta zostały wyposażone również w sygnalizację świetlną i dźwiękową a także megafon.



Oznakowany Nissan Terrano Izby Celnej w Warszawie

Samochody oznakowane zostały zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 16 lipca 2004 r. w sprawie wzoru i sposobu oznakowania pojazdów służbowych Służby Celnej (Dz.U. 169 poz. 1770) i są „pojazdami uprzywilejowanymi w ruchu drogowym". Tak oznakowanymi samochodami celnicy z wydziału zwalczania przestępczości biorą udział w akcjach, „w terenie". Charakter takich akcji może być bardzo zróżnicowany.

Celnicy mają prawo również do zatrzymywania prywatnych samochodów osobowych i kontrolowania rodzaju paliwa w baku. Polskie prawo nie zezwala na jazdę na oleju opałowym. Jest to wykroczenie a Służba Celna ma uprawnienia kontrolne w tej materii.

Zgodnie z zapisem Kodeksu wykroczeń, za jazdę na oleju opałowym grozi kara grzywny do 500 zł.



Fiat Palio Weekend prezentuje się nie gorzej od nissana...

Witold LISICKI
Rzecznik Prasowy
IC w Warszawie

STRUKTURA ORGANIZACYJNA ADMINISTRACJI CELNEJ NA TERENIE WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

